

PROTOKÓŁ NR XXVII/08 Z OBRAD XXVII SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 30 września 2008 roku

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.10, a zakończyła o godz. 16.50.

Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan Radnych	- 25
Obecnych	- 25
Nieobecni	- 0
Osób zaproszonych	- 137
Obecnych	- 59

Listy obecności stanowią **Załączniki nr 1, 2, 3, 4 i 5** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad XXVII Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad XXVII Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

- 1/Otwarcie obrad XXVII Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/Monitorowanie zanieczyszczenia powietrza.
- 4/Informacja z wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2008 roku.
- 5/Informacja z realizacji uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie łagodzenia skutków bezrobocia w mieście Płocku.
- 6/Przyjęcie protokołu z obrad XXVI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2008 roku.
- 7/Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 398),
2. zaciągnięcia kredytu długoterminowego na finansowanie planowanego deficytu budżetu miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 395),
3. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 396),
4. uchylenia uchwały nr 296/XXI/08 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2008 roku w sprawie ustalenia zasad korzystania ze stołówek zorganizowanych w przedszkolach i szkołach Miasta Płocka oraz zmiany uchwały nr 147/X/07 Rady Miasta Płocka z dnia 26 czerwca 2007 r. oraz zmiany uchwały nr 147/X/07 Rady Miasta Płocka z dnia 26 czerwca 2007 roku w sprawie opłat za świadczenia przedszkoli prowadzonych przez Miasto Płock (druk nr 394),
5. opłaty targowej na terenie miasta Płocka (druk nr 397),

6. założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy - Miasto Płock (druk nr 388),
7. uchylecia Uchwał Rady Miasta Płocka: Nr 370/XVI/99 Rady Miasta Płocka z dnia 7 września 1999 roku,
Nr 1042/L/02 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2002 roku, Nr 1043/L/02 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2002 roku, Nr 1160/LVI/02 Rady Miasta Płocka z dnia 24 września 2002 roku, Nr 46/V/02 Rady Miasta Płocka z dnia 30 grudnia 2002 roku oraz Nr 578/XXX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2004 roku (druk nr 389),
8. „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Podolszyce Południe w Płocku” (druk nr 399),
9. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Kilińskiego, Obręb 9 (druk nr 390),
10. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Targowej, Obręb 6 (druk nr 391),
11. wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości ozn. nr ewid. 520/1, 526/4 oraz części nieruchomości ozn. nr ewid. 526/3 położonych w Płocku przy ul. Medycznej, nieruchomości ozn. nr ewid. 27/2, 27/3 położonej w Płocku przy ul. Bielskiej, nieruchomości ozn. nr ewid. 262/3 położonej w Płocku przy ul. Nowy Rynek stanowiących własność Gminy Płock na nieruchomość ozn. nr ewid. 239/1 położoną w Płocku przy Placu Celebry Papieskiej stanowiącą własność Województwa Mazowieckiego (druk nr 392),
12. skargi Pana Jerzego Maneckiego zam. w Płocku na działania Prezydenta Miasta Płocka (druk nr 400),
13. nadania imienia Harcerskiemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” (druk nr 393).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

- 8/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 9/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 10/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 11/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 12/ Sprawy różne.
- 13/ Zamknięcie obrad XXVII Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „(...) Proszę Państwa, żeby uporządkować dzisiejszy porządek, będę prosił Państwa, żebyśmy wprowadzili do programu dzisiejszej sesji jeden punkt. Jest to projekt uchwały pomieszczony na druku 401, którego druk i prośbę otrzymałem już po ułożeniu porządku po spotkaniu przedsesyjnym. Temat tego projektu jest w sprawie, już Państwu czytam - w sprawie zmiany Uchwały Nr 375/XXVI/08 Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2008r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Mazowieckiego na zakup aparatu USG do pracowni ultrasonografii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku. Recz jest bardzo prosta. Na Komisji Skarbu była omawiana. (...)” (pismo nr WZS.0719-108/08 z dnia 25.09.2008 r. stanowi **Załącznik nr 6** do niniejszego protokołu)

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Ja chciałabym złożyć wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad. Otóż Klub Radnych Platformy Obywatelskiej składa wniosek o wprowadzenie do porządku obrad informacji Prezydenta Miasta Płocka na temat zatrudniania w spółkach skarbu gminy lokalnych polityków i członków ich rodzin. Na ten temat ostatnio były doniesienia medialne i chcielibyśmy prosić o wyjaśnienie Pana Prezydenta na ten temat. Dziękuję. Formalnie proponujemy to wprowadzić do porządku obrad w pkt. 6.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym

uzyskać informację, dlaczego Pan Przewodniczący wykreślił z planu pracy Sesji Rady Miasta Płocka punkt dotyczący informacji na temat funkcjonowania spółki Wisła Płock S.A. za I półrocze 2008 roku. Takim punktem mieliśmy się na dzisiejszej Sesji zajmować. Niestety decyzją Pana Przewodniczącego Rady Miasta Płocka ten punkt został wykreślony na skutek pisma Pana Prezydenta Milewskiego. Chciałbym powiedzieć, że sytuacja związana ze sportowym klubem Wisła Płock, można powiedzieć, jest zła. Pierwsza sprawa to są wyniki sportowe, które klub osiąga. Poziom tej drużyny oddaje jakby ostatni wynik – 4:1 z Flotą, wcześniejsza klęska z Legią, klęska, jeśli chodzi o poziom gry. Druga sprawa związana z klubem to jest kwestia kibiców. Tak, jak wiemy, przez bardzo, bardzo długi okres czasu, nigdy nie zdarzało się, aby były jakiegokolwiek kłopoty z zachowaniem naszych kibiców podczas meczów wyjazdowych, ani podczas meczów rozgrywanych w naszym mieście. Ta sytuacja uległa zmianie i niestety musimy się wstydzić za zachowanie kibiców podczas ostatniego ligowego meczu. Sądzę, że wiąże się to bezpośrednio z autorytetem, jaki ma zarząd tego klubu wśród kibiców. Następną sprawą, proszę Państwa, to są decyzje. Decyzje dotyczące dopuszczania zawodników do gry. Jak wiemy, niedługo nasza drużyna będzie miała zabrane...”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Piotrze, przepraszam, że przerywamy To, co Pan zaczyna, to już jest dyskusją. Pan poprosił o moje wytłumaczenie. Ja za chwilę je udzielę. A to, co Pan w tej chwili mówi, zaczyna być już dyskusją i, że tak powiem, początkiem problemów, które Pan tam widzi. Pozwoli Pan, że ja odpowiem i...”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Dobrze, ale Pan pozwoli, może ja skończę.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale Pan zadaje już pytania.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja nie zadaję żadnych pytań. Ja stwierdzam.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pan zadaje już pytania, Panie Piotrze. Także bardzo proszę. Wiemy, o co chodzi.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący, Pan tu jest Przewodniczącym Rady Miasta Płocka, a nie Przewodniczącym PiS-u. Ja wiem, że Pan pełni taką funkcję, ale ja bym bardzo apelował do Pana, żeby Pan mi się dał wypowiedzieć.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Piotrze, to jest tylko dla mnie zaszczyt, to co Pan powiedział.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Bardzo się cieszę, że to dla Pana jest zaszczyt, ale nie usprawiedliwia Pana zachowania.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „A proszę mi teraz powiedzieć, czy pozwolić powiedzieć, że nie było, nie zdarzyło się jeszcze na tej sali takiego momentu, na całe szczęście, nie było takiego momentu, że bym był Przewodniczącym PiS-u.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący, ale teraz jakoś Pan się dziwnie zachowuje, bo nie daje Pan mi dokończyć. Ja mam jeszcze dwa zdania, chcę dopowiedzieć do końca i będzie wtedy wszystko Ok. Proszę Państwa, następną sprawą to są kwestie związane z polityką transferową. Następną sprawą to jest program naprawczy, który słyszymy, że ma być wprowadzony, ale boimy się, że program naprawczy będzie wprowadzany przez Pana Prezesa Kubereę, który, jak wiemy,

doskonale miał pomysły związane ze sportem. Jak wiemy, zawałiła się hala na Stadionie Miejskim nad lodowiskiem. Następnie wprowadził plastikowe lodowisko, na które straciliśmy bardzo, bardzo dużo pieniędzy, to jest kilkaset tysięcy złotych. Gminnych pieniędzy, które zostały stracone poprzez decyzję o lokalizacji tego lodowiska. W związku z tym, proszę Państwa, zamykanie tematów pod dywan związanych z klubem sportowym, traktujemy jako działanie absolutnie niewłaściwe. I oczekiwaliśmy od Pana, Panie Przewodniczący, żeby Pan realizował porządek, który przyjęła Rada Miasta Płocka. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję za oklaski w imieniu Pana Piotra. Proszę Państwa, jest kuriozum w tej chwili. Dlaczego – już tłumaczę. Niepisanym zwyczajem wprowadzonym przeze mnie jest tzw. spotkanie przedsesyjne szefów klubów. To nieformalne ciało, powtarzam – nieformalne, jest zwoływane tylko dlatego, że chcę, bo nie ma takiego zapisu, że chcę przed sesją, w momencie, kiedy są już wszystkie projekty uchwał, zastanowić się z szefami klubów lub ich przedstawicielami, nad tym, jak ma wyglądać porządek obrad. Z reguły wygląda to w ten sposób, że postaci brudnopisu jakby, jest przygotowany ten porządek sesji. Ja oczywiście nie narzucam, i to mogą wszyscy poświadczyć - uczestnicy tych spotkań, jaka ma być kolejność i co ma być omawiane. Staram się przedstawiać, o ile znam już dokładnie, poszczególne projekty uchwał, zastanawiając się wspólnie nad tym, jakie problemy mogą wywołać, jaki problem może być wywoływany, jaka będzie dyskusja. Powtarzam – jest to ciało nieformalne. I to było tak jakby gwoli wstępu. Tak samo też zadziało się przed ostatnią sesją. Faktem jest, że Pan Prezydent przedstawił pismo, gdzie poprosił, aby ten temat, a więc omówienie działalności spółki Wisła, był przesunięty na termin późniejszy, tłumacząc to, zresztą mogę to pismo za chwilę odnaleźć i Pan Sekretarz je przeczyta. Moja prośba, poparta pismem Pana Prezydenta, oczywiście wywołała dyskusję. Dyskutowaliśmy dość długo. Doszliśmy do wniosku, wszyscy doszliśmy do wniosku, może Pan Piotr został przy swoim zdaniu i może Pan Przewodniczący, chociaż wydawało się, że są prawie że przekonani, że zgadzają się na takie rozwiązanie, że tego tematu nie będzie a, o czym poinformowałem Pana Prezydenta, żeby był przygotowany na tego typu opcję, że tak powiem, że w okresie jak najbliższym, powiedzmy dwóch tygodni od dnia dzisiejszego, ponieważ powstaje program naprawczy, Komisja Polityki Społecznej spotka się z przedstawicielami klubu i przedstawi ten program naprawczy. W czasie tej dyskusji, o której mówiliśmy na temat wprowadzenia tego tematu, stwierdziliśmy, że w tej chwili niepotrzebny jest szum medialny nad tą sprawą, że trzeba dać czas klubowi, żeby te wszystkie sprawy poukładał. Tym bardziej, że tak, jak powiedziałem przed chwileczką, a jest to także zapisane w piśmie, trwają prace nad programem naprawczym. Rozstaliśmy się, w moim pojęciu, przy takich ustaleniach, że tego tematu nie będzie, ewentualnie pada tylko pytanie dotyczące wprowadzenia kwestii spotkania, powiedzmy – za dwa tygodnie, i sprawa jest załatwiona. Tak wygląda rzeczywistość. I proszę Państwa, przy Państwu teraz mówię, że więcej spotkań przedsesyjnych już nie będzie, nie ma po co je robić, po prostu nie ma po co. One nie są nigdzie zapisane i ja nie muszę ich robić. I od dzisiaj tych spotkań przedsesyjnych już więcej nie będzie. I to jest odpowiedź na Pana Piotra pytanie i na ten problem, który był wywołany, chyba że Pan Prezydent chciałby coś dodać.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Po pierwsze – absolutnie nic nie było i nigdy nie będzie zamykane pod dywan, jak to Pan Radny raczył powiedzieć. Natomiast niedobłą praktyką staje się również, nie tylko w Radzie, ale i szerzej można to powiedzieć, że wkracza się z krytyką i jakimś rozkładaniem na czynniki pierwsze projektów, które są w trakcie przygotowywania, albo tuż przed, na przykład, ogłoszeniem przetargu i mówi się, że nic nie jest przygotowane. To jest bardzo sprytna praktyka, ale nie mająca kompletnie nic wspólnego z konstruktywnym patrzaniem i pozytywnym patrzaniem w przyszłość. Podobnie jest obecnie z Wisłą Płock. Wszyscy wiemy, że zdecydowałem się na taki krok, iż to mój zastępca Pan Piotr Kubera został na czas określony oddelegowany do pełnienia funkcji Prezesa Spółki Akcyjnej Wisła Płock po to, aby uporządkować obecną sytuację i po to, żeby tak zorganizować dalszą pracę i nadać

kierunek taki, jakim powinna i normy, jakimi powinna kierować się spółka akcyjna w branży takiej, w jakiej funkcjonuje. Jesteśmy w trakcie tych prac, co nazwano tutaj programem naprawczym, szumnie, i stąd uznałem, że w trakcie takiego procesu bardzo trudno jest publicznie dyskutować, z prośbą o przeniesienie tej dyskusji na przykład za trzy miesiące, gdy będzie już wiele spraw unormowanych, gdyby będziemy już wiedzieli na czym stoimy, gdy będziemy mieli również sprawozdanie finansowe za trzy kwartały, a nie za półrocze. Więc to jest najzwyczajniej w świecie odłożenie w czasie tej dyskusji. To po drugie. Po trzecie – taka dyskusja na temat Wisły Płock odbywała się w kilku komisjach merytorycznych Rady Miasta Płocka, między innymi w Komisji Rewizyjnej w obiektach Wisły Płock, gdzie Pan Radny również miał okazję zadać kilkadziesiąt, albo kilkaset pytań, a więc wiedzę na ten temat ma ogromną. I nikt niczego nie zamierzał ukrywać o tym, co się dzieje w Wiśle Płocku. W związku z tym pewna wiedza już jest, a będzie jeszcze większa za te przysłowiowe trzy miesiące. Jeśli jest taka potrzeba, to po jakimś czasie zorganizujemy kolejne materiały dla komisji merytorycznych Rady Miasta Płocka. Nie ma też takiego problemu. To, co Pan Przewodniczący sugerował dwa tygodnie – może to być dłuższy okres czasu, ale na pewno coś takiego jesteśmy w stanie zasugerować. Polemika ze sportowymi sukcesami, bądź porażkami Wisły Płock, jest też nie do końca na miejscu, dlatego, że gdybyśmy popatrzyli globalnie, to nie jest źle, a można też podawać spektakularne przykłady zwycięstwa 1:0 z liderem I ligi, czy też utrzymania do końca meczu w podstawowym wymiarze czasu wyniku remisowego z obecnym liderem ekstraklasy, czyli Legią Warszawa. Trochę mieliśmy pecha w dogrywce. Więc to nie jest do końca tak, jak Pan Radny przedstawia. Jesień, jeśli chodzi o piłkę nożną, przewidywaliśmy, że będzie trudna, dlatego że jest budowa nowego zespołu, nie powiem, że od podstaw, ale w bardzo poważnym zakresie. Jest nowy trener. Dlatego z zasady jesień powinna być trudna. Proszę o nie uwzględnianie tego wniosku dotyczącego Wisły Płock. Natomiast, jeśli już jestem przy głosie, żeby nie zabierać drugi raz tego głosu, to proszę o uwzględnienie wniosku Pani Radnej Gapińskiej. Bardzo chętnie przedstawimy wszystkim Państwa Radnych, wszystkie rodziny Państwa Radnych na następnej Sesji Rady Miasta, zatrudnionych pośrednio, bądź bezpośrednio, w strukturach Urzędu Miasta Płocka. Dziękuję. Też nie zamierzamy niczego ukrywać.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący, widzi Pan, ja mówiłem krótką chwilę, a tutaj Pana wypowiedź była wielokrotnie dłuższa, Pana Prezydenta też dłuższa od mnie. Chciałem najpierw się ustosunkować do tego, co Pan Przewodniczący był uprzejmy powiedzieć. Zebrania przedsesyjne, Panie Przewodniczący, to nie jest Pana pomysł. Takie pomysły były realizowane przez I, II, III kadencję Rady Miasta Płocka, tylko że tamte spotkania różniły się od tych tym, że uczestniczyli w nich przewodniczący komisji i były podejmowane merytoryczne decyzje. I program sesji był ewentualnie zmieniany, korygowany, były przydzielane uchwały do określonych komisji. Tutaj są jeszcze tacy ludzie, którzy ten czas pamiętają i mogą potwierdzić, że tak bywało. Niestety za Pana obecności to się zmieniło i porządek Pan ustala i jakby ten zespół rzeczywiście nie miał wpływu chyba na ani jeden porządek obrad, którym zajmowała się Sesja Rady Miasta Płocka. Do Pana Prezydenta Milewskiego kilka słów. Mianowicie, Panie Prezydencie, ja nie składam wniosku, ja tylko sygnalizuję sprawę płocczanom, że sprawa związana z naszym klubem jest, moim zdaniem, zła i to wynika generalnie z zarządzania tymże klubem i z decyzji zarządu. Chciałbym tutaj, Panie Prezydencie, powiedzieć, że chyba dobrze byłoby, gdyby Państwo nas posłuchali i stworzyli komisję sportu, o której mówiliśmy dwa lata temu, a dziś funkcjonowanie Rady Miasta bez takowej komisji jest naprawdę błędem, dlatego że ta komisja mogłaby weryfikować najróżnorodniejsze pomysły i być w jakiś sposób krytyczna w stosunku do tych pomysłów i myślę, że uniknęlibyśmy bardzo, bardzo wielu różnych niepotrzebnych wydatków, patrz – plastikowe lodowisko, które, jak wiemy, się absolutnie nie sprawdziło, odstępujemy od tego pomysłu. W związku z tym, Panie Prezydencie, my absolutnie jesteśmy gotowi do konstruktywnej dyskusji, do konstruktywnej krytyki, do podpowiadania pomysłu na to, jak to powinno wszystko funkcjonować, ale niestety nikt nas nie chce słuchać. I to byłoby tyle, jeśli chodzi o naszą działalność. Dziękuję bardzo.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Prezydencie! Zwracam się do Pana Prezydenta Milewskiego. Otóż nie interesuje nas kwestia taka, bo to doskonale już wiemy, będąc członkami Rady Miasta Płocka od dwóch lat przynajmniej, a niektórzy dłużej, którzy Radni pracują w spółkach skarbu gminy. Nas interesuje kwestia ostatnich doniesień medialnych i o to Pana Prezydenta proszę, żeby się Pan Prezydent ustosunkował. Panie Prezydencie, bo jeżeli kogoś zastała sytuacja, że pracował w spółce i pozostał, czy w jakimś zakładzie budżetowym, który należy do Miasta Płocka, to jest co innego. Natomiast nas interesują te niezwykle awanse polityków lokalnych, o których w tej chwili donosiły media. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo Radni! Ja parę słów w temacie po pierwsze - spotkania przedsesyjnego u Pana Przewodniczącego, po drugie – w temacie Wisła Płock. Właściwie obydwie te tematy chciałbym połączyć. Panie Przewodniczący, zabrakło mi w tej wymianie zdań na temat Klubu Wisła Płock czegoś, co na spotkaniu przedsesyjnym uzgodniliśmy, a mianowicie stwierdzimy fakty – w planie pracy Rady Miasta Płocka na sesji wrześniowej miał być punkt: omówienie sytuacji Wisły Płock. Pan Przewodniczący i Pan Prezydent przekonywaliście nas na spotkaniu przedsesyjnym, iż są argumenty, z którymi mniej lub bardziej mogliśmy się zgodzić, które przemawiają za tym, żeby z dzisiejszego posiedzenia Rady Miasta Płocka zdjąć ten punkt. Natomiast jest jedna kwestia, która wydaje mi się, wymaga szybkich działań. Tak, jak w każdej firmie najgorszą sytuacją jest brak władzy, tak również w spółce akcyjnej Wisła Płock byłaby to sytuacja bardzo nieciekawa, gdyby taka sytuacja miała miejsce. Jak wiemy dobrze, na dzień dzisiejszy spółką kieruje pełniący obowiązki Prezesa Pan Wiceprezydent Kubera. Pan Wiceprezydent został powołany na trzy miesiące. Jeszcze tylko miesiąc czasu ten tymczasowy stan ma miejsce. Dlatego uzgodniliśmy, Panie Przewodniczący, iż Pan porozmawia z Panem Prezydentem. I dzisiaj na Sesji spodziewałem się, iż uzyskamy zapewnienie przynajmniej co do jednego, iż w bardzo krótkim czasie, ja mam nadzieję, że dzisiaj Pan Prezydent to potwierdzi, zostanie ostatecznie wyłonią kwestia przyszłości prezesury, czy też zarządu sportowej spółki. Nie wyobrażam sobie dobrze zarządzanej firmy, w której właściwie właściciel taką decyzję podejmuje w ostatnim dniu urzędowania pełniącego obowiązki prezesa.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dwa zdania. Jedno do Pani Radnej Gapińskiej – absolutnie nie, jeśli ujawniamy, to wszystko. Nie wiem, co Pani chce ukryć. Ujawnimy wszystko, którzy Radni pracują w spółkach, jednostkach i innych pośrednich, czy niepośrednich miasta, członkowie partii politycznych – poprosimy partie polityczne o ujawnianie członków, członkowie rodzin, znajomi, koledzy, wszystko. Nie mamy się czego wstydzić, naprawdę. Mało tego – poprosimy sąsiednie samorzady również o to, samorząd województwa, samorząd powiatowy, żeby tak samo postąpili. Zobaczymy, kto się na to odważy. My na pewno się na to odważymy, nie mamy się czego wstydzić. Proporcja tych tzw. załatwianych miejsc pracy jest u nas minimalna. I zobaczycie to Państwo na konkretnym wykazie proporcji osób zatrudnionych do członków poszczególnych partii politycznych, a już na pewno do partii o nazwie Prawo i Sprawiedliwość. Zapewniam Państwa, że nie będzie to nawet kilkanaście osób, a kilka osób w całym Urzędzie Miasta i jednostkach organizacyjnych. Dopiero wówczas zobaczycie, jaka jest proporcja w stosunku do innych partii politycznych. Zobaczycie, jaka jest proporcja do innych samorządów i wtedy możemy na faktach dyskutować. Nawet, jeśli Państwo przegłosujecie inny wniosek, to my i tak ujawnimy wszystko. To po pierwsze. Po drugie Pan Radny – Pan Przewodniczący Jaroszewski chyba się troszkę zagalopował. To, kto będzie Prezesem Wisły, to nie jest kompetencja Rady Miasta Płocka, ani Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka, tylko Prezydenta Miasta Płocka i nigdy sobie nie pozwolę, aby w tą kompetencję wkraczano. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja tu ad

vocem, Panie Prezydencie. Widocznie nie słuchał Pan dobrze tego, co ja mówiłem. Oczywiście jest to kompetencja zgromadzenia wspólników, czyli de facto Pana Prezydenta jako osoby, która w spółkach jednoosobowych skarbu gminy taką rolę pełni. Ale wydaje mi się, że nie po to co jakiś czas prosi nas Pan o dofinansowanie jako Radę Miasta Płocka tego klubu, żeby nie był to nasz temat, między innymi z tego powodu. Ale wydaje mi się, że w ogóle tu nie ma sensu, żebym wdawał się w szerszą dyskusję po tym, co Pan powiedział. Według mnie tak wszyscy, jak tu siedzimy, jesteśmy żywotnie zainteresowani jak najlepszą sytuacją w Klubie Wisła Płock. I fatalną sprawą będzie, jeżeli Pan będzie odwlekał decyzję personalną co do władz spółki. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, w takim razie zamykam, dyskusję nad tymi punktami, które były w tej chwili wniesione. (...)”

Pan Radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Chciałbym dwa zdania historii i sytuację obecną. Więc uchwałą z tego roku Wojewódzki Szpital Zespolony otrzymał dotację na zakup ultrasonografu z kolorowym dopplerem. Szpital wnioskował o kwotę większą. Dostaliśmy dotację w kwocie 300 tys. zł. Rozpisany przetarg nie obejmował wszystkich funkcji, które taki aparat powinien mieć, z uwagi na to, że była ograniczona ilość środków – 300 tys. zł. Przetarg pokazał, że takie urządzenie, jak to przetargi, można kupić za 244 tys. zł. Wystąpiłem z pismem do Pana Prezydenta o to, ażeby do tego USG za tą różnicę 56 tys. zł dokupić sądę do badań urologicznych mężczyzn, mówię w skrócie. Z tego, co wiem, jest taka wola Pana Prezydenta, żeby w bezpośredniej umowie między szpitalem, a Panem Prezydentem, już poza Samorządem Województwa Mazowieckiego, nastąpiło dokupienie tego urządzenia, za co bardzo dziękuję i w związku z tym cała kwota 300 tys. zł zostanie spożytkowana. Dziękuję.”

W tym miejscu została sprawdzona obecność. Na sali było 24 Radnych, 1 był nieobecny.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek dotyczący poszerzenia porządku obrad o projekt uchwały pomieszczony na druku nr 401 – projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 375/XXVI/08 Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2008r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Mazowieckiego na zakup aparatu USG do pracowni ultrasonografii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania porządek obrad XXVII Sesji Rady Miasta Płocka został poszerzony o projekt uchwały pomieszczony na druku nr 401 (projekt uchwały zastał umieszczony w pkt. 7 jako ppkt. 14).

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zwrócił się do Pani Radnej Gapińskiej o powtórzenie treści zgłoszonego wniosku.

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Klub Radnych Platformy Obywatelskiej zgłasza wniosek o wprowadzenie do porządku obrad informacji Prezydenta Miasta Płocka na temat zatrudniania w spółkach skarbu gminy lokalnych polityków i członków ich rodzin. I to proponujemy wprowadzić do porządku obrad w pkt. 6.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Z tym, że tak, ja proponowałbym, żeby był pkt. 6a, a więc po przyjęciu protokołu, jeżeli Pani Radna pozwoli. I teraz

takie pytanie już bardziej organizacyjne, znaczy w tej chwili Pan Prezydent ma przedstawić taką informację, a proponuję, żeby pójść śladem wypowiedzi Pana Prezydenta i takie materiały będą przygotowane na następną Sesję i wprowadzone w tych tematach, które są w pierwszej części, a więc tam, gdzie omawiamy tematy dyskusyjne. Może być taka opcja Pani Przewodnicząca? Bo teraz to nie bardzo. Co będziemy dyskutować na temat czego, medialnych gdzieś tam informacji? Uważam, że to będzie wtedy przygotowany właściwy materiał. Ten pomysł Pana Prezydenta bardzo mi się podoba i dziwię się, że nie było oklasków, tak jak były po wypowiedzi Pana Piotra. (...)”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący, jednak upieram się przy tym, żeby ten punkt był wprowadzony dzisiaj.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „On będzie wprowadzony.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Proszę Pana Prezydenta, żeby udzielił nam informacji co do przynajmniej tych doniesień medialnych, które miały miejsce w prasie lokalnej. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Panią Radną Elżbietę Gapińską w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej dotyczący wprowadzenia do porządku obrad informacji Prezydenta Miasta Płocka na temat zatrudniania w spółkach skarbu gminy lokalnych polityków i członków ich rodzin.

Wynik głosowania:

za- 13

przeciw - 2

wstrzymujące- 4

W wyniku głosowania porządek obrad XXVII Sesji Rady Miasta Płocka został poszerzony o pkt. *Informacja Prezydenta Miasta Płocka na temat zatrudniania w spółkach skarbu gminy lokalnych polityków i członków ich rodzin* (projekt uchwały został umieszczony w porządku obrad jako pkt. 6a).

Po wprowadzeniu zmian porządek obrad XXVII Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

1/Otwarcie obrad XXVII Sesji Rady Miasta Płocka.

2/Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.

3/Monitorowanie zanieczyszczenia powietrza.

4/Informacja z wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2008 roku.

5/Informacja z realizacji uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie łagodzenia skutków bezrobocia w mieście Płocku.

6/Przyjęcie protokołu z obrad XXVI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2008 roku.

6a/ Informacja Prezydenta Miasta Płocka na temat zatrudniania w spółkach skarbu gminy lokalnych polityków i członków ich rodzin

7/Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 398),

2. zaciągnięcia kredytu długoterminowego na finansowanie planowanego deficytu budżetu miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 395),

3. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 396),

4. uchylene uchwały nr 296/XXI/08 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2008 roku w sprawie ustalenia zasad korzystania ze stołówek zorganizowanych w przedszkolach i szkołach Miasta Płocka oraz zmiany uchwały nr 147/X/07 Rady Miasta Płocka z dnia 26

czerwca 2007 r. oraz zmiany uchwały nr 147/X/07 Rady Miasta Płocka z dnia 26 czerwca 2007 roku w sprawie opłat za świadczenia przedszkoli prowadzonych przez Miasto Płock (druk nr 394),

5. opłaty targowej na terenie miasta Płocka (druk nr 397),

6. założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy - Miasto Płock (druk nr 388),

7. uchylenia Uchwał Rady Miasta Płocka: Nr 370/XVI/99 Rady Miasta Płocka z dnia 7 września 1999 roku, Nr 1042/L/02 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2002 roku, Nr 1043/L/02 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2002 roku, Nr 1160/LVI/02 Rady Miasta Płocka z dnia 24 września 2002 roku, Nr 46/V/02 Rady Miasta Płocka z dnia 30 grudnia 2002 roku oraz Nr 578/XXX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2004 roku (druk nr 389),

9. „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Podolszyce Południe w Płocku” (druk nr 399),

10. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Kilińskiego, Obręb 9 (druk nr 390),

11. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Targowej, Obręb 6 (druk nr 391),

12. wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości ozn. nr ewid. 520/1, 526/4 oraz części nieruchomości ozn. nr ewid. 526/3 położonych w Płocku przy ul. Medycznej, nieruchomości ozn. nr ewid. 27/2, 27/3 położonej w Płocku przy ul. Bielskiej, nieruchomości ozn. nr ewid. 262/3 położonej w Płocku przy ul. Nowy Rynek stanowiących własność Gminy Płock na nieruchomość ozn. nr ewid. 239/1 położoną w Płocku przy Placu Celebry Papieskiej stanowiącą własność Województwa Mazowieckiego (druk nr 392),

13. skargi Pana Jerzego Maneckiego zam. w Płocku na działania Prezydenta Miasta Płocka (druk nr 400),

14. nadania imienia Harcerskiemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” (druk nr 393),

15. w sprawie zmiany Uchwały Nr 375/XXVI/08 Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2008r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Mazowieckiego na zakup aparatu USG do pracowni ultrasonografii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku (druk nr 401).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

8/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.

9/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.

10/ Interpelacje i zapytania radnych.

11/ Odpowiedzi na interpelacje.

12/ Sprawy różne.

13/ Zamknięcie obrad XXVII Sesji Rady Miasta Płocka.

Ad. pkt 2

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pani Radna Grażyna Cieślik (zgłoszenia dokonała Pani Radna Wioletta Kulpa), Pan Radny Tomasz Maliszewski (zgłoszenia dokonała Pani Radna Elżbieta Gapińska). Radni wyrazili zgodę na kandydowanie do składu

Komisji Uchwał i Wniosków.

W wyniku głosowania (24 głosy - za, 0 - przeciw, 0 - wstrzymujących) Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w proponowanym składzie.

Komisja Uchwał i Wniosków :

- **Pani Radna Bożena Cieślik**
- **Pan Radny Tomasz Maliszewski.**

Ad. pkt 3

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja prosiłem o to, żeby głos został udzielony gościom z Orłenu. Ale, tak tytułem wstępu, skąd taki punkt w dzisiejszych obradach. Otóż zawsze, kiedy rozmawiamy o ochronie środowiska pojawia się wątek Orłenu. My niewiele możemy na ten temat odpowiedzieć i w którymś momencie Państwo Radni wnioskowali, żeby zaprosić gości z Orłenu, którzy zaprezentują nam, być może to, co jest robione w zakresie ochrony środowiska, tak naprawdę czy ten Orlen zanieczyszcza miasto czy nie. Jeżeli już to korzystając z głosu to muszę powiedzieć, że my niewiele mamy wspólnego z działalnością Orłenu w zakresie ochrony środowiska. My nie mamy żadnej funkcji nadzorczej, ani kontrolnej jako Urząd Miasta. Orlen posiada pozwolenie zintegrowane wydane przez Wojewodę. W tej chwili to są chyba już kompetencje Marszałka Województwa, a to co nas łączy, to partycypujemy w opłatach ponoszonych przez Orlen – w opłatach środowiskowych, i na poziomie 20% w Miejskim Funduszu Ochrony Środowiska i 10% w powiatowym, czyli to jest udział tego, co otrzymuje Urząd Marszałkowski. Ciekawostką jest, że te opłaty z roku na rok maleją. Ale, mówię, oddajmy teraz głos osobom właściwym, które mogą się na temat Orłenu, emisji do środowiska i być może odpowiedzieć na pytania, jakie Państwo Radni zadacie. To mówię, tak naprawdę, to jest naprawdę efektem tego, że wielokrotnie poruszaliśmy ten temat, a bez Orłenu trudno byłoby rozmawiać o sprawie tego zakładu. Dziękuję bardzo.”

(wystąpieniu Pana Waldemara Tuszewickiego towarzyszyła wizualizacja)

Pan **Waldemar Tuszewicki** Dyrektor Biura Bezpieczeństwa Pracy i Ochrony Środowiska w PKN ORLEN powiedział: „Dzień dobry Państwu! (...) Dzisiaj będę chciał Państwu powiedzieć parę słów na temat stanu aktualnego formalnego – prawnego, na temat sposobu zarządzania, zintegrowanego systemu zarządzania, również o tych emisjach substancji niebezpiecznych do środowiska, jak również sposobów monitorowania tej wielkości emisji, trochę o pochodniach, inwestycjach środowiskowych i naszego programu takiego dodatkowego, dobrowolnego programu: *Odpowiedzialność i Troska*, który realizujemy już jedenasty rok. Aktualny stan formalno - prawny wygląda następująco. Tak, jak Pan Prezydent Zawidzki wspomniał, zakład jest zobowiązany do posiadania zintegrowanego pozwolenia. Dlaczego zintegrowanego? - Dlatego, że w jednym pozwoleniu są analizowane, rozpatrywane i następnie decydowane wszelkiego rodzaju poziomy oddziaływania w zakresie dopuszczalnym. Oczywiście pracując nad wnioskiem o przyznanie pozwolenia zintegrowanego przed rokiem 2005 musieliśmy uwzględnić wszystkie komponenty środowiskowe, czyli to jest taki nasz slang środowiskowy, ale rozpatrywaliśmy i oddziaływanie do powietrza i do wody i do ziemi i do pól elektromagnetycznych i hałasu w całym kompleksie, na jaki tylko zakład przemysłowy może oddziaływać. Ważnym jest również to, że należało w tej całej dokumentacji wykazać, w jakim stanie, na jakim poziomie i czy aby na pewno zakład wykorzystuje najlepsze dostępne techniki do prowadzenia

procesów technologicznych. Specyfiką polskiej regulacji prawnej jest to, że prawo wodne jest oddzielną ustawą, w związku z tym pewien pakiet zagadnień dotyczących gospodarki wodno – ściekowej jest wyodrębniony w odrębne pozwolenie, chociaż na etapie rozpatrywania przez Wojewodę należało rozpatrywać, i tak to było rozpatrywane wspólnie i oddziaływanie wodne, pobór wód powierzchniowych i podziemnych, jak również odprowadzanie ścieków. Od wielu lat w firmie funkcjonuje system zarządzania. Jednym z pierwszych był wdrożony system zarządzania jakością, a następnie system zarządzania środowiskiem. Niezależnie od tego mamy również systemy zarządzania jakością paliw, jak również bezpieczeństwem i higieną pracy. Jak Państwo widzie systematycznie recertyfikujemy te systemy. Naszą firmą certyfikującą jest Bureau Veritas Quality International, znana firma certyfikująca. W 2006 roku systemy były recertyfikowane. Nasza polityka środowiskowa, to akurat pokazuje najbardziej aktualną wersję z 2006 roku (slajd). Pracujemy nad nową. Pracujemy w tej chwili nad wspólną zintegrowaną polityką środowiskową bezpieczeństwa pracy i jakościową. Jak widzie Państwo, deklarujemy w tej polityce pewne przedsięwzięcia, które tak naprawdę skupiają się w takim oto nagłówku, że jesteśmy świadomi wpływu koncernu na środowisko, jesteśmy, oczywiście w domyśle również, świadomi tego, jak oddziałujemy na miasto i że mamy tu społeczeństwo miasta Płocka, które jest interesariuszem, jak najbardziej, w naszym procesie funkcjonowania, i będziemy nasze działania prowadzić w taki sposób, aby możliwie ograniczyć negatywne oddziaływania na środowisko. Co do samego poziomu oddziaływań, który jest zdefiniowany w pozwoleniu zintegrowanym, to oczywiście w zależności od tego, jak zmieniają się..... pozwolenie zintegrowane jest wydane na wiele lat, jak zmieniają się w ciągu kolejnych lat regulacje prawne, tak te wymagania są dostosowywane. Na rok 2007, ponieważ to już jest w pełni podsumowane, to mieliśmy takie poziomy dopuszczalne i poziomy wykonane. Jak widzie Państwo, dla nas największym ładunkiem zanieczyszczeń to jest dwutlenek siarki. Jest to specyficzne zanieczyszczenie dla rafinerii. Chociaż oczywiście w głównej mierze z działalności energetycznej elektrociepłowni, która to dostarcza energię tak dla instalacji produkcyjnych, jak również w sezonach grzewczych ogrzewa znaczną część miasta. Oczywiście tlenki azotu, jak również pyły, to są typowe zanieczyszczenia energetyczne, specyficzne węglowodory sumaryczne alifatyczne, jak również kumen, tlenek i glikol, to są charakterystyczne zanieczyszczenia dla naszych zakładów. Również tu pokazujemy, że rzeczywista wykonana emisja w 2007 roku w porównaniu do dopuszczalnej, określonej Pozwoleniem Zintegrowanym mieści się w przyznanym limicie. Pokazuję również taki wykres, który uświadamia, jak zmieniała się emisja od roku 1997. Dlatego pokazujemy te 10 lat, ponieważ rok 2007 był pierwszym takim pełnym rokiem naszego ekologicznego programu dostosowawczego. Pewnie Państwo z Wydziału ochrony środowiska, czy Pan Inspektor z Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska pamiętają jak ciężko pracowaliśmy nad tym programem dostosowawczym i jakie uzyskaliśmy efekty. To oczywiście widać. Lata realizacji 1997-2003. Jak również wymiany przerobu ropy naftowej, wpływ na wielkości emisji i osiągnięcia ostatnich lat. Oczywiście można powiedzieć, że właściwie od 1998 roku po tym, kiedy ekologiczny program dostosowawczy wszedł na pełne obroty właściwie już nie było problemu z dotrzymaniem standardów emisyjnych. Patrząc na wielkości emisji sumarycznej, to oczywiście tak, jak mówiłem, największy ładunek to jest emisja dwutlenku siarki. Tu oczywiście pokazujemy znaczący spadek rok do roku 2006 do 2007. To tu jest pewnie ta uwaga Pana Prezydenta Zawadzkiego, że opłaty ekologiczne spadają, między innymi właśnie dlatego, że nasze podstawowe zanieczyszczenia są mniejsze, niż bywało w poprzednich latach. Rok 2007 jest takim znamienym rokiem. Polskie prawo się ciągle zmienia w tym zakresie i rygory wymogów dopuszczalnego poziomu emisji są coraz bardziej zaostrzane. Zakład systematycznie się dostosowuje do tychże regulacji prawnych. Stąd jest nieunikniony postęp, redukcja wielkości emisji. Stąd się wiążą niestety również spadki wielkości opłat ekologicznych. Aby można było tych wielkości emisji, a właściwie żeby być pewnym, że je nie przekraczamy, że je dotrzymujemy, to na wszystkich emitatorach, na wszystkich kominach w zakładzie mamy zainstalowane stanowiska do pomiaru i w wyznaczonych Pozwoleniem Zintegrowanym okresach odbywa się tam pomiar. Pokazujemy na naszych tylko zakładowych 48 emitatorach 159 analiz w ciągu roku. Na instalacjach spółek z Grupy Kapitałowej również są wykonywane pomiary. Mierzono, oczywiście, zanieczyszczenia

które są charakterystyczne dla tychże emisji, czyli wynikające ze spalania paliw. Nie tylko monitorujemy wielkość emisji z poszczególnych kominów, ale również monitorujemy imisję, czyli stan środowiska wokół zakładu. Tak mamy skonstruowany system od 1994 roku, kiedy zostały uruchomione stacje automatyczne i stacje w mieście: Gimnazjum nr 5 to jest na pasażu Roguckiego, czyli w centrum miasta prawie że jest zlokalizowana, mamy stację monitoringową na zachodzie w Maszewie i na wschodzie w Trzepowie. Oczywiście jest jeszcze czwarta stacja monitoringowa, tu pewnie Pan Inspektor Andrzej Hasa dokładnie wie, która jest zlokalizowana na terenie zakładu w okolicach zakładu wodno – ściekowego i ona nam bardziej służy do pomiarów lokalnych takich orientacyjnych, jak również potem do ewentualnego namierzania kierunku przepływu smugi zanieczyszczeń, niż do oceny stanu środowiska wokół zakładu. Te trzy – tak. I wyniki pomiaru z tychże stacji systematycznie przekazujemy do Inspekcji Ochrony Środowiska i tutaj w Płocku i do Warszawy, jak również do Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta. Te stacje są zlokalizowane, tak jak mówiłem, w pewnej odległości od zakładu. To jest ten Pasaż Roguckiego, stacja dla miasta w naszym układzie trzech stacji najbardziej reprezentatywna. Oczywiście tu od razu należy stwierdzić, że te stacje są ulokowane na tyle blisko, że mierzą oddziaływanie zakładu, ale również na tyle daleko, że mogą mierzyć oddziaływania obszarów przemysłowych, które znajdują się po sąsiedzku wokół zakładu. Stacje monitoringowe pokazują nam, że od lat nie mamy przekroczeń dopuszczalnych poziomów zanieczyszczeń w tychże punktach pomiarowych. Oczywiście nasze symulacje komputerowe, które wykonujemy po to, aby wykazać, jak te zanieczyszczenia się rozprzestrzeniają w środowisku również pokazują, że dopuszczalne stężenia zanieczyszczeń na granicy obszaru, do którego Orlen posiada tytuł prawny, są dotrzymane, nie tylko te średnioroczne, które tutaj są pokazywane, które są wymagane prawem, ale również średniogodzinowe, czyli takie na bieżąco obserwujemy, również nie mamy problemów z dotrzymaniem tychże parametrów. Jeszcze parę słów na temat pochodni. Ponieważ wiemy, że mieszkańcy zwracają uwagę, jak pracują pochodnie, jak pracuje zakład, to należy powiedzieć, że na tym terenie zlokalizowanych jest 10 pochodni, którymi zarządza Orlen plus jeszcze jedna operatora Basell Orlen Polyolefins. Funkcje tych pochodni - oczywiście dla nas one są niezwykle ważne, niezwykle istotne. Tak naprawdę bez tych pochodni, bez tych elementów technologicznych, nie dałoby się w sposób bezpieczny eksploatować tychże urządzeń. Na terenie zakładu są zlokalizowane procesy technologiczne, które charakteryzują się parametrem ciśnienia 30, 40, 70 atmosfer, a nawet instalacje Basell-a w granicach 2000 atmosfer, przy również różnych stanach temperaturowych, od temperatur minus prawie 200° do temperatur tak, jak w strefie spalania grubo ponad 1000°. Pochodnia jako element technologiczny, który jest w stanie w sposób bezpieczny przyjąć nadmiar gazów, lub która pracuje w sytuacjach awaryjnych, pozwala nam zapewnić bezpieczeństwo, żeby nie powodować emisji gazów, lecz ukierunkować spływ gazów do pochodni i tak je spalić i w sposób bezpieczny pracować. Rozwiązania konstrukcyjne palników pochodni zapewniają, że tam odbywa się zupełnie dobre spalanie. Do palników poza strumieniem gazów, który płynie środkiem, podawana jest para technologiczna, która jest na wieniec podawana, która służy jako element rozpraszający, a jednocześnie doprowadzający tlen do gazów palących się na pochodni. Wtedy, kiedy zrzutu nie ma, to są specjalne piloty, które utrzymują płomień na samej górze, po to, żeby urządzenie było cały czas przygotowane do bezpiecznego przyjęcia zrzutu. Tak one są mniej więcej zlokalizowane na terenie zakładu. Lokalizacja ich, jak Państwo widziecie, jest rozproszona, nie są skupione w jednym miejscu, ale to również dzięki systemowi rurociągów, wzajemnego połączenia tychże pochodni i zabudowania systemu odzysku gazu możemy zdecydowanie ograniczyć ilość gazów kierowanych do spalania. Gazy, które trafiają do systemu rurociągów, następnie mogłyby trafić na pochodnie, mogą wcześniej być zawrócone do procesu technologicznego i tak się dzieje. Jeszcze parę słów na temat działalności inwestycyjnej. Tak, jak wspomniałem - 1997 rok pierwszy rok pełnej realizacji ekologicznego programu dostosowawczego i oczywiście ten ubiegłego wieku to był okres największych nakładów finansowych na rekonstrukcję majątku, na modernizację, ale również w znacznej mierze, momentami zdecydowanie więcej, niż 50% wszystkich nakładów, to były związane z nakładami na ochronę środowiska. W następnych latach te proporcje są inne. To już nie są aż tak duże nakłady na ochronę środowiska, ponieważ te najważniejsze

problemy zostały rozwiązane w tych pierwszych okresach, a tym nie mniej nakłady są znaczne. Jak duże, to za to 10 -lecie zrobione podsumowanie pokazuje, że na ochronę środowiska wydawaliśmy średnio 40% nakładów wszelkich. Program dostosowawczy, jak również wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia inwestycyjne dotyczy tutaj wymienionej listy, tu akurat jest dwanaście takich zupełnie dużych, kosztochłonnych, jak również mających zdecydowanie wpływ na poprawę stanu środowiska. To są procesy, które pozwalają nam zmniejszyć uciążliwość dla środowiska samych obiektów, jak również zmniejszyć uciążliwość dla środowiska produktów, które wprowadzamy na rynek. Czyli paliwa są coraz wyższej jakości, zawierają coraz mniej siarki, coraz mniej benzenu, olej napędowy o niskiej zawartości siarki, benzyna o niskiej zawartości benzenu, benzyna z dodatkami tlenowymi, z dodatkami bio, tak samo olej napędowy z dodatkami bio. Planujemy również w najbliższym czasie kolejne przedsięwzięcia inwestycyjne. Jest mocno zaawansowany proces budowy następnej instalacji odsiarczania oleju napędowego. Ponieważ wymagania, które nakłada na nas Unia Europejska, są coraz wyższe i zawartość siarki w oleju napędowym powinna być coraz mniejsza, jak również do tych procesów niezbędny jest wodór, czyli musimy wybudować, jesteśmy w trakcie budowy instalacji wytwórni wodoru, która będzie ten wodór wytwarzać z gazu ziemnego. Oczywiście instalacja paraksylenu, która pozwoli nam rozwijać część petrochemiczną budując kompleks, który jest częściowo ulokowany tutaj w Płocku, częściowo we Włocławku instalacje kwasu teraftalowego. Następne instalacje w najbliższym czasie będą wchodziły w proces inwestycyjny. Program „Odpowiedzialność i Troska”, nasz dobrowolny program, któremu się poddajemy, jest to charakterystyczny program, specyficzny dla branży chemicznej. Zakłady chemiczne, zakłady rafineryjne w Europie i na świecie od końca lat 70-tych ten program realizują. My już 11 rok systematycznie co roku przygotowujemy plany, co roku przedstawiamy przedsięwzięcia i co roku sami się rozliczamy z wykonania tychże zobowiązań. Procentowo w tym programie oczywiście element ochrony środowiska ma duże znaczenie, choć oczywiście na przykład element zdrowia i bezpieczeństwa procesowego nie zapominamy o nim. Liczba zadań realizowanych, oczywiście z różnych obszarów, ochrona powietrza dla nas jest cały czas istotna i ważna. Już w końcówce mojego wystąpienia chciałbym pokazać charakterystyczną sprawę, która się wydarzyła w ciągu ostatnich kilku lat, a mianowicie na obszarze produkcyjnym, właściwie na obszarze przemysłowym, który jest zlokalizowany na północy miasta Płocka na terenie zakładu jest coraz więcej podmiotów, które działają jako samodzielne podmioty gospodarcze. Tak jest ulokowany Basell Orlen Polyolefins, jest Orlen Asfalt, jest Orlen Oil, jest KolTrans, jest Orlen Eko, jak również cały pas zajęty przez wszelkiego rodzaju firmy serwisowe, mechaniczne, wspomagające nas w procesie utrzymania ruchu, jak również pamiętamy o tym, że mamy ulokowany obszar Płockiego Parku Przemysłowego, który przylega do terenu zakładu. Jeszcze raz pozwolę sobie pokazać lokalizację stacji monitoringowych, aby jeszcze raz po tym przejściu całej prezentacji pokazać, że te stacje monitoringowe ulokowane w trzech miejscach potrafią skutecznie analizować oddziaływanie tego całego obszaru przemysłowego. Całego obszaru przemysłowego – rozumiem tutaj nie tylko instalacje Polskiego Koncernu Naftowego ORLEN S.A., jak również wszystkich innych podmiotów, jak również wszelkiego rodzaju firm serwisowych, które również mają swój udział w oddziaływaniu na środowisko, może nie w przeważającej części jako oddziaływanie w zakresie powietrza, ale na pewno w zakresie oddziaływania do środowiska wodnego, bo pobierają wodę, odprowadzają ścieki, na pewno w zakresie generowania ruchu komunikacyjnego. Musimy o tym wiedzieć, musimy o tym pamiętać. A że nie jest tak źle ze środowiskiem tylko się pochwałę, że od roku 2002 na kominie dwóch Instalacji Elektrociepłowni i Instalacji Clausa mamy zlokalizowane budki lęgowe i mamy już szósty sezon, kiedy lęgną się w tych budkach sokoły wędrownie. Jesteśmy uczestnikami takiego projektu introdukcji sokoła wędrownego w Polsce, ponieważ pamiętamy, że w latach 60-tych na skutek stosowania DDT jako środka ochrony roślin właściwie prawie że sokół wędrowny w Europie wyginął. W tej chwili trwa intensywne deintrodukcja i tak się składa, że sokół wędrowny bardzo lubi mieszkać na wysokich kominach, na wysokich skałach, na wysokich budynkach i nie tylko w zakładzie w Płocku, ale wiemy, że również tak funkcjonuje w Anvilu wiemy, że na Pałacu Kultury w Warszawie jest również gniazdo sokoła wędrownego, z którym dobrze

współżyjemy. A bóbr to również jest aktywny wokół rafinerii, ponieważ ostatnio widzimy go w Brzeźnicy, a jeden nas odwiedził na terenie zakładu – musieliśmy go odtransportować z powrotem do Brzeźnicy. Dziękuję bardzo.”

Tematy slajdów:

- Aktualny stan formalno – prawny
- Zintegrowany System Zarządzania
- Polityka środowiskowa
- Zestawienie emisji substancji objętych pozwoleniem zintegrowanym w roku 2007
- Emisja głównych substancji w zakładzie produkcyjnym na tle przerobu ropy w latach 1997-2007
- Pomiar emisji w zakładzie produkcyjnym w Płocku
- Pomiar emisji wokół zakładu produkcyjnego w Płocku
- Lokalizacja stacji pomiarowych
- Średnioroczne wartości stężeń substancji w powietrzu
- Pochodnie
- Rodzaje palników wykorzystywanych w zakładzie produkcyjnym w Płocku
- Lokalizacja pochodni
- Działalność inwestycyjna na rzecz ochrony środowiska 1997-2007 w ZP PKN ORLEN S.A. w Płocku
- Nakłady poniesione na rzecz ochrony środowiska
- Najważniejsze zadania inwestycyjne związane z ochroną środowiska na przełomie 1997-2007 roku
- Planowane zamierzenia inwestycyjne
- Program „Odpowiedzialność i Troska”
- Rodzaje zadań realizowanych w ramach programu „Odpowiedzialność i Troska”
- Lokalizacja największych operatorów na terenie zakładu produkcyjnego
- Strefy inwestycyjne PWPT wokół zakładu produkcyjnego.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Dyrektorze! Znaczący bardzo mnie niepokoi ten Pana głos w dyskusji i te tabelki przerażające, że Pan mówi o tym, że są dopuszczalne normy i nie przekroczyliśmy tych dopuszczalnych norm. Ja nie chciałabym, żebyśmy mówili w tym kontekście, że jest dopuszczalna norma i my jej nie przekroczyliśmy. Znaczący my, jako mieszkańcy, dostrzegamy pod kątem zdrowotnym oczywiście, bo oczywiście są pewne momenty, kiedy daje się wyczuć, że tak powiem, nawet ten zapach, natomiast na co dzień tego jakby nie odczuwamy, my to wdychamy. I ta dopuszczalna norma jest troszeczkę dla mnie przerażająca, bo powinniśmy dążyć do tego, żeby jak najbardziej to zmniejszać i dążyć do tego minimum, a nie dążyć do maksimum. Natomiast chodzi mi o emisję SO₂ (...) i CO₂ - dwutlenku siarki i dwutlenku węgla. Rzeczywiście emisja dwutlenku siarki zmniejszyła i to dosyć diametralnie w porównaniu od 2006 roku 2007. Podobnie jest z dwutlenkiem węgla. Natomiast dla mnie zaskakującym jest fakt, że w jednej z tych tabel, kiedy Pan przedstawiał nam informacje odnośnie pewnych punktów, które są umieszczone pomiarowe i było to najbliższe osiedle sąsiadujące, w zasadzie, z PKN Orlen, czyli osiedle Trzepowo, tam emisja dwutlenku siarki wzrosła blisko dwukrotnie w stosunku do roku 2006. W 2006 była - 6,6 , a w 2007 – 11,4, czyli jest to duży wzrost, a zupełnie odbiega od norm, które dotyczą globalnej całości miasta Płocka. Czy może mi Pan wytłumaczyć na czym polega ta rozbieżność pomiędzy emisją tak znaczną dwutlenku siarki na akurat osiedlu Trzepowo w porównaniu z tym, Co jest w skali całego naszego miasta. Natomiast taka dygresja - Pan podkreślał, że paliwa są coraz lepszej jakości, ale Panie Dyrektorze coraz droższe. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szczególnie w Płocku.”

Pani Radna **Magdalena Lewandowska** powiedziała: „Panie Dyrektorze! Panie Przewodniczący! Pan Dyrektor powiedział - jesteśmy świadomi wpływu koncernu na środowisko. A ja jeszcze bym zadała takie pytanie – czy prowadzone są, a może nawet systematycznie, badania, które pokazują nam wpływ koncernu na zdrowie i życie mieszkańców Płocka i okolic? To jakoś tak tutaj jest pomijane, a my czytamy bardzo często z raportów, że bardzo dużo ludzi właśnie w Płocku choruje na choroby znane nam: rak, nowotworowe, kancerogenne, prawda i jaki wpływ jest koncernu bezpośrednio na życie i zdrowie mieszkańców Płocka. Czy takie badania są prowadzone, a jeżeli są, to jakie są wyniki tych badań? Dziękuję.”

Pan **Waldemar Tuszewicki** Dyrektor Biura Bezpieczeństwa Pracy i Ochrony Środowiska w PKN ORLEN powiedział: „Jeśli Państwo pozwolicie to na jedno pytanie i na drugie odpowiem, tak po kolei. Tak, zawartość dwutlenku siarki pokazujemy, musimy mieć jakie odniesienie. Z pewnością odniesienie 0 dla emisji zanieczyszczeń jest bardzo trudnym odniesieniem, bo to by znaczyło, że nie ma żadnej działalności. Trzeba powiedzieć, że dopuszczalne progi nie wynikają z faktu tego, że na tym obszarze funkcjonuje przemysł lub nie. W ogóle dla dopuszczalnego poziomu stanu środowiska przyjmuje się, że te średnioroczne 20 Mg dwutlenku siarki nie powinno być przekroczone z żadnego powodu, ani z powodu funkcjonowania przemysłu, ani z powodu funkcjonowania mieszkańców, oddziaływania komunalnego, samochodów, ruchu kolejowego, wszelkiego rodzaju. I to pokazujemy po to, żeby się porównać z tymi naszymi emisjami. Że emisja – cóż, mogę powiedzieć tylko jedną rzecz, że zwiększyliśmy przerób ropy naftowej. Tak, instalacje przerabiają więcej ropy i to może być na pewno czynnik pokazujący, że to stężenie zanieczyszczenia, a nie pokazuje historycznych danych. Bo historycznie to było tak, że w ubiegłych latach, zwłaszcza w latach 80-tych, początku 90-tych, to ten poziom emisji nie był dotrzymany. Zanim zrealizowaliśmy Program Inwestycyjny, było problemem dotrzymanie 50 Mg. Dzisiaj mamy normę 20 Mg, mocno zaostrzoną, my ją dotrzymujemy. Czy inne czynniki mogły wpłynąć? - Mogły wpłynąć czynniki pogodowe. Znaczący my analizujemy również różne wiatrów. Ja nie pokazywałem Państwu, jak się zmienia. W każdym roku nieco inaczej układają się wiatry i nieco jest inny rozkład zanieczyszczeń mierzony przez te stacje monitoringowe. Na pewno staramy się stosować najlepsze dostępne techniki, staramy się stosować najlepsze praktyki w przemyśle, żeby tą wielkość emisji ograniczać. Natomiast co do badania stanu zdrowia i wpływu na zdrowie, to mogę powiedzieć to, co robimy na co dzień, czyli: zajmujemy się pracownikami, którzy pracują w zakładzie, którzy są również mieszkańcami miasta Płocka. Każdy pracownik podlega opiece Orlen Medici, naszej 100%-owej spółki medycznej, która to przeprowadza również badania typu określenia reprezentatywnych grup, w których występują specyficzne zachorowania. Natomiast niestety nie umiem dopowiedzieć na temat tego, jak wpływa oddziaływanie na zachorowanie na raka. Nie przygotowywałem się, Pani Radna, na ten temat. Ja mogę poprosić Pana Prezes Orlen Medici o taką odpowiedź, czy przygotowanie takiej odpowiedzi. Z pewnością będziemy mogli udzielić. Natomiast ja dzisiaj nie spodziewałem się takiego pytania.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Dyrektorze! Serdecznie dziękujemy za tą prezentację. Mam nadzieję, że ta prezentacja zostanie dołączona do materiałów sesyjnych i będziemy mogli przeanalizować te materiały i się pomału do nich odnieść. Niestety nie mieliśmy możliwości, żeby z tymi materiałami zapoznać się wcześniej. Taka pobieżna, wie Pan, obserwacja tych materiałów, pozwoliła zauważyć, że na jednym zestawieniu węglowodory wam rosną, a na drugiej tabelce wam węglowodory spadają prawie o 80%. W związku z tym dziwią te wyniki. I to chciałbym właśnie na ten temat porozmawiać, bo z takich informacji, które my mamy, to wynika, że właśnie stężenie tych węglowodorów ma największy wpływ na zachorowania na choroby nowotworowe w mieście Płocku. I dziwi mnie bardzo, że Państwo nie prowadzicie takich badań jaka

jest zachorowalność na choroby nowotworowe w mieście Płocku w stosunku do innych miast w Polsce. Spodziewałem się, że Państwo takie badania przeprowadzicie. Ja pozwoliłem sobie na Sesji, na której Rada Miasta przyjęła mój wniosek, pozwoliłem sobie postawić ten wniosek, abyśmy porozmawiali na temat zanieczyszczenia powietrza przez Orlen, ze względu na to, że Panie Dyrektorze sytuacja na osiedlach, które leżą blisko Orłenu, jest taka, że przez bardzo wiele dni w roku tam po prostu nie daje się żyć. I odory z Orłenu są takie, że niestety trzeba zamykać okna, żeby po prostu się nie zatruci. I dlatego też na tamtej Sesji pytałem się o te punkty pomiarowe. Pan tu jakby nam przedstawił, że istnieją trzy takie punkty na terenie miasta Płocka, ale ja bym chciał się dowiedzieć, czy Państwo zlecaliście jakimś firmom zewnętrznym wykonanie jakiegoś audytu środowiskowego. Czy takie prace Państwo podejmujecie? Bo, wie Pan, te wyniki są to wyniki, które są przedstawiane przez Orlen, w związku z tym my byśmy chcieli uzyskać jakieś obiektywne dane organizacji zajmujących się ekologią. Czy Państwo takie dane macie? Oczywiście nie chodzi o jakieś raporty, które są zlecane przez waszą firmę i dla was przygotowywane, tylko o jakieś obiektywne badania powietrza. I tutaj chciałbym się jeszcze odnieść do innych informacji, które mieliśmy możliwości zapoznania się w prasie lokalnej, mianowicie była też informacja, że zachorowalność dzieci w Płocku jest jedną z najwyższych w kraju. Druga sprawa to są choroby nowotworowe. Tutaj mamy informację, że zachorowalność jest niesłychanie wysoka. Trzecia sprawa to jest kwestia tego powietrza, z którym naprawdę trudno wytrzymać i na osiedlu Skarpa i na osiedlu Miodowa. Szczególnie to oczywiście ma miejsce nocą, żeby jakby nie budzić tego sprzeciwu społeczeństwa jak największego. I czwarta sprawa to jest, Panie Dyrektorze, kwestia obiektywnych wyników. Chcielibyśmy mieć pewność, że te wyniki są absolutnie obiektywne. Ponadto chciałbym tutaj jeszcze, nie wiem czy ja źle to zauważyłem, ale wydaje mi się, że sumaryczna emisja spalin w roku 2006 była większa, niż w roku 1997. Tak wynikało z tego zestawienia. Nie wiem, w 2006 była bardzo wysoka ta emisja i wydaje mi się, że ten słupek był wyższy, niż w roku 1997, bodajże, czy tam 1998. W związku z tym prosiłbym, żeby Pan rozwił nasze wątpliwości, albo udzielił jakieś informacje, jak Państwo będziecie podchodzić do tych spraw, generalnie związanych z chorobami w naszym mieście. To jest po pierwsze. A po drugie - w jaki sposób Państwo rozwiążecie problem tych odorów, które nie dają żyć mieszkańcom Skarpy, mieszkańcom ulicy Miodowej, Łukasiewicza i jak Państwo chcecie rozwiązać ten problem i w jaki sposób zapewnicie nas, że wyniki, które są prowadzone, one są absolutnie obiektywne i możemy mieć do tych wyników 100%-owe zaufanie. Dziękuję.”

Pan Radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Dyrektorze, ja mam takie pytanie czy te trzy stacje kontrolne w Trzepowie, w Maszewie i w centrum miasta Płocka, one są rozstawione co do częstości róży wiatrów. Bo jeżeli patrzymy na Trzepowo, to muszą być wiatry południowe, które ja rzadko widuję i spotykam. Jeżeli jest to Maszewo, to muszą być wiatry północno – wschodnie. A jeżeli jest to centrum, to muszą być takie wiatry północne. Natomiast w moim odczuciu największa róża wiatrów idzie od strony zachodniej, a więc nie ma takich stacji na Podolszycach jednych i drugich i tam przecież mieszka nas około 40 tys. ludzi i tam w ogóle nie monitorujecie, a przecież tam my mieszkamy i śpimy. Zapraszam Pana Dyrektora codziennie pod szpital na Winiary, bo tam podjeżdżam z terenów takich spod Gąbina i codziennie odczuwam zmianę, jak gdyby, zapachu powietrza. Czy tam na Winiarach, na przykład na szpitalu, nie warto by było postawić? Czy te stacje są na różnych wysokościach? Czy wszystkie są na poziomie na przykład, nie wiem, 2 metrów nad ziemią, a czy nie warto na różnych wysokościach? Oraz są inne jeszcze takie dzielnice Płocka, jak Radziwie, które mocno się rozbudowało, o Podolszycach Północnych mówiłem i Południach, ale jest i Skarpa, która jest nieco wyniesiona do góry. Te informacje, którzy mieszkańcy miasta Płocka mówią, że odczuwają te zmiany zapachu powietrza, to czy w odczuciu koncernu nie jest za mało tych stacji, które by dawały pełen monitoring, bo te, w moim odczuciu, te trzy stacje, to jest trochę za mało, żeby monitorować to. I drugą rzecz, to jako mieszkaniec miasta Płocka, ja pamiętam słynny program, nie pamiętam, który to był rok, ale to był jeszcze Prezesem, Petrochemia to była jeszcze, Pan Prezes Jaskuła, kiedy znikły z kominów wszystkie płomienie. Pamiętam, była świetna taka

akcja mówiąca o tym, że Petrochemia wówczas to chyba była Płock, uporała się z problemami zanieczyszczenia środowiska i ja pamiętam na tym spotkaniu, które było w PKN-ie zorganizowane, deklarowano, że znikną już na zawsze płomienie spalanych gazów nad kominami. Teraz w ciągu ostatnich dwóch latach pojawiły się te płomienie. W związku z tym, czy prowadzona jest na bieżąco... moje pytanie jest takie – czy prowadzona jest na bieżąco modernizacja tego, co zaczął, przepraszam ale będę się odwoływał, przez Konrada Jaskulę ta wielka inwestycja w zakresie ochrony środowiska, szczególnie powietrza, czy ewentualnie niektóre urządzenia już się tak zdestabilizowały, że praktycznie je wyłączono z eksploatacji, a powrócono do starej metody spalania tych zanieczyszczeń na powierzchni komina? Takie moje mam dwa pytania. Dziękuję.”

Pan **Waldemar Tuszewicki** Dyrektor Biura Bezpieczeństwa Pracy i Ochrony Środowiska w PKN ORLEN powiedział: „Jeśli mógłbym zacząć od lokalizacji tychże stacji monitoringowych, to chcę przypomnieć, że zostały one zabudowane i uruchomione w 1994 roku. Tak był ten system skonstruowany. Oczywiście porozumieniu i z mieszkańcami miasta i z Wydziałem Ochrony Środowiska i z Inspekcją. Taki mieliśmy wtedy pomysł, żeby ulokować stacje w taki sposób, żeby one pokazywały, jak wtedy w 1994 roku instalacje oddziałują, ile emitują, jakie zanieczyszczenia emitują, jakie zanieczyszczenia emitują, w jakich ilościach, jaki jest stan dopuszczalny. Minęło 14 lat. My jesteśmy przed modernizacją tego systemu. Tak, jak Pan Przewodniczący pyta, to oczywiście zleciliśmy przygotowanie nowej koncepcji lokalizacji stacji, między innymi po to, żeby spróbować spojrzeć na to, czy one są właściwie ulokowane, czy są we właściwych miejscach, czy te miejsca są reprezentatywne, może inne trzeba będzie wyznaczyć, czy stan techniczny tych stacji jest już na tyle dobry, że mogą jeszcze pracować, czy może trzeba je będzie wymienić, czy dostosować, czy zmienić całą technikę komunikacji, przekazywania informacji. To wszystko będziemy robić w przyszłym roku. Zrobimy tak, jak Pan to nazywa - audytem zewnętrznym przez doradcę. Niestety my mu płacimy. To fakt, że my zlecimy takie wykonanie audytu, lokalizacji i sposobu analityki, żeby zapewnić dwa elementy: reprezentatywną lokalizację i możliwość udostępnienia danych do bazy danych Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, który dzisiaj dostaje od nas te dane w formie pisemnej, natomiast pewnie lepiej by było, gdyby to było w formie automatycznej. Jak to będzie zrealizowane, w których miejscach lokalizacja, jak będzie komunikacja wyglądała, pokażemy, jak będziemy mieli w przyszłym roku koncepcję. Natomiast co do audytów zewnętrznych w ogóle oddziaływania na środowisko tego obszaru przemysłowego, który jest w Płocku, to muszę powiedzieć, że my oczywiście zlecamy takie opracowania, ale jasne, mogą być wskazywane jako te, które są robione na nasze zlecenie, to tak. Natomiast ja nie znam takiego opracowania wykonanego przez firmę, której my byśmy nie udzielali zlecenia. Ja nie widziałem organizacji ekologicznych. Czasami się pojawiają organizacje ekologiczne i przedstawiają raporty, natomiast ja nie widziałem, żeby one pokazywały jakoś w sposób znaczący naszą bardzo, bardzo dużą uciążliwość w skali kraju jako takiego. Rozumiemy, że w skali lokalnej tu miejscowo, jesteśmy trudnym partnerem do miasta, tak. Natomiast nas musi obowiązywać prawo, nas musi obowiązywać standard, nas musi obowiązywać dobra praktyka inżynierska, którą na co dzień stosujemy i dążenie nasze do minimalizacji oddziaływania wynika chociażby z tego świadomego wdrożenia Systemu Zarządzania i pilnowania na każdym etapie, tak na etapie projektowania inwestycji, eksploatacji, remontu, modernizacji, obsługi, praca nad świadomością pracowników. Nie mogę się zgodzić z sugestią, że zanieczyszczenia wysyłamy w nocy. Takich uwag mieszkańców oczywiście uwagi mieszkańców zbieramy na ten temat. Nie da się prowadzić procesów technologicznych tak, żeby magazynować zanieczyszczenia w ciągu dnia, a wypuszczać w nocy. To po prostu nie ma takiej możliwości. Natomiast oczywiście w ramach naszej polityki ekologicznej otworzyliśmy telefon interwencyjny dla mieszkańców miasta Płocka. Każdy mieszkaniec Płocka może zadzwonić na nasz numer 4499 i może złożyć swoją interwencję czy wręcz skargę. My oczywiście podejmujemy interwencje. My rejestrujemy takie zgłoszenia. My przy każdego rodzaju audycie zewnętrznym firmy zewnętrznej audytorskiej, która audytuje nasz system, pokazujemy, jakiego rodzaju te interwencje były i jakie działania podejmowaliśmy. W każdej chwili jestem w stanie, oczywiście przy sobie nie mam w tej

chwili tych danych, ale mogę pokazać w jaki sposób reagujemy - na telefon wyjazd ekipy pomiarowej, działania na terenie rafinerii w celu minimalizacji oddziaływania. Podsumowując – jeżeli z tych naszych analiz lokalizacji systemu monitorowania wyjdzie, że są bardziej dogodne miejsca, które są bardziej dogodne miejsca, które są bardziej reprezentatywne do stwierdzenia, jaki jest sposób oddziaływania instalacji, to pewnie zrobimy to. Natomiast musimy pamiętać, że oprócz instalacji koncernu w Płocku na tym obszarze funkcjonują również inni operatorzy i wydaje mi się, że zupełnie dobrym, takim obiektywnym wskaźnikiem czy nasz system monitorowania jest skuteczny, czy nie, to jest stacja monitoringu Pana Inspektora Andrzeja Hasy Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, która jest zlokalizowana na ulicy Reja. To jest stosunkowo niedaleko, również w mieście, również na linii kierunku wiatrów. Wydaje mi się, że mogła by być jako punkt odniesienia dla tego, co my pokazujemy. Co do zagadnień pytania dotyczące badania naszego stanu zdrowia i analiz wpływu na zdrowie, to muszę niestety dalej się tak samo usprawiedliwiać – nie spodziewałem się tego rodzaju pytań, bo bym poprosił Pana dr Pisulę szefa naszej służby medycznej, który z pewnością by więcej umiał powiedzieć.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Dyrektorze, muszę powiedzieć, że się ucieszyłem, że Pana zobaczyłem, bo myślałem, że przyjedzie ktoś, osoba, która jest w ogóle nie związana z miastem Płockiem. Natomiast wiem, że Pan jest związany z miastem Płockiem, w związku z tym myślę, że te sprawy, o których Pan mówi, rzeczywiście Panu leżą na sercu i leży na sercu Panu też to, żeby te problemy były rozwiązane. Bardzo się ucieszyłem, że będą te punkty pomiarowe jakby zmieniane i tu będzie prowadzona praca, aby pojawiły się nowe. Wydaje mi się, że te urządzenia, które stoją 14 lat, to przy dzisiejszym postępie techniki, to one tak jakby niespecjalnie się nadają do tego, żeby sprostać wymogom czasu. Ale tutaj chciałbym uzyskać od Pana Dyrektora taką obietnicę – mianowicie byłoby nam bardzo miło jako Radzie Miasta Płocka, abyśmy mogli, może usłyszeli, że w momencie, kiedy Państwo będziecie podejmowali decyzję, to Państwo zasięgniecie opinii Rady Miasta Płocka i stosownych komisji, które pracują w Radzie Miasta, w tym przedmiocie. Taka prośba gorąca, bo tak myślimy, że byłoby to wtedy dla nas bardziej wiarygodne i myślę też dla mieszkańców miasta Płocka, jeżeli pojawiłby się w procesie decyzyjnym czynnik społeczny obiektywny w postaci komisji Rady Miasta Płocka właściwej do rozpatrywania takich spraw. Dziękuję.”

Pan **Waldemar Tuszewicki** Dyrektor Biura Bezpieczeństwa Pracy i Ochrony Środowiska w PKN ORLEN powiedział: „Mogę obiecać, że na Komisji Ochrony Środowiska, jeśli Państwo mnie zaprosicie, to będę gotów, myślę że nie później, jak w połowie przyszłego roku, żeby pokazać jak ta koncepcja wygląda, jakie są kierunki działania. A, jeśli mógłbym prosić, to oczywiście jesteśmy również gotowi, aby co roku w okolicach początku drugiego kwartału na Komisji Ochrony Środowiska Państwu przedstawiać taką informację, jak wygląda to, co zarejestrowaliśmy, jakie było oddziaływanie na środowisko Orlenu za ubiegły rok i jakie przewidujemy działania na następny okres. I jestem gotów co roku Państwu na wiosnę takie sprawozdanie składać.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Dyrektorze, proponuję, żeby to był temat mniej więcej w tym samym czasie, temat sesyjny. Może być?”

Pan **Waldemar Tuszewicki** Dyrektor Biura Bezpieczeństwa Pracy i Ochrony Środowiska w PKN ORLEN powiedział: „Tak, jak najbardziej”.

Pan **Andrzej Hasa** Kierownik Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Środowiska w Płocku powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja może zacznę od garści informacji dotyczących działań związanych z monitoringiem powietrza w całym województwie mazowieckim, bo myślę, że to Państwa zainteresuje w aspekcie Płocka, aspekcie obszaru i w nawiązaniu również w jakiś sposób do PKN ORLEN. Otóż kwestia badań i oceny jakości powietrza jest

realizowana dokładnie w oparciu o przepisy ustawy prawo ochrony środowiska, a dokładnie art.: 85 i 95 oraz na podstawie przepisów określonych w trzech takich najistotniejszych rozporządzeniach. To jest Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 6 czerwca 2002 roku w sprawie oceny poziomu substancji w powietrzu, Rozporządzenie Ministra Środowiska z 3 marca 2008 w sprawie poziomów niektórych substancji w powietrzu oraz na podstawie Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 6 marca 2008 roku w sprawie stref, w których dokonuje się oceny jakości powietrza. Te akty prawne, które wymieniałem, określają, definiują w ogóle kwestie monitoringu, określają sposoby działania, określają lokalizacje stacji, zakres pomiarów, itd. W tych aktach prawnych wszystko się znajduje. Teraz - jak my to prowadzimy i w jakim zakresie my prowadzimy ten monitoring. Otóż badania stężeń zanieczyszczeń w powietrzu prowadzimy dla następujących substancji, ja je wymienię: dwutlenek siarki, tlenek azotu, w ogóle generalnie – tlenki, to jest: dwutlenek azotu, tlenek azotu i NO_x ; dla ozonu, dla pyłu PM, to jest pył o granulacji 10 mikrometrów, dawnej anksztremów, to jest dosyć drobna granulacja, tlenów węgla, benzenu i ołowiu. Dodatkowo w województwie mazowieckim realizowane są również pomiary innych substancji, takich jak toluen, ksyleny, wszystkie trzy, czyli ortometapara, dodatkowo pomiary jeszcze pyłu w Warszawie, na razie w dwóch punktach pyłu PM_{2,5}, czyli jeszcze o drobniejszej granulacji. To nas w najbliższej przyszłości czeka, że generalnie przejdziemy na tego rodzaju oznaczenia pyłu, czyli ten pył najdrobniejszy, a jednocześnie ten, który jest najbardziej szkodliwy, zostaje najgłębiej wchłaniany przez organizm człowieka. Na razie to się czyni tylko w Warszawie w dwóch miejscach. I parametrów meteorologicznych. Poza tym monitorowane są stężenia benzenu, to jest metodą pasywną na 22 stanowiskach i to wszystko wykonujemy przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w wielu punktach na terenie Województwa Mazowieckiego. Zgodnie z Dyrektywą Parlamentu Europejskiego z 15 grudnia 2004 roku w sprawie stanu powietrza, od 2007 roku realizujemy pomiary arsenu, nikiel ten system będzie rozszerzony, jak mówiłem, o pył o granulacji 2,5 mikrometra. Ale w miastach powyżej 100 tys., czyli oprócz Warszawy, będzie to dotyczyło Radomia i Płocka. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, zgodnie z wszelkimi ocenami i zgodnie z wszelkimi weryfikacjami, te ilości stacji, które funkcjonują w Województwie Mazowieckim, są w zupełności wystarczające. Są określone jeszcze niektóre rejony, gdzie należałoby zwrócić baczniejszą uwagę, ale nie dotyczą akurat naszego obszaru – obszaru Płocka, ponieważ on jest wystarczająco monitorowany. Według nie naszych opinii, tylko opinii jednostek zupełnie, wydaje mi się, obiektywnych i według organizacji europejskich, można powiedzieć najogólniej – Unii Europejskiej, tu spełniamy wszystkie obowiązujące standardy. Podam Państwu jeszcze ilość tych stacji, dla ciekawości, żeby była jasność, że Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wykonuje tego rodzaju pomiary na 14 stacjach, w tym: 10 automatycznych, 4 manualne. W Płocku mamy jedną, tak jak już tutaj Pan Dyrektor tutaj mówił, na ulicy Reja. Drugą dla obszaru działania delegatury płockiej mamy w Żyrardowie. I obie te stacje działają w systemie mazowieckim. Następnie – Wojewódzka Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna ma 16 stacji manualnych, głównie odnosi się to do Warszawy, ale i w Płocku na ul. Kolegialnej taka stacja się znajduje, to jest stacja, jak mówiłem, manualna. Polski Koncern Naftowy to już Państwo wiecie – 3 stacje automatyczne, Vattenfall HIT Poland – 4 stacje i instytuty: Instytut Ochrony Środowiska – 1 stację, Instytut Geofizyki Polskiej Akademii Nauk, Urząd Dzielnicy Bielany w mieście Warszawa, SGGW Katedra Inżynierii i Rekultywacji Środowiska oraz Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej. I teraz te wszystkie stacje, które wykonują te pomiary, przesyłają wyniki do nas – do Wojewódzkiego Inspektoratu. Tu następuje wstępna obróbka danych. Następnie one są przesyłane do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. Dalej już po obróbce całej krajowej jest to wysyłane do Unii Europejskiej, do Europejskiej Agencji Ochrony Środowiska. Te dane są powszechne. Na podstawie tych danych my co roku już od 6 lat opracowujemy taką informację dotyczącą stanu powietrza w Województwie Mazowieckim. I tu mam taką informację również. Ona nie jest publikowana. To jest wydrukowane z naszych stron internetowych. I gdybyście Państwo chcieli tam zajrzeć, to można wydrukować każdą dowolną ilość tego rodzaju opracowania i z każdego dowolnego roku od kiedy to wykonujemy. Ja przypomnę, jak można wejść na naszą stronę internetową: www.wios.warszawa.pl. Więc tam oprócz tego opracowania, bardzo szczegółowego odnoszącego się li tylko i wyłącznie do

stanu powietrza, tam są również wszystkie inne opracowania dotyczące generalnie stanu środowiska w całym Województwie Mazowieckim za wszystkie lata, od kiedy jesteśmy Mazowieckim Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Środowiska. Polecam te strony. Są niektóre bardzo ciekawe rzeczy. W dużej mierze jest to opracowywane przez nas tutaj w Płocku. To się za każdym razem chwalebnie, jak przedstawiam tego rodzaju dane, dlatego, że my akurat się w tej materii specjalizujemy i u nas to najczęściej jest publikowane, ale odnosi się oczywiście do całego Województwa Mazowieckiego. I teraz najkrócej mówiąc, jak przedstawia się ten stan powietrza dla Województwa Mazowieckiego, w tym, oczywiście, z uwzględnieniem nas, naszego obszaru. Ja już tutaj nie będę wchodził w przepisy, jak one określają tworzenie poszczególnych stref. Co to są strefy, ja to tutaj Państwu przedstawiałem co najmniej dwu czy trzykrotnie na posiedzeniach Rady. Jest: A, B i C. A to jest ta najlepsza, C to jest ta niedobra, czyli tam, gdzie występują przekroczenia. Otóż generalnie z tych wszystkich zanieczyszczeń, które ja przedstawiałem na samym początku, w jakim zakresie wykonujemy pomiary, to najgorzej jest, jeśli chodzi o pył. To jest paradoksalne, bo szczególnie dla obszaru Płocka, można by było się spodziewać ze względu na istnienie tego rodzaju instytucji, jak PKN Orlen, że występują węglowodory w dużej ilości. Jednak tak nie jest. I na szczęście tak nie jest. I to są obiektywne dane. Gorzej jest z zapyleniem. I na 18 stref, które nasze Województwo Mazowieckie jest podzielone, w 5 strefach mamy do czynienia z klasą C, czyli tam, gdzie występują przekroczenia normatywów dla tego obszaru. I to są takie strefy, ja tutaj przedstawię. To jest: aglomeracja Warszawa, miasto Radom, miasto Płock, powiat piaseczyński, strefa ciechanowsko – mławska i prószkowsko – żyrardowska. Niektóre strefy dziwią, szczególnie ciechanowsko – mławska. Ale ja muszę powiedzieć, że najbardziej dziwi mnie płocka strefa, ponieważ myśmy dysponowali danymi wieloletnimi, gdzie zawsze wychodziło, że Płock względem zapylenia był jednym z najczystszych obszarów i to dla mnie było logiczne, dlatego że w dużej mierze Płock jako miasto korzysta z energii, z ciepła z PKN Orlen, a tam tą energię pozyskuje się ze spalania paliw płynnych, które z kolei najmniej powodują emisji pyłów. To jest logiczne, ale nielogiczne są wyniki, że akurat Płock jest również w tej strefie i to jest też niepodważalne. W aglomeracji warszawskiej dodatkowo wystąpiły również przekroczenia wartości średniorocznej dla NO₂, ale to jest akurat bardzo logiczne, ponieważ generalnie tlenki azotu występują w nadmiernej ilości tam, gdzie mamy do czynienia z dużym natężeniem ruchu ulicznego. On jest w dużej mierze właśnie związany z komunikacją i stąd dlatego mówię, że to jest tak bardzo logiczne. Jeszcze muszę powiedzieć, że wszędzie tam, gdzie strefa została sklasyfikowana do tej kategorii klasy C, tam poza identyfikacją obszarów zagrożenia i identyfikacją źródeł, konieczne są programy ochrony powietrza. To jest wymóg ustawowy, prawny, i we wszystkich tych wymienionych strefach takie programy muszą być stworzone. Dodatkowo są niektóre zanieczyszczenia, nie chcę tego wątku rozwijać, bo to jest dosyć skomplikowane, poziomy docelowe, nie te, które obowiązują aktualnie, ale będą obowiązywały za 10, czy za 20 lat i już teraz klasyfikujemy te strefy, które nie będą spełniały w przyszłości tych docelowych poziomów. I to się odnosi do benzoapirenu i do ozonu. I te normatywy przyszłościowe nie są spełniane dla żadnej ze stref w Województwie Mazowieckim i stworzona jest jedna wielka strefa mazowiecka, która będzie wymagała tutaj odpowiednich również programów. I to by dotyczyło, najogólniej mówiąc, aktualnego stanu powietrza. Jeśli Państwo sobie zażyczyacie, możecie do tego naszego sprawozdania, do rocznej oceny, w każdej chwili zajrzeć i w każdej chwili poszerzyć tą swoją wiedzę. Ja jeszcze tylko tutaj chciałbym cofnąć się do tych uwag, które Państwo tutaj przedstawiali, to co Państwa interesowało. I tak tu było przedstawione takie stwierdzenie, że zachowanie norm to jest za mało, bo powinno się dążyć do tego, żeby zmniejszyć oddziaływanie. Oczywiście, wszyscy się pod tym podpiszemy, wszyscy się z tym zgadzamy. Ja w tym momencie chciałbym zwrócić uwagę Państwu, że my to skrótem myślowym używamy nazwę norm. Norm jako takich nie ma. Nazywajmy to standardy. Bo normy się źle kojarzą dla wszystkich. Bo jeżeli norma zostaje przekroczona, to już jestem chory. Dopóki jestem przed normą, przed tą kreską, to jestem zdrowy. To niezupełnie jest tak. Jest to jakaś wartość odniesienia. Jest to istotny element dla oceny, czy w tym momencie dzieje się dobrze, czy dzieje się źle i co należy robić i w jakim zakresie tutaj, jak intensywnie należy działać, żeby dojść do tych wartości standardowych, które nie stanowią zagrożenia dla środowiska. Przy okazji, jak tutaj Państwo

mówiliście o wpływie koncernu na zdrowie. Ja bym chciał przypomnieć, że był taki okres czasu, kiedy było jeszcze Województwo Płockie, było zlecone duże zadanie dla Akademii Medycznej w Warszawie i chyba w Łodzi jednocześnie, w tej chwili dokładnie nie pamiętam. Pamiętam, że kierował tym zespołem prof. Kirsznier przez 10 lat. I przez 10 lat próbował dokonać oceny stanu zdrowia mieszkańców w Płocku i przyrównywał to do mieszkańców Kutna, jako taki najlepszy odnośnik jego zdaniem, czy zdaniem jego zespołu. Ja kilka razy byłem uczestnikiem takiego, nie wiem, jak to nazwać, sympozjum, czy spotkania, kiedy Pan prof. Kirsznier z zespołem, przedstawiał te dane. I muszę Państwu powiedzieć, że do dzisiaj nie wiem, czy rzeczywiście istnieje to oddziaływanie czy nie, ponieważ dla mnie to było dla mnie osobiście zbyt naukowe. Nie wiem, może tu lekarze by się na ten temat wypowiedzieli. Ja tylko sygnalizuję, że takie badania były prowadzone i to przez wiele lat i kupę pieniędzy na to wydatkowano. Odnośnie obiektywności wyników – ja twierdzę, że te pomiary, ten monitoring, który jest prowadzony w 3 stacjach PKN Orlen, jakby pokrywał się z naszymi danymi. Przez wieloletnie obserwacje można zauważyć, bardzo logiczne oddziaływanie i wówczas, kiedy wiatr na przykład wieje od strony PKN Orlen na stacje, to w tych stacjach od razu piki wzrastają, od razu stężenia są bardzo wyraźne. My to również potwierdzamy, chociaż w mniejszym stopniu, dlatego że nasza stacja jest znacznie bardziej oddalona. Czy stacje na Podolszycach, czy w Borowiczkach, czy gdziekolwiek indziej, byłyby reprezentatywne, trudno mi powiedzieć. Dla oceny stanu powietrza to, co jest w tej chwili, to jest wystarczające, poza tym, że trzeba już popracować nad tymi stacjami Orleńskimi, ponieważ one wiele lat już funkcjonują. Pan Radny ma rację, że 14 lat dla takich stacji to jest wiek, albo i dwa i to trzeba wszystko odświeżyć. Trzeba oczywiście się zastanowić nad ich lokalizacją, chociaż ja już dzisiaj z tego miejsca będę postulował, żeby zachować tę lokalizację, chyba że jakieś bardzo wyraźne argumenty by były za tym, że zmienić. Nie ma lepszej oceny zmian stanu w środowisku, jeżeli nie zrobimy to przez wiele lat. Tutaj z Panem Dyrektorem w czasie wystąpienia Pana Dyrektora Tuszewickiego, rozmawialiśmy i ja przynajmniej sugerowałem, że przy prezentacji tego rodzaju wyników, ważny jest czas, czasokres, bo w ciągu roku nie da się ocenić, czy to spadek wystąpił, czy wzrost. Natomiast najkrótszym takim okresem czasu dla mnie, minimalnym, jest 5 lat, ale najlepszych od 10-15 i w górę i wówczas w ciągu tego okresu czasu możemy dokonać takiej analizy wieloletniej i wówczas wiemy, jakie są trendy, wiemy czego możemy się spodziewać. Nie da się tego przeprowadzić w sytuacji ciągłej zmiany lokalizacji punktów pomiarowych. Stąd ja już dzisiaj postuluję, żeby zachować, mniej więcej, nie dokładnie, jeśli nie uda się, ale w każdym razie w przybliżeniu te same miejsca. Umożliwi to nam wszystkim ocenę. Ja chciałbym jeszcze przypomnieć to, o czym tutaj wielokrotnie chyba rozmawialiśmy, to co tutaj z Panem Radnym Nowickim kiedyś na telefon długo, długo tłumaczyłem, odnośnie naszej innej stacji pomiarowej w centrum miasta, która była zlokalizowana, ten słynny obsis tablica. To był bardzo dobry system. To był nowatorski w swoim czasie. I on odnosił się do przestrzennej analizy zanieczyszczeń i on był najbardziej obiektywny. Przez kilkanaście lat ta tablica wisiała. Przez kilkanaście lat takie pomiary żeśmy wykonywali. Mieszkańcy Płocka mieli okazję obserwować, jak ten stan w każdej chwili się zmienia. Mało tego, myśmy wówczas, bo takie były przepisy, uśredniali te dane w systemie półgodzinnym. Teraz to jest najmniejszy czasokres godzinny. Więc na bieżąco przez cały czas była możliwość monitorowania stanu zanieczyszczenia w wielu aspektach. Między innymi z uwagi na wcześniejsze nasze pomiary i wykazywanie wysokich stężeń, na przykład fenolu, myśmy tam czujnik stężenia fenolu, który nigdy nie wykazał przekroczeń. To samo, czy podobnie, dotyczy węglowodorów. To samo dotyczy podobnie, dotyczy węglowodorów. Bywały takie stany, że okresowo te stężenia były zawsze, natomiast zawsze, czy prawie zawsze było to bardziej związane z komunikacją, niż z jakimkolwiek innymi źródłami. I żeby jeszcze na zakończenie jedna kwestia, ponieważ to się pojawia ciągle w dyskusjach ze społeczeństwem odnośnie zrzucania nocą przez PKN Orlen różnych zanieczyszczeń - muszę powiedzieć, że myśmy nigdy tego nie potwierdzili, chociaż przyznaję, że wielokrotnie żeśmy pilnowali tego, próbowaliśmy złapać i nigdy nam się to nie udało. Myślę, że z technologicznego punktu widzenia, Pan Dyrektor Tuszewicki tego nie powiedział, ale z technologicznego punktu widzenia nie ma takich możliwości. Tutaj, proszę zauważyć, że w Płocku mamy do czynienia z bardzo częstymi stanami

inwersyjnymi, które uniemożliwiają przedostawanie się zanieczyszczeń na dalsze odległości i w inne miejsca i one są kierowane tutaj na Płock i w ten sposób jest to bardziej odczuwalne. I żeby zakończyć, przepraszam za zbyt długie wystąpienie, żeby zakończyć powiem, że strasznie się cieszę, że dzisiaj poruszamy tego rodzaju temat. Szkopuł w tym, że on jest spóźniony o 15 lat. Ja pamiętam te czasy, kiedy zaczynałem pracę w tej instytucji. Od 25 lat, już w październiku będzie 25-lecie, od 25 lat kieruję tą jednostką i od 25 lat obserwuję te wszystkie zmiany, które tutaj występują. Uwierzcie mi Państwo, że nie chcę tutaj chronić PKN Orlen, bo ja byłem wiele lat głównym ich wrogiem, trudnym partnerem, i to mogą sami powiedzieć, natomiast przez ten okres czasu, to jest cała epoka, gigantycznie zmiany nastąpiły. Natomiast na jedną rzecz tutaj proszę zwrócić uwagę. Z całą pewnością stan zanieczyszczenia powietrza w Płocku uległ poprawie, w każdym elementach, natomiast pozostaje w świadomości ludzkiej to, co myśmy 20 – 25 lat temu, my nawet ochrona środowiska, krzyczeli. Wówczas nie było takiego zainteresowania ze strony Radnych, nie było organizacji ekologicznych, w związku z tym musieliśmy my te wszystkie działania zastępować i wówczas myśmy działali w ten sposób, utwierdzając społeczeństwo w przekonaniu, że tutaj w Płocku jest naprawdę źle. I to pozostało. I dzisiaj to jest bardziej aspekt psychiczny związany z odorami, które rzeczywiście okresowo czuć w Płocku, niż z rzeczywistym oddziaływaniem i szkodą dla mieszkańców Płocka. Tyle, dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja tutaj chciałbym poczynić kilka uwag do wystąpienia Pana Dyrektora. I tutaj chciałbym wrócić do tego wątku, który już poruszałem z mównicy. Chodzi o program ochrony powietrza. I apelowałem do władz miasta, aby taki program ochrony powietrza został stworzony. Z tego, co ja pamiętam, to za przygotowanie takiego programu ochrony powietrza odpowiedzialny jest chyba Sejmik, ale może ja jestem w błędzie, może stan prawny się zmienił, bo zajmowałem się tym dość dawno. W związku z tym, że przekroczone jest to stężenie pyłów PM10, w związku z tym powinien być stworzony program ochrony powietrza. A przypominam, że w tym programie ochrony powietrza, on by skutkował też na różne działania ekonomiczne, które by były podejmowane przez różne podmioty gospodarcze w naszym mieście. W związku z tym apeluję jeszcze raz do władz miasta o to, aby zadbały o to, aby stosowny dokument pt. Program ochrony powietrza, pojawił się. Chciałbym powiedzieć, że te związki chemiczne, które zostały wymienione przez Pana Dyrektora, jakby nie były ujęte w raportach Orlen-owskich, ale ja rozumiem, że po prostu ta pozycja: węglowodory, ona jakby wyczerpywała to zagadnienie i podawała jakby sumarycznie. Natomiast muszę powiedzieć, że jak słyszę takie pojęcia, jak: benzoapiren, ksyleny trzy rodzaje czy fenole, to niestety to mi się kojarzy od razu z jakimiś złymi rzeczami, przede wszystkim z chorobami. To jest jedna rzecz. Następna sprawa, to jest ta tablica. Ja myślę, że Pan Dyrektor Tuszewicki zadba o to, aby taka tablica w ramach tego programu, pojawiła się w mieście Płocku i na jakimś budynku ona wróci i będzie ta tablica, którą, że tak powiem, będzie sponsorował Orlen i będziemy mogli wtedy spokojnie patrzeć na te wartości, które są tam pokazywane. Proszę Państwa i to byłoby chyba na tyle. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Dyrektorze! Ja w kontekście tego przekroczenia zapylenia. Pan był zdziwiony akurat takim stanem rzeczy. Tylko teraz tak, pytanie – czy w ogóle Państwa instytucja nie zajmowała się jakby rozstrzygnięciem problemu z jakich przyczyn wynika aż tak znaczne zapylenie, w jakim zakresie i co spowodowało konkretnie to, że miasto Płock znalazło się na tej liście pośród innych. Natomiast nie mogę zgodzić się z Pana tezą, iż ta emisja SO₂, która była przedstawiana nie tak dawno przez Pana Dyrektora PKN Orlen odnośnie Trzepowa, jest spowodowana różnicą pomiędzy tym, co występuje w skali ogólnej miasta Płocka, a tym co występuje akurat w tej stacji pomiarowej aż dwukrotnie wyższa, z tego powodu, że wiatr sobie inaczej wieje. Dla mnie jest to troszeczkę niezrozumiałe, dlatego ja bym poprosiła o wyjaśnienie, dlaczego i jakie ma to skutki dla mieszkańców tego osiedla i najbliższego otoczenia, jeśli wskaźnik spada, a na tej stacji pomiarowej dwukrotnie wzrasta. I dla mnie jest to po prostu w tym momencie troszeczkę niezrozumiałe. I teraz kolejne pytanie – Panie Dyrektorze, proszę mi powiedzieć, kiedy Pan

ostatnio wykonywał pomiary, które wielokrotnie skarżyli się mieszkańcy również otoczenia tego zakładu, chodzi mi o Levi Strauss Poland, kiedy Pan ostatnio wykonywał pomiary powietrza wokół tego zakładu. I oczyszczalnia ścieków – czy właściwie działa? Dziękuję.”

Pani Radna **Magdalena Lewandowska** powiedziała: „Dokonuje się pomiarów powietrza ze względu na zanieczyszczenia tlenków, dwutlenku, a ja mam uporczywe to samo pytanie od zawsze – 0 odory, o zapachy złownone, które podejrzewamy, że niosą nam Zakłady Drobiarskie. I ciągle dostaję taką odpowiedź, że nie można tych zapachów, więc co tu zrobić w tym aspekcie właśnie tych zapachów złownonych, które idą na osiedle tu Łukasiewicza i wszystkie: Kochanowskiego, i są naprawdę uporczywe, szczególnie latem. Chciałbym od Pana otrzymać odpowiedź.”

Pan **Andrzej Hasa** Kierownik Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Środowiska w Płocku powiedział: „Zacznę od ostatniego pytania odnoszącego się do substancji złownonych. Rzeczywiście w tym miejscu od lat mieliśmy do czynienia ze skargami mieszkańców i one się potwierdzały, bo faktycznie tam były dwa zakłady, które w rzeczywisty sposób oddziaływały zapachowo na cały tamten obszar. Myśmy mieli zawsze kłopoty, bo jedni na drugich zganiali, a tamtych drugich nie ma, tylko są jedni i ci są oczywiście winni. Od lat były prowadzone działania w tym zakresie i wszystko to, co z naszej strony można było zrobić, a mianowicie zając się odpadami, sprawdzić kwestie technologii prowadzonej tam na miejscu, uszczelnień całego zakładu, zabezpieczenia przed tego rodzaju emisjami, myśmy wraz zresztą ze służbami Pana Prezydenta, tutaj bardzo ładnie, wydaje mi się obie strony współpracowały, wszystko co można było w tej materii zrobić, to zrobiono. Problem pozostaje. Problem, generalnie, jeśli chodzi o substancje złownone, to jest nie tylko nasz mazowiecki, nie tylko polski, ale również europejski. Nie rozwiązano tego w prosty sposób i w każdym europejskim ten problem występuje. Rzeczywiście nie ma norm. Rzeczywiście nie się do czego odnieść. Nawet, gdyby były te normy, to nie ma żadnych urządzeń, które w sposób obiektywny i rzeczywisty określałyby emisje tego rodzaju substancji. A zatem nie ma możliwości prawnego oddziaływania na te podmioty, które w sposób uciążliwy emitują zanieczyszczenia do środowiska. Na pocieszenie powiem, że rodzi się prawo, nie pamiętam w tej chwili, czy to w formie ustawy, czy to rozporządzenia, odnoszące się do odorów. Ale to niestety od kilku lat nad tym się pracuje. Do tej pory efekty są mizerne. Już w poprzedniej kadencji Sejmu, Sejm był bardzo bliski rozwiązania tego problemu. Niestety upadł i teraz od początku to się dzieje. Generalnie założenie jest takie, że za kwestię odorową odpowiedzialne będą samorządy, czyli: wójt, burmistrz, prezydent. I jest to rozwiązanie wbrew temu, co samorządy sądzą, bo tu jest duża walka, przepychanka, jest to rozwiązanie właściwe, głównie dlatego, że jeżeli powstaje nowy zakład, to ci decydenci, którzy decydują o lokalizacji tego zakładu, niefrasobliwie zarządzają, że: proszę bardzo, tutaj może ten zakład powstać, a potem, kiedy występują problemy, to idźcie do Wojewódzkiego Inspektoratu. My z kolei rozkładamy ręce i jest wielka niemoc w tej sprawie. Trzeba zacząć od początku, od momentu lokalizacji danego zakładu. Jeżeli on będzie uciążliwy, to nie może powstać w określonym miejscu. Niezależnie od tego, oczywiście, są tutaj jeszcze inne instrumenty prawne oddziaływania, tak, jak mówiłem, bo my możemy od innej strony strony działać – skontrolować zakład, spowodować, żeby nie powstawały odpady, które w sposób odorowy są uciążliwe dla środowiska, możemy w jakiś inny sposób, ale to jest wszystko nie takie działanie, jakie w tej materii być powinno. Jeśli chodzi o pomiary dla Levisa - w ostatnim okresie czasu nawet była tego rodzaju interwencja jednej z mieszkańek. Nie pamiętam dokładnie, kiedy to było, ale to było, powiedzmy, rok temu. Odnosiło się to do emisji i do hałasu. I wykonywaliśmy takie pomiary. Niestety nie stwierdzono występowania przekroczeń. Nie mieliśmy powodów do oddziaływania na ten zakład. Ale rzeczywiście potwierdzam, że okresowo tam mieszkańcy sygnalizują nieprawidłowości ze strony tegoż zakładu. I przyczyny zapylenia, tutaj padło tego rodzaju pytanie o przyczyny wartości u nas w naszym obszarze. Odpowiedź jest jedna, chociaż wydaje mi się, że nie do końca wyczerpująca, bo przyczyny są w zasadzie dwie – komunikacja i lokalne kotłownie, kotłownienki. Ja osobiście bym dyskutował, czy na ulicy Kolegialnej pomiar pyłu jest właściwy czy nie jest. Nie umiem jednoznacznie powiedzieć. Mam

wątpliwości, ponieważ wydaje mi się, że tamten obszar związany z takimi właśnie lokalnymi kotłowniami, kotłowniakami, i być może takie oddziaływanie tam występuje. My stwierdzamy, szczególnie w okresie grzewczym, że w centrum miasta Płocka, na przykład słynny Plan 13 Straconych, tam w pewnych okresach, jak się wyjdzie, jak się zacznie spacerować, to tam jest aż smogowa sytuacja, a to dlatego, że tam właśnie nie ma centralnego ogrzewania, tam dużo jest takich lokalnych kotłowni, kotłownienek i one w sposób znaczny oddziałują, też oczywiście lokalnie. Ta druga stacja, w oparciu której oceniamy stan powietrza w Płocku, to jest na ulicy reja i tam z kolei nie ma w ogóle tego rodzaju domków jednorodzinnych w bezpośrednim sąsiedztwie. Chociaż teraz tak sobie uświadamiam, że jakby tak się dokładnie przyjrzeć, to kilka tych budynków znajdzie się i może to w jakiś sposób oddziałuje. Ale, tak jak mówię, myśmy wielokrotnie takie pomiary wykonywali i dla nas te ostatnie dane są wręcz nawet szokujące, bo wydawało się, że w porównaniu z innymi miastami Województwa Mazowieckiego tak, jak na przykład Ciechanów, nie mówiąc o Radomiu, z Mińskiem, z Siedlcami, myśmy lepiej wypadali w tym elemencie, a niestety teraz takie wartości są mierzone, ale one są rzeczywiście obiektywne i trudno nawet nam z nimi dyskutować. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja bym chciał pomalu podsumować to, co tutaj dzisiaj osiągnęliśmy. I chciałbym powiedzieć, że bardzo się cieszę, że Pan Dyrektor z Orlenu złożył deklarację w kwestii modernizacji systemu badania powietrza z uwzględnieniem tego, iż o tym systemie będzie informowana Rada Miasta Płocka i ewentualnie będzie miała jakąś możliwość czegoś podpowiedzenia, ewentualnie zabrania głosu w tej sprawie. A druga sprawa to jest program ochrony powietrza. I to jest bardzo istotna sprawa i tu apeluję o to, żebym uzyskał informacje. I trzecia sprawa, niesłuchanie istotna – mianowicie uważam, że właściwa komisja, a wydaje się, że jest to Komisja Społeczna, chciałbym, i będę składał taki wniosek, aby zajęła się problemem raportu o stanie zdrowia mieszkańców miasta Płocka. Taki raport jest niezbędny. Tutaj usłyszeliśmy informację, że był przygotowany przez prof. Kirsznera i w związku z tym należy wrócić do tych materiałów, które były kiedyś przygotowane. Trzeba przeprowadzić aktualizację. I sądzę, że to powinien być jeden z ważnych punktów pracy Komisji Społecznej z racji, jakby, oczywistych, z powodów oczywistych. W związku z tym będę składał wniosek, aby Komisja Społeczna zajęła się raportem o stanie zdrowia mieszkańców miasta Płocka. Dziękuję bardzo.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja niestety mam jeszcze pytanie do Pana Dyrektora i będziemy fatygować jeszcze raz do mównicy. Panie Dyrektorze, Pan powiedział, że w Levis-ie przeprowadzono kontrolę pomiaru i kontrola wykazała, że jest wszystko w normie. Proszę mi powiedzieć, w jakich godzinach Państwo przeprowadzacie takie kontrole.”

Pan **Andrzej Hasa** Kierownik Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Środowiska w Płocku powiedział: „Trudno mi jest trochę na ten temat odpowiedzieć. Powiem w ten sposób, że – w godzinach, które są najwłaściwsze. To znaczy, jeżeli chodzi o hałas, to staramy się robić to w nocy, dlatego że mamy najłatwiejszy punkt odniesienia, z uwagi na to, że inne są normy nocne, inne są normy dzienne, bardzo ostre są nocne, a niezależnie od tego w ciągu dnia występują zakłócenia komunikacyjne i stąd z punktu widzenia technicznego jest nam trudniej wykonywać. Ale, oczywiście w konkretnych przypadkach może to być różnie. Ja nie umiem w tej chwili powiedzieć dokładnie, jak tam było wykonywane, stąd od tego zacząłem. Staramy się to zawsze robić tak, aby można było do czegoś odnieść, aby można było mieć jakieś porównanie i żeby można było odnieść to do norm i żeby nie budziło to wątpliwości żadnych stron, ani jednej, ani drugiej strony, ponieważ zawsze trzeba pamiętać, że są w takim przypadku dwie strony tej samej sprawy. Ale ja mogę dać później Pani dokładnie odpowiedź, chyba że coś innego jeszcze tu występuje.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Dyrektorze, ja się troszeczkę nie zgadzam z Panem. Znaczący, wręcz przeciwnie, mało troszeczkę, bardzo się nie zgadzam z Panem, ponieważ

Państwo przeprowadzacie tylko kontrole w godzinach pracy urzędu, a niestety zakłady najczęściej są uciążliwe w porze nocnej, kiedy to robią pod przykrywką nocy. I nie ma takiej zasady u Państwa, że na przykład mieszkaniec dzwoni i Państwo od razu na interwencję wykonujecie taką kontrolę. Wtedy, kiedy on zauważy, że ta sytuacja zaistniała, Państwo idziecie tam po dwóch, trzech dniach dopiero i w dzień i w związku z tym trudno jest mówić o tak naprawdę dobrej kontroli przeprowadzanej, bo Panu zawsze te badania wyjdą w normie i będzie doskonały wskaźnik i dla zakładu i dla Państwa poprawa całej sytuacji. Natomiast, jeśli chodzi o to zapylenie, które wynika, według Pana, z komunikacji, to jakby jest troszeczkę rozbieżne z wypowiedzią Pana przedmówcy, który twierdził, że paliwa są coraz lepszej jakości.”

Pan **Andrzej Hasa** Kierownik Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Środowiska w Płocku powiedział: „Tym razem ja się nie zgodzę, ale tylko w połowie. Oczywiście jest nieprawda, że my w nocy wykonujemy. Wykonujemy i to powiem w tej chwili, że szacunek jest taki, że około 80, 90, a może i 95% wszystkich pomiarów hałasu wykonujemy w nocy, nie w dzień, z tych przyczyn, o których mówiłem wcześniej. Natomiast co do drugiego się zgadzam. Rzeczywiście nie jesteśmy mobilni i nie jesteśmy przystosowani do tego, aby w każdej chwili na hasło pojechać, z wielu przyczyn. To jest urząd, który pracuje do godziny do wpół do czwartej. My możemy sobie zaplanować, że sobie pracownika zatrzymamy, czy też on nie będzie dzisiaj pracował, a będzie pracował w nocy, więc to są jeszcze przepisy typu prawo pracy tutaj wchodzi w rachubę. Nie ma takich możliwości technicznych i organizacyjnych, aby na hasło działać. Przypomnę, że my mamy obszar działania siedmiu powiatów, więc pojechać do powiatu grodzkiego, czy żyrardowskiego na hasło, jest niemożliwe, tym bardziej, że tak się akurat składa, że spośród 14 osób pracujących w inspekcji w 100% są to wszystko kobiety, więc trudno je tak oderwać od domu, od dzieci tak, żeby na hasło pojechały. Jeszcze jedno pytanie było.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pan Dyrektor nam mówił przed chwileczką, Pan Dyrektor z Orlen-u, że jest paliwo coraz lepszej jakości, w związku z tym to zapylenie powinno tym samym spadać.”

Pan **Andrzej Hasa** Kierownik Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Środowiska w Płocku powiedział: „Tak, ale ja mówiłem o tym paradoksie, że sam się dziwię, ponieważ wydawałoby się, że Płock powinien być mniej zapyłony, bo tutaj w dużej mierze mamy energię z Orlen-u. Z tego paliwa, w którym rzeczywiście zawartość części lotnych jest w porównaniu z węglem zupełnie nikła i tak by można było się spodziewać. Natomiast nie jest to akurat moja ocena, tylko tego rodzaju ocena jest wykonywana w Warszawie i to tak w sposób ekspercki określono, że dwie przyczyny są tego. Tam powiedziano jeszcze o dwóch innych, ale te dwie na pewno są logiczne i dają się jakoś wytłumaczyć, więc: komunikacja i lokalne źródła.”

Pan Radny **Andrzej Łachmański** powiedział: „Ja bardzo krótkie pytanie, bo cały czas mówimy, że odnosimy się do jakichś standardów, norm zanieczyszczenia. Czy te normy, standardy to są nasze polskie, czy to są już dostosowane do standardów unijnych? Jeżeli jest rozbieżność, czy jest to duża rozbieżność między tymi standardami?”

Pan **Andrzej Hasa** Kierownik Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Środowiska w Płocku powiedział: „Odpowiedź jest krótka. To są polskie, ale dostosowane do europejskich. Wszystko to, co obowiązuje u nas, myślę, że w 99%, być może jest coś, o czym ja nie wiem, ale w 99% są to te same normy, które obowiązują we wszystkich krajach Unii Europejskiej.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja chciałem odpowiedzieć Panu Radnemu Nowickiemu, który wyszedł, i martwił się o program ochrony powietrza. Taki program, proszę Państwa, jest w tej chwili w opracowaniu przez Urząd Marszałkowski. Jest z nami Pani Dyrektor

Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego i jeżeli jakieś pytania może, to Pani Dyrektor jest chętna jeszcze udzielić informacji jakby od strony samorządu województwa. W każdym razie dokument, o który Pan Radny się zamartwił, jest w tej chwili w opracowywaniu. Dziękuję.”

Pani **Katarzyna Młodawska** Dyrektor Departamentu Środowiska w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja chciałam się odnieść do programów ochrony powietrza, dlatego że w związku z przejęciem nowych kompetencji od dnia 1 stycznia 2008 roku to właśnie Sejmik Województwa jest odpowiedzialny za zatwierdzenie tego typu dokumentów. I program dla miasta Płocka jest opracowywany na podstawie jakości powietrza za 2005 rok, dokonany przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w ramach prowadzonego państwowego monitoringu występowania przekroczeń dopuszczalnych właśnie odnośnie pyłu zawieszonego PM10. W związku z powyższym zgodnie z art. 91 prawa ochronie środowiska konieczne było opracowanie tego typu dokumentu. Aktualnie w urzędzie trwa procedura określania programu. Przygotowany został projekt uchwały Sejmiku w sprawie określenia programu ochrony powietrza dla strefy miasta Płock. Został on przekazany do opiniowania. Znajduje się na pewno w Urzędzie Miasta Płocka i jest opiniowany. Jest już zaopiniowany. Bo konsultacje społeczne trwały do 8 września. Teraz w naszym urzędzie w dniach 1 i 2 października oraz 8 -9 października również będą prowadzone konsultacje z udziałem wykonawcy tego programu. Będzie mógł się ustosunkować do uwag zgłaszanych przez poszczególne samorządy, dlatego że programy były opracowywane w tej chwili dla 8 stref. W projekcie dla programu określone zostały, między innymi, podstawowe kierunki działań zmierzających do przywrócenia poziomów dopuszczalnych pyłu zawieszonego PM10. I tutaj zostały określone w zakresie ograniczenia emisji powierzchniowej, czyli tej niskiej rozproszonej emisji komunalno – bytowej, w zakresie ograniczenia emisji liniowej, czyli komunikacyjnej, tak jak już tu też Pan Dyrektor wspominał, w zakresie ograniczenia emisji z istotnych źródeł punktowych, czyli energetyczne spalanie paliw, a także ze źródeł pochodzenia technologicznego. Zostały również zapisane działania w zakresie edukacji ekologicznej oraz reklamy oraz w zakresie planowania przestrzennego, czyli tak, co później w danej dziedzinie mamy lokalizować. Zostały określone działania naprawcze, niezbędne do przywrócenia poziomów dopuszczalnych pyłu zawieszonego w mieście Płocku oraz terminy realizacji. I tutaj musimy od razu zaznaczyć, że okres realizacji programów będzie skrócony w związku z wejściem nowej Dyrektywy CAFE, która praktycznie narzuca nam termin 11 czerwca 2011. Jest to bardzo krótkie. W tej chwili było przygotowywane stanowisko Konwentu Marszałków w sprawie konieczności negocjowania właśnie z Unią Europejską przesunięcia tego terminu, dlatego że zdajemy sobie sprawę, że jest to okres bardzo krótki.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję Pani Dyrektor. A informacji udzielała Pani Dyrektor Katarzyna Młodawska. Dziękujemy, Pani Dyrektor. Proszę Państwa, kończymy temat. Tak, jak mówiliśmy, jak mówiłem wtedy, kiedy wypowiadał się Pan Dyrektor, będziemy się starali, żeby ten temat był tematem sesyjnym i w takim razie do zobaczenia za rok. Dziękuję serdecznie za przybycie (...)”

Ad. pkt 4

Informacja z wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2008 roku stanowi Załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Płocczanie! Mam zaszczyt zaprezentować Państwu działania miasta prowadzone w I półroczu 2008 roku. Kontynuujemy dynamiczny rozwój Płocka, a przez to podnosimy poziom życia nas wszystkich, jego mieszkańców. Wiele przedsięwzięć podejmowanych w latach ubiegłych przez płocki samorząd, a więc także przez Radnych Rady Miasta Płocka, zaowocowało lokatami lidera w kraju w licznych rankingach prowadzonych przez opiniotwórcze media oraz prestiżowe wyższe uczelnie. I nadal jesteśmy doceniani, o czym powiem w dalszej części. Szanowni Państwo! Na odnotowanie, niewątpliwie, zasługuje fakt, że dochody budżetu w I półroczu wpływały terminowo i w wysokościach gwarantujących realizację rocznego planu. Z dużą satysfakcją mogę poinformować Państwa, że po raz pierwszy niezależna agencja Fitch Ratnig nadała nam międzynarodową wiarygodność finansową. Określono ją na poziomie tylko o jeden stopień mniejszym, niż maksymalny możliwy. W Polsce wyższe stopnie przyznano tylko Katowicom i Wrocławowi, a taki jak nasz posiadają jedynie: Gdańsk i Szczecin. Z przyjemnością również informuję o podwyższeniu ratingu krajowego do poziomu AA - z długoterminową perspektywą stabilną. To najwyższa pozycja w tej kategorii wśród polskich miast. Te oceny dają najlepszy obraz, w jaki sposób realizowana jest gospodarka finansami w mieście. W praktyce oznacza to, między innymi to, że w razie potrzeby bezpiecznie możemy korzystać z kredytów na inwestycje miejskie. Drodzy Płocczanie! W ostatnich latach żyliśmy wszyscy potężną inwestycją, jaką była najpierw budowa nowego mostu, a później dróg dojazdowych. W tym roku rozpoczęła się budowa ostatniego odcinka dojazdów. Zakończenie jej planowane jest na koniec listopada br. Nadal dynamicznie rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Miasto oddało do użytku blok przy ul. Padlewskiego 16 z 13 lokalami. Zakończyła się także budowa obiektu mieszkalno – usługowego przy ul. Grodzkiej z 9 mieszkaniami. Rozpoczęła się budowa osiedla Podolszyce – Wieś, składającego się z 5 budynków, w których zlokalizowanych będzie 127 mieszkań. Uzyskano także pozwolenie na budowę tzw. Złotego Rogu. W czerwcu rozpoczęło się przekazywanie do użytku domków jednorodzinnych przy ul. Srebrnej. Trwa budowa 64 mieszkań przy ul. Amii Krajowej. Konsekwentnie kontynuujemy budowę nowych dróg oraz prowadzimy remonty dotychczas użytkowanych. Dobiegła końca budowa ulic: Sielskiej, Prostej, Kątowej oraz Chmielnej. Zakończono II etap budowy kanalizacji deszczowej, nawierzchni oraz chodników przy ul. Orzechowej. Powstał nowy chodnik przy ul. Targowej. Rozpoczęła się budowa chodnika przy ul. Sierpeckiej. Realizowano ul. Stoczniową, Krakówka oraz brakująca infrastrukturę przy ul. Widnej. Rozpoczęto budowę infrastruktury, a następnie nawierzchni przy ulicach: Mazowieckiej, Małopolskiej, Białowieskiej, Łowickiej, Łomżyńskiej, Kurpiowskiej, Mazurskiej i Zgodnej. Wiele inwestycji drogowych w pierwszej połowie 2008 roku było w fazie przygotowanie. Wyremontowana została ul. Mościckiego. Rozpoczął się remont ulic: Kwiatowej, Dębowej, Synagogałnej oraz Gałczyńskiego. Po niektórych z nich już dziś można przejechać. Poruszając tematy drogowe warto zaznaczyć, iż zostało zlecone studium transportowe i bezpieczeństwa transportu w mieście Płocku. Opracowane posłuży szczegółowemu zidentyfikowaniu problemów komunikacyjnych miasta, a także pozwoli sprawdzić celowość planowanych inwestycji drogowych wraz z wnioskami na przyszłość. Trwa budowa oczyszczalni przy ul. Zgodnej. Inwestycja ta pozwoli na rozbudowę sieci kanalizacji deszczowej na osiedlu Borowiczki. Dzięki temu możliwe będzie wykonanie utwardzonych nawierzchni wraz z odwodnieniem ulic osiedlowych położonych na tym obszarze. W fazie realizacji są pasaże na Podolszycach – Pasaż Paderewskiego oraz pasaż na Podolszycach Północ, który w niedalekiej perspektywie ma połączyć Park Północny z Rzeką Rosicą. Zapewne uatrakcyjnią miasto zupełnie nowe granitowe alejki spacerowe, parkowe latarnie i tarasy widokowe, które ozdobią teren za płocką katedrą. Zdecydowanie widoczne są efekty rewitalizacji starówki. Aby przyspieszyć ten proces miasto nadal wspiera finansowo właścicieli zabytkowych kamienic. Jakość rewitalizacji starej części miasta dostrzegają także znamienici goście spoza Płocka. Najlepszym na to przykładem jest artykuł Krzysztofa Zanussiego, który w ogólnopolskiej gazecie „Dziennik” poleca Płock jako miasto, które warto odwiedzić i zwraca szczególną uwagę na atrakcyjność substancji zabytkowej miasta poddanej rewitalizacji. Przypomnijmy, że artysta nie jest tylko wybitnym reżyserem, ale przede wszystkim wielkim ambasadorem polskiej kultury na świecie.

Szanowni Państwo! Nieustająco inwestujemy w rozwój dzieci i młodzieży. Utrzymujemy stypendia socjalne, ale także nagradzamy najlepszych w nauce i sporcie stypendiami motywacyjnymi. Nagradzamy także nauczycieli. Od początku roku dodatek motywacyjny wynosi już 8%. Zbliża się ku końcowi budowa pawilonu dydaktycznego przy Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Jagiełły. W planach znajduje się także budowa łącznika. Zakończono budowę nowych boisk i urządzeń sportowych w Gimnazjum nr 4. Remonty i inwestycje prowadzone są także w wielu innych szkołach. Kontynuujemy bezpłatne badania profilaktyczne dla mieszkańców miasta. Całkowitą nowością było wprowadzenie szczepień dla dzieci przeciw meningokokom, wywołujących między innymi sepsę. W pierwszym półroczu czterokrotnie przeprowadzono bardzo popularną wśród płocczan akcję tzw. „Białych sobót”. Coraz wyżej oceniane są usługi Szpitala Św. Trójcy. Świadczy o tym na przykład fakt, że tygodnik „Wprost” w swoim rankingu poziomu usług świadczonych przez placówki medyczne w kraju, zestawiał płocki szpital z placówkami prywatnymi. W rankingu tym na przykład Oddział Ortopedii znalazł się na IV miejscu w kraju, Ginekologii na V, a Chirurgii na X. Przychodnie rehabilitacyjna na ul. Tysiąclecia pacjentów przyjmuje już w nowym budynku. Wciąż prowadzimy działania związane z bezpieczeństwem płocczan. W tym roku rozpoczął pracę posterunek policji na Podolszycach, sfinansowany przez miasto w celu podniesienia poziomu bezpieczeństwa wschodniej części Płocka od Międzytorza do Borowiczek. W kwietniu wzrosła o 7 liczba etatów w Straży Miejskiej. Współfinansowaliśmy zakup wozu dla Ochotniczej Straży Pożarnej. Na początku roku rozpoczął działalność Miejski Urząd Pracy, który podejmuje skuteczne działania wspierające bezrobotnych płocczan, związane z pozyskiwaniem przez nich pracy. W ciągu pierwszego pół roku działalności Miejskiego Urzędu Pracy liczba osób bez pracy zmniejszyła się z 9.169 do 7.077 w lipcu br. W styczniu miasto przejęło od Orlen-u klub sportowy Wisła, aby ocalić jego istnienie. Nie ukrywam, że przysporzyło to i mnie i miastu wielu problemów. Bezwzględnie dumą miasta są piłkarze ręczni, którzy po raz kolejny zdobyli podwójną koronę. Dużo jednak jeszcze pracy przed futbolistami oraz dobrym zorganizowaniem klubu. Tradycyjnie od kilku lat promujemy miasto. Tegoroczne działania przyniosły naprawdę wymierne i widoczne efekty. Dwukrotnie w programie 1 TVP retransmitowany był z Płocka benefis Krzysztofa Zanussiego. W programie 1 TVP gościliśmy również w „Kawie czy herbacie”. Bezpośrednią transmisję mieliśmy w telewizji publicznej także przy okazji „Hitów na czasie”. Dwa razy odwiedziła Płocka Telewizja TVN. Raz pod kątem atrakcyjności turystycznej miasta. Po raz drugi w związku z nagrywanym w Płocku filmem „Fenomen”. Festiwal Cinemagic przyniósł nam bardzo pozytywne publikacje w ogólnopolskim wydaniu „Gazety Wyborczej” oraz wysokonakładowych pismach kolorowych, które, jak wskazują statystyki, najlepiej sprzedają się w Polsce. Również Polsat bezpośrednio transmitował nasz płocki festiwal muzyki cygańskiej. Szanowni Państwo! Ksiądz Proboszcz Bazyliki Katedralnej święcąc amfiteatr zdjął wreszcie z niego klątwę i pięknym show „Miss Polski 2008” transmitowanym bezpośrednio przez telewizję Polsat, zainaugurowaliśmy działalność tego obiektu. Nie ukrywam, że już wpływają do nas z kraju propozycje zorganizowania imprez w tym niezwykle w skali Polski miejscu. Gdybym zechciał kontynuować relację z innych działań promocyjnych miasta i jego efektów, musielibyśmy poświęcić na to jeszcze dużo więcej czasu. Przedstawiłem więc tylko te najbardziej spektakularne. Szanowni Państwo! Jeśli popatrzymy na Informację z wykonania budżetu za I półrocze 2008 roku, w pozycji: wykonanie inwestycji, to nie budzi ona zachwyty. Ale tak jest co roku. Co roku w I półroczu mamy wykonanie dużo mniejsze, niż te, które nadrabiamy w II półroczu. Wynika to z fazy przygotowawczej, z realizacji projektów, przetargów oraz rozpoczęciem inwestycji, które jeszcze nie są finansowo rozliczane w I półroczu każdego roku. Ale ponieważ, jak się spodziewam, ten element będzie najbardziej przez Państwa podnoszony w na pewno obiektywnej krytyce, dlatego końcówkę tego mojego wystąpienia chciałbym dedykować głównie wszystkim krytykom płockich inwestycji. To, co obiecałem na początku dotyczące rankingów i podzielenia się najnowszymi informacjami, chciałbym Państwa poinformować, że zajęliśmy I miejsce w konkursie na modernizację roku 2007. Tak wysoko została oceniona nowa ulica Tumska w kategorii: drogi i obiekty mostowe. Pozwólcie Państwo, że wyrażę także radość, iż wyróżnienie w tym konkursie otrzymał również płocki teatr. I dodam jeszcze gorącą informację z ostatniego piątku. Po raz czwarty z

rzędu zajęliśmy pierwsze miejsce w Polsce wśród miast na prawach powiatu w rankingu prowadzonym przez Uniwersytet Warszawski, publikowanym w piśmie „Wspólnota”. Ranking ten przedstawia samorządy o najwyższych wydatkach na inwestycje w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Jest więc badaniem pokazującym samorządy o najwyższym wysiłku inwestycyjnym. Płock ma zaszczyt być liderem w tym gronie ponownie po raz czwarty z rzędu. Dziękuję za uwagę.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Prezydencie! Ja wprawdzie przygotowałam dłuższe troszeczkę wystąpienie, ale chciałabym tylko zapytać o kilka rzeczy. Pierwsza sprawa to jest taka – w ramach pozostałych dochodów w I półroczu wykonano je na kwotę 7.200.000 zł, to jest 82% planu. I tutaj znajduje się taka ciekawa propozycja, która już po raz któryś zwróciła moją uwagę, mianowicie: mandaty i grzywny nakładane przez Straż Miejską. Została ta pozycja wykonana aż w planie w 137%. 205.007 zł zebrała Straż Miejska z tego tytułu. W dzisiejszej poprawce do budżetu również mamy kwotę 95.000 zł dopisaną po stronie zwiększenia dochodów do budżetu. Oczywiście wiąże się to również z nakładanymi karami i mandatami przez Straż Miejską. Ja sobie wprawdzie cenię pracę Straży Miejskiej i uważam, że powinna istnieć, jeśli chodzi o każde miasto, większe przynajmniej, natomiast powiem szczerze, że nie rozumiem takiego działania Straży, jakie ma miejsce u nas w Płocku. Ja już się kilkakrotnie na ten temat wypowiadałam i pozwolę sobie powtórzyć tutaj po raz któryś, że uważam, iż Straż Miejska powinna bardziej skoncentrować się na zapewnieniu bezpieczeństwa w mieście, może na opiece nad szkołami, których mamy dość dużo i w czasie, kiedy trwają zajęcia, może strażnicy miejscy bardziej, częściej i chętniej by się pojawiali w tych rejonach, natomiast mniej powinna się koncentrować właśnie na zbieraniu mandatów i opłat karnych. Panie Prezydencie, uważam, że ta rolę wypełnia wystarczająco Policja, jeśli chodzi o miasto Płock. I tutaj prosiłabym o zwrócenie na ten temat uwagi, tym bardziej w kontekście takim, w którym zgłaszają się pracownicy straży do nas tutaj z taką informacją, i proszę o zweryfikowanie, jeśli to jest informacja nieprawdziwa, że dostaje się dodatkowe pieniądze, jeśli chodzi o tzw. Premię. Ten strażnik dostaje więcej premii, który nałoży więcej mandatów na mieszkańców miasta Płocka. Więc powtarzam – nie tak wyobrażam sobie rolę Straży Miejskiej. To jest pierwsza moja uwaga. Druga – w ramach dochodów własnych gminy zrealizowano dochody ze sprzedaży mienia komunalnego w kwocie prawie 10,5 mln zł, z czego sprzedano 5 lokali użytkowych wraz z odpowiadającą im ułamkową częścią gruntu, 127 mieszkań wraz z prawem współwłasności udziałów w gruncie na kwotę 2 mln prawie 800 tys. zł, a za kwotę prawie 7.700.000 zł uzyskano ze sprzedaży w trybie bezprzetargowym 6 nieruchomości niezabudowanych i 9 nieruchomości zabudowanych garażami. Panie Prezydencie, ja ostatnio zwracałam się z interpelacją dotyczącą dwóch budynków przy ulicy Obrońców Westerplatte 3 i Obrońców Westerplatte 3/1, gdzie mieszkańcy tych budynków zwracali się z prośbą o wykup swoich właśnie lokali. Niestety ze względu na niewyjaśnioną sytuację prawną gruntu, było to niemożliwe. I moje pytanie tutaj w tej kwestii jest następujące – czy są jeszcze inne takie sytuacje, gdzie nieuregulowane są te sprawy gruntu i czy w ten sposób, że miasto nie odpowiada tak, jak tutaj, na prośbę mieszkańców i nie ustosunkowuje się nawet. Dopiero w odpowiedzi na moją interpelację mam taką odpowiedź. Natomiast nie ustosunkowywało się miasto wcześniej do próśb mieszkańców, które wysyłali do Pana Prezydenta w stosownych pismach. To jest po pierwsze. I czy rzeczywiście są takie sytuacje, kiedy mieszkańcy zwracają się z prośbą, a ze względu na nieuregulowaną sytuację prawną gruntów te mieszkania nie mogą być sprzedane. I, Panie Prezydencie, tradycyjnie tak, jak Pan przewidywał, będziemy musieli zapytać, jako Radni z klubu opozycyjnego. Oczywiście zgodzę się z Panem Prezydentem co do tej ostatniej wypowiedzi, że rzeczywiście nie wszystkie inwestycje, które są realizowane w mieście mogą być rozliczone w I półroczu i tutaj co do tego absolutna zgoda. Nie będziemy absolutnie dzisiaj rozliczali inwestycji związanych z infrastrukturą drogową. Pan Prezydent Kolczyński uważam, że wczoraj wyczerpująco nam odpowiedział na jakim etapie realizacji są poszczególne ulice. Rozliczymy ten temat na koniec roku budżetowego. Natomiast niepokoją nas takie pozycje, które znajdują się właśnie tutaj, jak: budowa linii tramwajowych, gdzie jak wiadomo – nic się nie dzieje, budowa lotniska – i też się nic nie dzieje, co zresztą wczoraj zaznaczył również Pan Prezydent Kolczyński. Przebudowa budynku przy ul. Jasnej i

tam plan 150 tys. , wykonanie 20.066 zł. I po raz kolejny opracowuje się projekt budowlany adaptacji budynku przy ul. Jasnej. Ja myślę, że zanim ten projekt zostanie w ogóle opracowany, to ten budynek po prostu się zawali. Również, Panie Prezydencie, chcielibyśmy zapytać o Mazowiecką Platformę Teleinformatyczną tzw. E – Urząd. Wprawdzie odpowiadano nam wczoraj, że nic się nie dzieje w mieście w tym względzie ze względu na probe aplikacji o środki unijne. Ale to już tam od ubiegłego roku taką informację otrzymujemy i właściwie nadal się w tym temacie nic nie dzieje. I tutaj jeszcze bym chciała zapytać o kilka inwestycji w szkołach w mieście, których zakończenie inwestycji jest przewidywane na koniec roku 2008. Mianowicie Szkoła Podstawowa Nr 3 – plan 1.120.000 zł, wykonanie 0 zł, przewidywany koniec inwestycji 2008 rok. Tutaj troszeczkę bardziej zaawansowane jest w Szkole Podstawowej Nr 17, bo plan wynosi 840 tys., wykonanie 680 tys., ale również zakończenie na koniec 2008 roku. Szkoła Podstawowa Nr 1 – plan 250 tys. zł, wykonanie 19.775 zł i również wykonanie ostateczne: koniec 2008 roku. Zespół Szkół Nr 1 – plan 330 tys., wykonanie 20 tys. zł, termin zakończenia rok 2008. Również, jeśli chodzi o oświetlenie ulic i placów, także 4.216.000 zł przewidziano, wykonanie 0 zł. Hala widowiskowo – sportowa, o którą znowu po raz kolejny chcielibyśmy zapytać. Budowa stoku narciarskiego, gdzie jak media donosiły, nadal nie rozstrzygnięty przetarg. I co to, jakieś fatum, Panie Prezydencie, nad naszym Urzędem Miasta, bo to już któryś z rzędu przetarg, który nie jest rozstrzygnięty. Tak samo, jak przetarg na remont Podolanki. I tak zastanawiamy się jako Radni również, jak długo Podolanka, która jest jednak basenem wiodącym, jeśli chodzi o możliwości przyjęcia ludzi, mieszkańców miasta Płocka, także młodzieży miasta Płocka, szczególnie z tamtego rejonu, będzie zamknięta. Budowa sali gimnastycznej Centrum Walki również 1.220.000 zł, wykonanie 0 zł. Ogółem wydatki majątkowe gminy, to już Pan Prezydent o tym mówił, plan 95 mln prawie 300 tys., zł, wykonanie 15,5 mln zł niecałe, czyli około 16%. I oczywiście tradycyjnie, Panie Prezydencie, chcielibyśmy zapytać, co się dzieje w budowie planowanych obwodnic: północnej i północno – zachodniej, oraz dróg dojazdowych do drugiej przeprawy mostowej – IV odcinka dróg do drugiej przeprawy mostowej. Reasumując, ponieważ nie jest tak, jak Pan Prezydent czasami twierdzi, że Klub Radnych Platformy Obywatelskiej za każdym razem jest nastawiony negatywnie do wszystkiego, co się dzieje w mieście, chcielibyśmy powiedzieć, że dajemy oczywiście jeszcze kredyt zaufania i w dzisiejszym głosowaniu wstrzymamy się od głosu. Dziękuję.”

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ja postaram się króciutko, ponieważ wczoraj nie otrzymałam odpowiedzi na jedno z pytań, ale później jeszcze dołączę inne. Chodzi mi o dochody z majątku gminy. Plan był na 1.537.000 zł, wykonanie jest 1,48. I tutaj chciałabym właśnie merytoryczną odpowiedź z wydziału, dlaczego wykonanie dochodów z majątku gminy jest tak niskie, co to spowodowało i jakie są szanse na zwiększenie wykonania tego do końca roku. Następna sprawa, która mnie troszkę nurtuje, to chciałabym się dowiedzieć o taką rzecz – w dochodach budżetu mamy wpisane dotacje. Tych dotacji jest sporo. Ja nie będę wymieniała wszystkich, bo tam są i mniejsze i większe, ale wymienię tu takie na kwotę około 30 mln zł, to są dotacje na obiekty sportowe – 12,5 zł, na transport i łączność – 1 mln zł, bezpieczeństwo – 1mln zł, tu to o bezpieczeństwie już wczoraj żeśmy się troszkę dowiedzieli, rozliczenia różne – 11.078.000 zł, i muzea - 5.618.200 zł, tu mamy wykonanie 9,45%, w pozostałych mamy 0. I chciałabym się dowiedzieć, jaka jest szansa otrzymania tych dotacji do końca roku, dlatego że to jest poważna kwota w dochodach, a więc 30 mln zł. I druga kwota bardzo poważna w dochodach to jest 30 mln zł z prywatyzacji majątku. Jak zamierzamy to wykonać? Czy tak, jak w poprzedniej kadencji prywatyzacja z majątku była corocznie wpisywana, chyba 25 mln zł, i jakoś pod koniec kadencji udało się to zrealizować. Co roku zastanawialiśmy się czym będzie to pokryte. To w sumie jest to 60 mln zł pieniędzy, których tak naprawdę nie ma. Ja sobie zdaję sprawę, że dochody są wykonane w granicach pięćdziesięciu paru procent, ale po prostu są to kwoty, które w jakiś sposób nas trochę niepokoją. I teraz może nie pytanie, tylko chciałabym powiedzieć w ten sposób, że rzeczywiście Pan Prezydent powiedział, że wykonanie wydatków majątkowych jest około 12%, łącznie gmina i powiat. Ale, Panie Prezydencie, w ubiegłym roku było 16%, w poprzednich latach było około 20%, także co roku na półrocze to wykonanie jest coraz mniejsze, a już najmniejsze wykonanie w tych, to jest

wykonanie wydatków w drogach publicznych, które wynosi 5,74%. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym się odnieść do wątpliwości, które nasunęły mi się w momencie, kiedy zapoznałem się z tym dokumentem: Informacja o przebiegu wykonania Budżetu Miasta za I półrocze. I chciałbym tutaj odnieść się do tej wartości, którą już koleżanka Musiał przed chwilą podała. Mianowicie chodzi o wydatki na drogi publiczne gminne. I tutaj planowana wartość to jest 21.515.000 zł, a wykonanie po I półroczu jest 1.234.000 zł. Tak, jak koleżanka powiedziała, jest to wykonanie w granicach 5%. I tutaj takie poważne obawy moje są następujące. Sądzę, że większość z tych zadań inwestycyjnych może nie zostać wykonana. I sądzę, że te środki, które są przewidziane w kwocie 21.000.000 zł, to mam jakieś takie dziwne obawy, że one raczej nie zostaną w budżecie roku 2008 wykonane, tylko prawdopodobnie będą jakieś robione operacje księgowo, które będą powodowały, że będziemy je przesuwali na następne lata budżetowe. Ale zadziwia mnie, że jest bardzo wiele pozycji, na przykład: budowa ulicy Sannickiej – wykonanie za I półrocze jest 0 zł, następnie mamy – budowa dróg wraz z infrastrukturą w ul. Gajowej i Wysokiej – wykonanie za I półrocze 0 zł, budowa dróg wraz z infrastrukturą na osiedlu Podolszyce Północ – 0 zł, budowa ulic Studziennej, Agrestowej – 0 zł, Zapłotek – 0 zł, budowa ul. Stoczniowej – 0 zł, budowa ulic wraz z infrastrukturą w osiedlu Radziwie – 0 zł, przebudowa ul. Krakówka – 0 zł, budowa ul. Dziedziniec, Ośnickiej – 0 zł, budowa ul. Maneżowej i Saperskiej – 0 zł, budowa ul. Granicznej – 0 zł, budowa ul. Srebrnej – 0 zł. Więc nie będę, proszę Państwa, czytać wszystkiego, tutaj Radni mnie proszą. Tych pozycji jest bardzo dużo i tak można czytać, czytać i czytać. I wykonanie jest 0 zł. W związku z tym mam takie pytanie – czy Pan Prezydent jest jakby przekonany o tym, że te zadania są realizowane w sposób właściwy i ta strategia, którą Pan Prezydent przyjął, jest właściwa, czy może Państwo planujecie jakieś zmiany przy realizacji tych inwestycji? To takie pytanie. Natomiast tak, jak tutaj przedmówcy mówili, informacja o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze nigdy nie stanowiła specjalnego zainteresowania, gdyż głównie koncentrujemy się na wykonaniu rocznym, bo wtedy już te okresy inwestycyjne są spełnione, w związku z tym wtedy możemy mówić czy zadanie zostało zrealizowane czy też nie. Ale tak, jak powiedziałem, zaawansowanie finansowe niektórych z tych inwestycji, a w większości jest na 0, budzi poważne zaniepokojenie. A chcielibyśmy, żeby one zostały, te zadania, wykonane, gdyż mieszkańcy mają jakby to obiecać. Ja wiem, że Pan Prezydent Kolczyński jakby referował te zagadnienia i każdą z tych inwestycji po kolei opowiadał, ale nie mniej ja podnoszę moje zaniepokojenie tym, gdyż że większość ma wykonanie na dzień dzisiejszy 0 zł (Pani Radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** powiedziała, że nie na dzień dzisiejszy, tylko na 30 czerwca). Tak jest, ma Pani Radna rację, na dzień 30 czerwca jest wykonanie na 0 zł. W związku z tym takie tylko pytanie, czy jakaś korekta działań urzędu w tym zakresie nastąpi, czy też Pan Prezydent ocenia, że te zadania inwestycyjne są realizowane tak, jakby Pan Prezydent chciał. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Przystępując do oceny wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2008 roku należy jasno jasno podkreślić, iż nie można podjąć się całkowitej krytyki zaawansowania stanu realizacji inwestycji, gdyż formuła zapisów budżetowych po stronie wydatków jest wynikiem czysto formalnych dokumentów finansowych. Cykl realizacji poszczególnych inwestycji jest oparty na przygotowaniu i realizacji, które występują w odstępach czasowych. W związku z powyższym nie można podzielić wprost proporcjonalnie biorąc na przykład realizację ulic Sielskiej, Chmielnej, Kątowej, Prostej i Poziomkowej na dwie równe części. Trudno zatem dostrzec moment planowania, uzgadniania czy też procedury przetargowej. Każdy z nas ma tą świadomość, jednakże dla niektórych Radnych udawanie braku tej świadomości znacznie ułatwia krytykowanie oraz wyolbrzymianie niezrealizowanych przedsięwzięć. Przedstawiona informacja za I półrocze obrazuje jedynie stan płatności, które zostały zafakturowane do 30 czerwca. W związku z powyższym nie można zarzucać, iż wydatkowanie na inwestycje zapisane w materiale, jest zbyt małe. Po wczorajszym przeanalizowaniu wszystkich zapisów inwestycyjnych przez Wiceprezydenta Tomasza Kolczyńskiego jasno wynikało, iż stan zaawansowania

ich realizacji jest znacznie wyższy, niż zawarte w informacji. A to, o czym Pan Przewodniczący Piotr Nowicki mówi, o tym, że jest stan zaawansowania: 0, 0, 0, 0, Pan Radny nie zauważył jednak, że co roku zatwierdzamy plan wydatków niewygasających i te właśnie inwestycje są realizowane z wydatków niewygasających. W przedstawionym materiale nie dostrzegamy niepokojących zjawisk, które mogłyby wywołać przerażenie i katastroficzne wizje blokady działań inwestycyjnych, tak jak wielokrotnie eksponowano to Sesjach Rady Miasta. Dochody zrealizowano w 52%, natomiast wydatki objęły blisko 38% zapisów budżetowych. Ponadto Regionalna Izba Obrachunkowa w dniu 23 września pozytywnie oceniła realizację I półrocza, nie wnosząc żadnych uwag. Budżet tego roku zakładał bardzo dużą ilość ambitnych, nowych i realizację już rozpoczętych inwestycji. Miastu i jego mieszkańcom potrzeba wzajemnego spokoju, współpracy opartej na merytorycznych dyskusjach. Od kilku lat podejmując się działań na rzecz tego miasta staramy się wypracować kolejne pomysły i realizować je spokojem i umiarem, co przynosi pożądane efekty w postaci nowych, odrestaurowanych budynków, wyremontowanych nawierzchni i chodników, nie zaniehbując przy tym żadnej dziedziny naszego życia społecznego, przede wszystkim oświaty, zdrowia czy pomocy społecznej. Zrównoważony budżet, a przy tym rozważa w jego realizacji przynosi wymierne plusy dla miasta Płocka. Jednak nie sposób nie zauważać bardzo niepokojących sygnałów, które właśnie wystąpiły w ostatnim półroczu, a dotyczą bezpośrednio naszych mieszkańców. Po zapewnieniach w lutowej odpowiedzi na interpelację Pana Posła Andrzeja Nowakowskiego dotyczącej planowanej prywatyzacji Płockich Zakładów Mięśnych w konsekwencji zaskoczono nas ogłoszeniem upadłości tego zakładu. Blisko 400 osób straciło pracę. Dlaczego harmonogram Ministra Grada zakładał na przełomie maja i czerwca finalizację procesu finalizacji, skoro w tym czasie zapadła decyzja upadłości i likwidacji stanowisk pracy dla płocczan? Podobne niepokojące sygnały dotyczą sytuacji w PKS. Mamy głęboką nadzieję, że w tym przypadku rząd będzie szczerzy z pracownikami i mieszkańcami Płocka i od początku poinformuje o przyszłości tej firmy. Wielokrotnie powtarzaliśmy na tej sali, iż miasto jest piękne przede wszystkim pięknem swoich mieszkańców. Ale nie wystarczy tylko do tego piękny chodnik, kolejna ulica, wyremontowana kamienica, rozbudowane muzeum, bez perspektywy rozwoju naszego miasta przy współpracy samorządu i rządu. Nie jesteśmy w stanie osiągnąć aż tak wiele, aby płocczanie czuli się szczęśliwi w tym mieście, czuli się pięknie. Bez poczucia bezpieczeństwa, stabilizacji, co w dużej mierze zapewnia praca, nie jesteśmy w stanie jako samorządowcy zrównoważyć braku kolejnych zakładów pracy. Dlatego nie mamy zastrzeżeń co do realizacji przedłożonego materiału i z pełną odpowiedzialnością Radni Prawa i Sprawiedliwości zagłosują za przyjęciem Informacji z wykonania Budżetu za I półrocze 2008.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Pani Przewodnicząca, tutaj odniosę się do Pani, jak będziemy w miesiącu grudniu przyjmowali taką uchwałę o wydatkach niewygasających, to będę Panią masowo cytował. To wystąpienie Pani będę bardzo długo analizował i wtedy się odniosę do niego. Ja chciałem powiedzieć, że my dzisiaj totalnie nie krytykujemy tego wykonania budżetu ze względu na to, że spokojnie oczekujemy końca roku budżetowego i wtedy będziemy mieli rzeczywiste wykonanie budżetu. Niemniej ponawiam moje pytanie do Pana Prezydenta czy nie jest zaniepokojony tą realizacją zadań inwestycyjnych, czy może jakieś będą innowacje, jeśli chodzi o te zadania. Jeśli chodzi o wątki polityczne, które Pani Przewodnicząca była uprzejma przemycić, to chciałbym tutaj się odnieść też do polityki PiS-u, która dotyczyła prywatyzacji szpitali. I tak, zdaje mi się, że wam się udało w Płocku sprywatyzować z dobrym efektem.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jak zawsze jesteśmy prekursorami.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Tak, tylko nie wiem, co wasz przewodniczący na ten temat powie, jak się dowie.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „W sprawach koalicji także byliśmy.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! W przeciwieństwie do moich szanownych przedmówców nie będę odnosił się do cyferek zawartych w grubej książce, którą otrzymaliśmy jako wszyscy Radni. Odniosę się w paru zdaniach do wystąpienia Pana Prezydenta. Panie Prezydencie, mówił Pan o wysokim ratingu, który mamy przyznany jako Płock przez instytucje oceniające, instytucje finansowe oceniające wiarygodność kredytową. Przyznam Panu rację, oczywiście tak jest. Natomiast trudno, żeby było inaczej, wszak żyjemy w mieście o jednym z najwyższych dochodów własnych na jednego mieszkańca. Dlaczego tak się dzieje, dlaczego mamy tak wysokie dochody obydwaj wiemy, prawda, i cieszymy się z tego. Natomiast nie jest to zasługą władz miasta, tylko tego, że tak, a nie inaczej zlokalizowany jest w naszym mieście Polski Koncern Naftowy Orlen i dwa główne źródła dochodów własnych: podatek od nieruchomości, podatek dochodowy od osób fizycznych i prawnych z tego źródła. To jest oczywiście pochodna bardzo wysokiego ratingu i oby tak było jak najdłużej. Druga Pana uwaga dotyczyła, w jakiejś mierze nawiązywał jakby do tej dobrej sytuacji finansowej naszego miasta, a mianowicie zacytował Pan ranking „Wspólnoty”, jeden z najnowszych, gdzie po raz kolejny jesteśmy bardzo wysoko, ale pod jakim względem – pod względem inwestycji na jednego mieszkańca. Oczywiście jest to pochodna wydawanych środków, które się posiada. Jeżeli się posiada środki, to się je wydaje i chwala Bogu i oby tak było jak najdłużej. Przy okazji spytałbym Pana Prezydenta czy znane są Panu rankingi uwzględniające inne aspekty, niż tylko wydatki na jednego mieszkańca. Takie rankingi pojawiają się bardzo często. Myślę, że do Pana Prezydenta również trafiają. Spytam Pana Prezydenta czy znany jest Panu Prezydentowi najnowszy, cykliczny, co rok publikowany ranking dziennika „Rzeczpospolita” dotyczący chociażby miast na prawach powiatu, uwzględniający dużo więcej aspektów, niż tylko ten jeden, o którym Pan Prezydent mówił. Kolejna kwestia – Pan Prezydent powiedział, że w Płocku dynamicznie zmniejsza się bezrobocie. Co prawda, w następnym punkcie miałem o tym powiedzieć, ale ponieważ Pan Prezydent już mnie w jakiejś mierze przywołał do mównicy, więc powiem – Panie Prezydencie, na tle innych samorządów, porównując dynamikę spadku bezrobocia, analizując chociażby tabelki, które Pan Prezydent i Pana pracownicy dostarczyliście, musimy stwierdzić, że niestety, ale analizując względne liczby, czyli w odniesieniu do województwa i do kraju, poziom w liczbach względnych, poziom bezrobocia w Płocku rośnie, a nie maleje. Mówię w liczbach względnych, czyli w odniesieniu do średniej krajowej i do średniej wojewódzkiej. I jeszcze jeden element, przepraszam, ale muszę powiedzieć wprost, nieprawdziwych słów Pana Prezydenta. Pan Prezydent powiedział, iż miasto przejęło od PKN Orlen klub Wisła, aby ocalić go od zniszczenia. Z tego wniosku, że ktoś w PKN Orlen chciał go zniszczyć. Mi nic na ten temat nie wiadomo. Być może Pan Prezydent dowiedział się od Pana Prezesa Kownackiego, iż Pan Prezes Kownacki chciał zniszczyć klub. Jeśli tak, to prosiłbym o zasygnalizowanie nam o tym. Ja twierdzę, że jeżeli jest jakiś etap, czy był jakiś etap w historii klubu Wisła Płock, który mu groził zniszczeniem, to właśnie ten etap teraz trwa. Dziękuję.”

Pan Radny **Tomasz Maliszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja mam króciutkie trzy pytania na temat inwestycji: hali sportowo - widowiskowej. Na jakim jest ona etapie, mówię o budowie, czy realny jest termin zakończenia 2010? Drugie pytanie podobne o stok narciarski. Jak wiemy, w tym I półroczu nie zrobiono wiele. Czy też tak, jak zaplanowaliśmy na 2009 jesteśmy w stanie tą inwestycję wykonać? Trzecie pytanie to przebudowa ośrodka sportowego Stocznowiec – na jakim jest etapie realizacji, co zrobiono w tej sprawie do tej pory? Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Szpakowicz** Przewodniczący Klubu Radnych PSL powiedział: „Panie

Przewodniczący! Panowie Radni! Szanowni Państwo! Informacja o przebiegu wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2008 roku została przygotowana rzetelnie zgodnie z przyjętymi dla tych dokumentów zasadami. Ale dla przeciętnego mieszkańca jest trudna do oceny. Większość zadań inwestycyjnych jest wieloletnich, ale ze sprawozdania nie wynika, jaki zakres jest zaplanowany na bieżący rok. Możemy się tylko tego częściowo domyślać po wartości zaplanowanej kwoty i nawet, gdy zakres rzeczowy zadania zostanie zrealizowany w 100%, nie oznacza to, że zaplanowane środki w pełni zostaną wykorzystane. Niewykonanie budżetu po stronie finansowej nie musi odpowiadać niewykonaniu zadań w planowanym zakresie. Mimo wielu sukcesów przedstawionych przez Prezydenta, jak i trudności w ocenie realizacji, już dziś można stwierdzić, że wiele inwestycji nie zostanie zrealizowanych. Życzymy sobie, jak i również władzom miasta, determinacji, aby to II półrocze było zdecydowanie lepsze. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Pozwolę sobie odpowiedzieć na kilka pytań, na pozostałe moi zastępcy udziela, mam nadzieję, że satysfakcjonujących odpowiedzi. Ja może rozpocznę od tych pojawiających się w kilku głosach zastrzeżeń, uwag co do wykonania inwestycji malejących, jak Pani Radna, z roku na rok, podała, w sprawozdaniu za I półrocze. Otóż to wynika z tego, że wraz z malejącym wykonaniem inwestycji za I półrocze zwiększamy swoją koncentrację na II półroczu. Jest to wprost proporcjonalne, dlatego wychodząc z tego założenia nie obawiamy się jakichś specjalnych korekt w inwestycjach, a już na pewno korekt drogowych, dlatego że oprócz tego paragrafu, który Pan Radny Nowicki przytoczył, jest jeszcze inny dotyczący IV odcinka dróg dojazdowych, gdzie wykonanie jest też zbliżone do tej granicy zera. A, jak wiemy, prace przebiegają bardzo sprawnie i do końca listopada bieżącego roku zdecydowana większość inwestycji zostanie oddana do użytku, oprócz tych, które nie mogą być wykonane w tym czasie, jak na przykład zazielenienie poboczy, itd. W związku z tym o wykonanie zdecydowanej większości tych inwestycji nie obawiam się. Zresztą Prezydent Kolczyński, myślę, że uzupełni te informacje szczegółowo o innych drogach. Wiem, że w dniu wczorajszym bardzo dokładnie informował na jakim stanie obecnie realizacji są poszczególne inwestycje i z tego można odpowiednie wnioski wyciągnąć. Obawiam się o realizację elementu, pod nazwą, elementu dochodowego budżetu miasta, pod nazwą prywatyzacja, przychody z prywatyzacji z Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych. Już informowałem Państwa, że podziękowaliśmy firmie, która oferowała nam bardzo satysfakcjonujące wyniki finansowe, ale nie zaoferowała, a to było dla nas ważniejsze, bezpieczeństwa odbioru odpadów komunalnych w perspektywie wieloletniej z terenu miasta Płocka. Dlatego zgodnie z procesem prywatyzacji podjęliśmy rozmowy z następną w kolejce firmą i te rozmowy zakończą się, myślę, w miesiącu październiku. Jaki będzie rezultat z tych rozmów trudno powiedzieć, natomiast rozmowy i oferta drugiego w kolejności jest troszkę inna, w związku z tym na pewno nie będzie zrealizowana ta sfera przychodów w 100%. Pani Radna Gapińska podkreśliła, jako negatywny element funkcjonowania życia miasta to, że Straż Miejska wykonuje bardzo poprawnie swoje obowiązki i dba o nasze bezpieczeństwo, przede wszystkim o bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Absolutnie się z tym nie mogę zgodzić, dlatego że, wiem, że to jest uciążliwe, jak przekroczy 30 km/h to dostanie my mandat i powinniśmy go dostać, chociaż będziemy wkurzeni, ale to w przypadku, niestety, narastającego łamania przepisów ruchu drogowego, a szczególnie pod wpływem alkoholu, nie możemy wysłać Straży Miejskiej do szkół, żeby nauczali innych, albo sami się nauczali, jak można było z podtekstu takie wnioski również wyciągnąć, ale Straż Miejska jest po to, żeby pilnować porządku publicznego i również dbać o nasze bezpieczeństwo na drogach i dalej będzie to realizować. Być może taki wzrost nastąpił z powodu zakupu drugiego fotoradaru, może z powodu wzrostu etatów, które nie są w administracji, ale to są etaty dla strażników miejskich w 95%. W związku z tym ta efektywność rzeczywiście może na pozór budzić jakieś takie złe odczucia, ale tak naprawdę bardzo służy poprawie naszego bezpieczeństwa i nie mogę przyjąć tej sugestii, żeby Straż Miejska prowadziła li tylko profilaktykę szkolną, albo jakąś inną, czyli była takim łagodnym barankiem. Nie. Straż Miejska jest po to, żeby pilnować porządku i bezpieczeństwa. Jednym z elementów jest prowadzenie

działalności edukacyjnej i to nie będzie zaniechane. Natomiast nie można sprowadzić Straży Miejskiej do takiej właśnie roli. Jeszcze chciałbym odnieść się do dwóch spraw. Po pierwsze – tramwaj. Dziękuję za takie oczekiwania, bo to było jakieś takie oczekiwanie, że nic się nie dzieje w sferze budowy, w sferze tego przedsięwzięcia budowy linii tramwajowej w Płocku. Otóż dzieje się, a można powiedzieć językiem współczesnym – o! będzie się działo za chwilę. Dlatego, że jesteśmy już prawie po etapie bardzo szczegółowej koncepcji z analizą studium wykonalności, analizą finansową tegoż przedsięwzięcia, z dochodowością również w czasie eksploatacji. To są bardzo ciekawe wnioski, które jeszcze wymagają drobnych korekt ze strony firmy wykonującej te działania. Mam nadzieję, że one bardzo szybko nastąpią, tak żeby w miesiącu październiku móc po pierwsze Państwu zaprezentować ten materiał pod dyskusję, a także zaprezentować ten materiał pod dyskusję mieszkańcom Płocka. I to jest ta nowość pod hasłem: o! będzie się działo. Ale o tym, myślę, że na najbliższej Sesji Rady Miasta, od najbliższej Sesji Rady Miasta będziemy gorąca i duża dyskusja. Absolutnie nie zrezygnowaliśmy z tej inwestycji. Również, jeśli chodzi o Mazowiecką Platformę Teleinformatyczną, prawdą jest że skorygowaliśmy zakres tej inwestycji, skorygowaliśmy w górę, po to, żeby była jeszcze bardziej wydajna, żeby ten projekt był większy, obejmujący wszystkie jednostki organizacyjne, nie tylko sam Ratusz i samo miasto. Będziemy aplikować o środki unijne. Niestety jeszcze, jak wiemy, te konkursy w Regionalnym Planie Operacyjnym nie są rozpisane. Dopiero dwa pierwsze zostały rozpisane. Ja nie mówię tego jako zarzut dla kogoś, tylko takie są fakty. Na Mazowszu dopiero konkursy drogowe zostały rozpisane. Tutaj też zgłaszamy swoje projekty, natomiast one niestety wydłużone na niemalże cały przyszedły nawet rok. Więc to taka informacja a propos tego, dlaczego nie ma jeszcze podpisywanych umów o środki europejskie. Nikt nie ma tego na Mazowszu, bo nie może mieć. Dopiero pierwsze rozstrzygnięcia konkursowe być może w tym roku zapadną, a być może nawet nie. To zależy od wielu spraw, które generalnie kreuje Sejmik Województwa Mazowieckiego. Są przyczyny obiektywne i nie, które spowalniają to tempo ogłaszania konkursów. Pytano o przychody pod nazwą – dotacje PKN Orlen do budowy hali widowiskowo – sportowej. Otóż historia tego zapisu jest już chyba ponad dwuletnia. Pamiętacie Państwo, iż jeszcze poprzedni Prezes Igor Chalupiec podpisał z miastem w imieniu PKN Orlen list intencyjny dotyczący pomocy w budowie hali widowiskowo – sportowej na poziomie 12,5 mln zł. Dotychczas z niewiadomych względów, ja nie potrafię wyjaśnić tego i nie sądzę, żeby ktokolwiek potrafił wyjaśnić, dlaczego PKN Orlen dotychczas wstrzymuje się z podpisaniem umowy na to przedsięwzięcie. Przy czym wszystkie elementy formalne, prawne, łącznie z opiniami wszystkich prawników miasta i Orlenu dotyczące wynegocjowanej już treści umowy w szczegółach zostały dopięte na ostatni guzik. Brakuje decyzji Zarządu Orlenu, ostatecznej decyzji Zarządu Orlenu. Muszę powiedzieć, że bardzo źle rozmawiało się nam, praktycznie prawie w ogóle nie rozmawiało się nam z poprzednim Prezesem. Mam nadzieję, że teraz będzie lepiej. Rozmawialiśmy już raz na temat współpracy Orlenu z miastem. W rozmowie tej uczestniczył Prezes Krawiec. Jesteśmy umówieni na pewne działania, na pewne kontakty. Sądzę, że nastąpi pewna pozytywna zmiana w stosunku do tego, co było w ostatnim półroczu przed zmianą. Także mam nadzieję, że ta pozycja będzie wypełniona, aczkolwiek wiąże się ona z budową hali widowiskowo – sportowej. W tym roku nie ma powodów do takich wydatków, nawet jeśli rozpoczniemy budowę. Ale o tym Pan Prezydent Kolczyński już mówi. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa tak, jak Państwo Radni żeście wspominali, że wczoraj omówiliśmy rzeczywiście szczegółowo inwestycja po inwestycji i nie stan na 30 czerwca, tylko mniej więcej na wrzesień. Mimo to pojawiły się jakby jeszcze raz te same pytania, a szczególnie zapytania Pani Radnej Gapińskiej. Ale tak jeszcze ogólnie, zanim odpowiem na te kilka zadań inwestycyjnych, chciałbym powiedzieć o zasadzie, jaka obowiązuje przy podpisywaniu umów na dokumentację. I w tym półroczu mieliśmy sporo takich zadań w budżecie, gdzie było zakresem rzeczowym na 2008 rok opracowanie dokumentacji. I w umowach, które są podpisywane, pierwsza płatność 80% jest z chwilą złożenia wniosku o pozwolenie na budowę przez biuro projektowe, które podjęło się, w wyniku przetargu zostało wyłonione, opracowania konkretnej

dokumentacji. Także najczęściej to jest parę miesięcy, bądź więcej nieraz, niż pół roku. Właściwie firma kredytyje nas, można powiedzieć, na przyszłe wynagrodzenie, oczekując do momentu złożenia wniosku na pozwolenie na budowę. Pozostała część jest przekazywana po sprawdzeniu tej dokumentacji i przejęciu przez Urząd Miasta. Więc w tych pozycjach najczęściej musi się pojawić 0, albo niewielkie jakieś kwoty, które były potrzebne na zakup, na przykład, jakiejś mapy do celów projektowych, to tak ogólnie. Pan Piotr - Pan Radny Nowicki poruszył jedną inwestycję – Gajowa. Mówiłem wczoraj – zakończenie 15 października 2008 roku tego zadania. Jeśli chodzi o kilka pytań inwestycyjnych Pani Radnej Gapińskiej – Szkołą Podstawowa Nr 3 informowałem, że przetarg został unieważniony z racji: oferta przekraczała, czy oferty przekraczały wartość szacunkową, jaką mieliśmy przeznaczyć na to zadanie. 2 października nastąpi otwarcie ofert ponowne po drugim ogłoszeniu przetargu. Szkoła Podstawowa Nr 17 – zakończenie inwestycji 4 października. Szkoła Podstawowa Nr 1 – dotyczy to ogrodzenia i części parkingowej przy szkole, więc jako na taką funkcjonalność szkoły w ogóle to nie ma wpływu, podniesie tylko, może aż, ważną rzecz – bezpieczeństwo szkoły, ponieważ pojawi się ogrodzenie też i od frontu szkoły, którego nie ma. Jest złożony wniosek do Wydziału Zamówień Publicznych na wyłonienie wykonawcy. Zespół Szkół Nr 1 – jest to budowa łącznika, zakończenie 17.12.2008. Tak, jak wczoraj informowałem, umowa jest podpisana na realizację, 4 miesiące ma na wykonanie tego zadania wykonawca. Jeśli chodzi o halę widowiskowo – sportową podtrzymuję to, co wczoraj powiedziałem. Jest złożony wniosek o pozwolenie na budowę. Jeśli decyzja zostanie wydana, wówczas zostanie skierowany wniosek do Wydziału Zamówień Publicznych na wyłonienie wykonawcy. I, żeby nie tracić czasu, w międzyczasie opracowywany jest ten wniosek do Wydziału Zamówień Publicznych z tych elementów, które są do dyspozycji wydziału. I takie prace trwają. Stok narciarski – nie było chętnych wykonywania. Na to wpływu nie mamy. Są to już coraz rzadsze przypadki, żeby nie było chętnych do projektowania naszych zadań inwestycyjnych, ale trafiają się. Prawdopodobnie albo skomplikowana jest dla projektantów to inwestycja i obawiają się, może, podjąć takie prace. Ale chociażby dzisiaj jest też ewentualna firma, która mogłaby projektować. Sprawdza teren, czy ewentualnie tych prac się by podjęła, dlatego że po dwóch nieudanych próbach możemy z wolnej ręki wyłonić takiego wykonawcę. Centrum Sztuk Walki – informowałem Państwa, że prace projektowe trwają i te prace w tym roku zostaną zakończone. Stoczniowec, pytał się Pan Radny Maliszewski, wczoraj, z tym że Pan nie jest chyba członkiem Komisji Skarbu i Budżetu, wczoraj też o tym mówiłem – była dwukrotna próba wyłonienia projektanta na modernizację tego stadionu. Za każdym razem kwota była zdecydowanie wyższa od szacunkowej, jaką chcemy na to zadanie wydać, więc też będziemy mogli z wolnej ręki wyszukać projektanta. Kwota przekraczała dużo. 200 tys. jest w budżecie. Najkorzystniejsza oferta była 270 tys. To by było z mojej strony, jak na razie, wszystko. Może tylko jeszcze jedno zdanie. Obrońców Westerplatte, Pani Radna nie tylko Pani składała, inni Radni też składali interpelacje w tej sprawie. Informowaliśmy szczegółowo w tych odpowiedziach, jaki jest stan prawny i oczywiście prace nad uregulowaniem takiego stanu prawnego trwają. Zdarzają się jeszcze na terenie miasta nieuregulowane stany prawne. Za każdym razem próbujemy je jak najszybciej w miarę rozwiązać. Dziękuję. ”

Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Wysoka Rado! W zakresie pytania dotyczącego byłej przychodni na ulicy Jasnej, to tak, jak wczoraj tłumaczyłem na komisji, budynek ten, czy działka z ruinami, może tak należałoby to nazwać, będzie przekazana do spółki miejskiej, do MTBS-u, konkretnie dzisiaj już wiadomo, celem podniesienia kapitału. Zostanie tam wybudowany nowy budynek- mieszkania i na jednej z kondygnacji chcemy, aby umiejscowione były organizacje pożytku publicznego. W tej chwili jakby koncepcję w zarysie spółka przygotowuje. Aport, jak powiedziałem, jest już dopracowany. To jest kwestia kilku dni, kiedy będzie można ten majątek przekazać do spółki, podpisanie aktu notarialnego i ruszą prace. Mam nadzieję, że całe zadanie, czyli to, co Państwa interesuje, że coś tam w końcu stanie i będzie spełniało swoją funkcję, może będzie zakończone w przyszłym roku, ewentualnie na przełomie roku 2009/2010. Tym samym nie potrzebujemy planować żadnych środków finansowych już w budżecie miasta. Za nas to wykona

spółka. Przeznaczenie budynku, powiedziałem: częściowo usługowe z ujęciem organizacji pożytku publicznego i częściowo funkcji mieszkaniowej. Co zaś dotyczy przetargu na basen Podolanka, to jesteśmy już po dwóch przetargach, niestety nieudanych. W pierwszym podejściu była jedna oferta złożona. I okazało się, że są bardzo poważne błędy kosztorysowe. W drugim ujęciu również wykonawca przewidział pewne zadania, które nie były ujęte w specyfikacji. Tak, czy inaczej kwoty żądane przez wykonawców były znakomicie wyższe, niż te, które są zaplanowane w Budżecie Miasta. Myśmy oczywiście sprawdzili nasze kosztorysy w związku z tym, okazuje się, że one są dobrze zrobione. Niestety w tych dwóch przypadkach my mieliśmy do czynienia z dużą fantazją potencjalnych wykonawców. Dlatego ogłoszony jest trzeci przetarg. Jutro, chyba, jest otwarcie ofert. Jeżeli się powiedzie, to czas na wykonanie remontu Podolanki określiliśmy w wymiarze 8 miesięcy. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem się zwrócić do Pana Prezydenta z pewną taką obawą, gdyż tygodnik „Wprost” utworzył jakby nową chorobę, Panie Prezydencie, i ta choroba, obawiam się, że może tu dotyczyć niestety Pana. Ta choroba nazywa się „chorobą tramwajową”. Polecam Panu ostatni artykuł dotyczący „choroby tramwajowej”. I „choroba tramwajowa” to jest taka choroba, która objawia się w tym, że polskie miasta topią miliardy złotych w XIX -wieczny transport szynowy. I tutaj jest, na przykład, podane, że w efekcie za kilometr przejechany autobusem samorządy płacą prawie dwukrotnie mniej – 4 zł, tramwajem kilometr kosztuje 7,5 zł. Ponadto są też takie miasta, Panie Prezydencie, które zastępują tramwaje autobusami, bo jest taniej, zdecydowanie taniej. W związku z tym, jak Pan Prezydent mówi: będzie się działo, to my możemy tylko potwierdzić: oj, będzie się działo. Ale trzymamy kciuki za Pana, żeby Pan z tej choroby, którą „Wprost” nazwało „chorobą tramwajową”, żeby udało się Pana w jakiś sposób wyleczyć. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Andrzej Łachmański** powiedział: „Ja mam tylko krótkie pytanie, bo słyszę, że ciągle są problemy albo to z rozpoczęciem inwestycji na Stoczniewcu, tudzież z innymi dziedzinami sportowymi. Czy może ktoś z Urzędu Miasta składał wnioski o przystąpienie do programu „Młody Orlik 2012”, gdzie tam tylko miasto by wyłożyło 1/3 finansów na budowę boisk szkolnych, czyli tudzież przyszkolnych?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Bardzo chętnie, Panie Radny, na ten temat odpowiem i to wymagałoby chyba też i troszkę szerszej dyskusji społecznej, co to jest właściwie ten „Orlik 2012”. I, żeby to był „Orzeł 2012”, to wydawałoby się, że to boisko będzie duże, a ten „Orlik” to są place zabaw. Proszę sprawdzić, jakie są wymiary tych boisk, które są proponowane w „Orliku 2012”. To są w zasadzie bezpieczne, ogrodzone place zabaw do gry w piłkę z budynkiem administracyjnym i to jest rzeczywiście ważne przedsięwzięcie, potrzebne dla wielu gmin, które nie mają żadnego obiektu na przykład tego typu sportowego. Jeśli mówimy o wyczynowym, pełnowymiarowym boisku Stoczniewca, gdzie odbywają się rozgrywki poszczególnych kategorii i wiekowych i lig piłki nożnej, to muszą być pełnowymiarowe boiska, spełniające wymogi PZPN-u. A „Orlik” nie spełnia takich. Tam nie ma żadnego pełnowymiarowego boiska, jeśli chodzi o propozycje „Orlika.””

Pan Radny **Andrzej Łachmański** powiedział: „Ale uważam, że jednak byłoby to przydatne i w niektórych dzielnicach naprawdę są potrzebne takie boiska. Nie mówię, że ma powstać stadion, bo znam wymiary tych boisk, ale naprawdę przydatna to jest infrastruktura, która nie musi być. Ja tylko podałem przykład, gdzie można zainwestować 1/3 pieniędzy w stosunku do innych inwestycji.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To znaczy, proszę Państwa, pewnie, że można by było. Ale nie po to też modernizujemy przy szkołach obiekty sportowo - rekreacyjne, żeby obok tych obiektów szkolnych budować kolejne obiekty, które muszą być

administrowane, ktoś musi tym zawiadywać, dbać o to codziennie, tym bardziej, że tam musi być pewien program też realizowany przy „Orliku”. To się nie da tak, że ktoś przyjdzie sobie z piłką z osiedla i będzie sobie tam grał. W tym budynku, w którym są szatnie, natryski, musi być gospodarz, musi ktoś odpowiadać za to, codziennie tam być. Takie możliwości, jakie daje „Orlik” my też realizujemy chociażby na Podolszycach Północnych, przepraszam – Zielonym Jarze, jak mi tu Pani Radna kiedyś niedawno powiedziała, że oczywiście od Armii Krajowej do Rosicy jest Zielony Jar, kontynuacja pasażu wzdłuż Kutrzeby w kierunku Jaru Rosicy, tam przewidujemy usankcjonowanie, dzisiaj są, można powiedzieć: dziko zorganizowane boiska. One będą zorganizowane w ramach tego pasażu, wybudowane, jeśli przyjdzie czas na realizację kolejnego etapu. Prawie w każdej dzielnicy, osiedlu jest szkoła, są tereny sportowe, trudno byłoby jakby to powiełać. Myślę, że to jest bardziej szansa dla małych gmin, które nie mają, na przykład, klubu sportowego, może mają jedną szkołę z jakimiś obiektami, to można rzeczywiście wybudować. A w sumie koszty nie są tak wcale małe, bo od 1 mln do 1.300.000 zł kosztuje takie właściwie małe cacko. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jeśli można by było, ja jestem natchniony wypowiedzią Pana Radnego Nowickiego. Gdzieś pośpieszył, drugi raz próbuję coś podpowiedzieć Panu Radnemu, a go nie ma. Ale świetnie, że Pan Radny znalazł ten artykuł i jakby zdał sobie sprawę i Państwu pewnie również, ile kosztuje przejechany kilometr przez autokary, tak. W tym artykule, bardzo poważnym, mówi się o 4 zł/km, prawda, przejazdu, a my proszę Państwa, prawda, mamy bilety uchwalone na poziomie 2,20 zł po podwyżce 10%-owej. Chciałbym zauważyć, że dopłaty do Komunikacji z tego tytułu, już uchwalone ulgi, prawda, wynoszą około 6,5 mln zł, czyli dzisiaj macie, można uznać gazetę za wiarygodne źródło, wiemy, że dopłacamy dwukrotnie za mało. A zawsze dyskutujemy, dlaczego tak dużo, prawda, się dopłaca. Widzimy, że mniej. Gdybyśmy w jakikolwiek sposób, przy innych uwarunkowaniach, przepisach, musieli zorganizować przetarg na transport, to nie kosztowałoby to budżetu tyle, co dzisiaj, tylko dwa razy więcej, bo takie są normy, prawda. (Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała, że 4 zł za osobę, a nie za km) Za kilometr. Tak, za kilometr, w ogóle, bo w ten sposób się określa transport dzisiaj. Ale to jest od osoby, Pani Radna,. Co Pani myśli? I jeszcze jedna uwaga. Tutaj rzeczywiście, bo może Pan Radny nie był wówczas na prezentacji, kiedy mieliśmy taki nowoczesny tramwaj pokazywany. My chcemy kupić taki tramwaj z XXI wieku, prawda, a nie XIX-wieczny, jak to Pan Radny dzisiaj zwrócił uwagę. A poza tym, proszę Państwa, nic nie jest w stanie przecenić świeżego, zdrowego powietrza. O tym bardzo długo dzisiaj wcześniej rozmawialiśmy. I tutaj nie do końca możemy zwracać uwagę tylko i wyłącznie na koszty, jakie transport pochłania. My musimy zadbać również o czystość środowiska. Dziękuję.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Odpowiadam Pani Radnej Musiał. Jeżeli chodzi o dotacje w kwocie 5.618.000 zł, są to środki zabezpieczone Samorządu Województwa Mazowieckiego na drugi etap rozbudowy Muzeum Mazowieckiego. Jeżeli chodzi o następną pozycję 1 mln zł...”

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ja bym się chciała w końcu dowiedzieć, czy jakieś z tych środków nie są zagrożone. Bo na przykład, tak jak Pan Prezydent powiedział o tych 12 mln z Orlen-u, że to jest tak...”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Tu raczej prawdopodobnie nie będzie. Będziemy musieli skorygować w tej pozycji budżet. Natomiast te środki są zapewnione. Jest podpisane porozumienie. Część środków, tak jak w I półroczu były, wpłynęło 530.700. Jest jeszcze to nieduża kwota. Ale te środki na pewno będą. Natomiast nie będzie kwoty 1 mln zł, o czym mówiłam, na jednostkę ratowniczo – gaśniczą w Radziwiu. Mamy zaplanowane 1 mln zł. W II półroczu w miesiącu sierpniu zdjęliśmy 700.000 zł na wniosek Wojewody. Po prostu zabrano nam 700.000 zł, zostało tylko 300.000 zł. Tylko i wyłącznie środki te wystarczą na pokrycie za dokumentację. Także nie

ma. I następna pozycja 1 mln zł, to środki otrzymane z budżetu państwa na ulice Gałczyńskiego, którą realizuje MZD. (Pani Radna Bożena Musiał zapytała o 11 mln zł) Jeszcze do tej chwili środki te nie wpłynęły. Są to środki, które wprowadziliśmy na IV odcinek budowy dróg dojazdowych. W tej chwili nie ma jeszcze żadnej wystawionej faktury. Wykonawca nie wystawił. Także tu środki prawdopodobnie dostaniemy dopiero po przedstawieniu faktur. I jeszcze ta wczorajsza sprawa. Chodzi o 1.682.000 zł. Tak, jak mówiłam też, była to propozycja Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej. Były to dochody z czynszów i opłat z wynajmowanych lokali mieszkalnych i użytkowych. Była mowa przede wszystkim o ulicy 3 Maja 16. W końcówce roku wyszła sprawa, że MTBS wypowiedział umowę na administrowanie zasobu komunalnego, stąd wydział zaproponował wyższe wpływy. W tej chwili w I półroczu budynki zostały przekazane do MZGM i stąd jest wniosek również wydziału na korektę tej pozycji. Także o 1.200.000 zł będzie ta pozycja zmniejszona. Dziękuję. A te 200.000 zł, o którym też również wczoraj rozmawialiśmy na komisji, są to wpływy zaplanowane w budżecie powiatu z wynajmu również, czynszów i refundacji i za media - budynek Kolegialna 7, Urząd Wojewódzki. Z tym, że wpływy są zaksięgowane po prostu w gminie, w budżecie gminnym, a nie w powiecie, stąd jest pusta pozycja, a tam mamy ponadplanowe wykonanie. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! W trzech kwestiach chciałbym uzupełnić tą informację. Rzecz pierwsza dotyczy różnego rodzaju ocen samorządów, raitingów, klasyfikacji. Takich ocen w postaci różnego rodzaju rankingów jest w Polsce rzeczywiście bardzo, może nie bardzo dużo, ale dużo, mniej, bądź bardziej prestiżowe, obejmujące różne zakresy okresy działalności samorządów w różnych kategoriach. Ja przytoczyłem dwa, dlatego że dla mnie najistotniejsze w rozwoju samorządu są dwie kwestie. Po pierwsze – wiarygodność finansowa, która świadczy nie tylko o możliwości zaciągania kredytów, tak jak to może troszkę uprościłem, ale o wielu, wielu innych aspektach gospodarowania finansami miasta. Szalenie istotna sprawa – prawidłowe gospodarowanie finansami miasta. Raiting finansowy to nie są dwie kategorie, które Pan Radny Przewodniczący raczył przytoczyć tutaj publicznie, ale kilkadziesiąt. Jeśli chciałby Pan poszerzyć tą wiedzę, to zapraszam na seminarium do Pani Skarbnik. Przedstawi, jakie kategorie i jak drobne rzeczy czasami decydują o takim, a nie innym poziomie wiarygodności finansowej. „Rzeczpospolita” prowadzi jeden z tych rankingów, o którym Pan wspomniał. Bodajże trzy czy cztery lata temu znaleźliśmy się w tym rankingu na, o ile dobrze pamiętam, 7 miejscu. W następnym roku wypadliśmy poza pierwszą 100. Złożyliśmy protest, bo to jest logicznie niemożliwe. I od tego czasu nie zapraszają nas do tego rankingu. Możecie się Państwo domyślić dlaczego. Nie my popełniliśmy błąd, tylko prawdopodobnie gazeta w stosunku do oceny, bądź nieuwzględnienia pewnych aspektów. Miasto Płock nie zostało zaproszone do tego rankingu. A „Rzeczpospolita” ocenia pewne elementy budżetowe, ale również bardzo dużo informacji, które udzielaliśmy do tej pory osobiście na specjalne przygotowane w tym kierunku ankiety. Na pytanie, dlaczego nas nie zaproszono, również nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Być może gazetę nie obowiązuje kpa. Informacja o obwodnicach i o kluczowych inwestycjach drogowych, otrzymujecie Państwo co miesiąc. Również na dzisiejsza Sesję jest przygotowana ta informacja. Ja zwrócę uwagę na dwie rzeczy, że jeśli chodzi o obwodnicę północno – zachodnią t mniej więcej wszystko przebiega zgodnie z planem. Od kilku miesięcy na podstawie umowy trwają prace nad dokumentacją projektowo – kosztorysową odcinka obwodnicy północno – zachodniej. Finał będzie w przyszłym roku, do końca nie wiadomo jeszcze kiedy, natomiast myślę, że w przyszłym roku będzie finał z pozwoleniem na budowę. Więc o ta kwestię nie ,ma się co zbyt ni przejmować, poza oczywiście montażem finansowym, nad którym trzeba będzie równolegle pracować. Natomiast obwodnica północna, niestety, według moich informacji nic się nie posunęło do przodu. Od tej gorącej dyskusji i tutaj na Radzie Miasta i zorganizowaniu lobbingu parlamentarzystów w Generalnej Dyrekcji. Jeśli tak dalej potrwa przez najbliższe miesiące, powiedzmy do końca roku, to prawdopodobnie wypiszemy się z tej współpracy i poprosimy Generalną Dyrekcję o to, żebyśmy my się stali inwestorem tej inwestycji, dlatego że wówczas będzie już duże prawdopodobieństwo, że jest to gra na zwłokę, albo niestety parlamentarzyści mają, delikatnie mówiąc, tak mały wpływ, bądź inne

ważniejsze zajęcia, na tak ważną inwestycję dla miasta Płocka, jedną z dwóch najważniejszych inwestycji, podkreślam to bezustannie. W związku z tym można się spodziewać, że na początku przyszłego roku podejmiemy inicjatywę podpisania stosownej umowy z Generalną Dyрекcją, byśmy to my byli inwestorem bezpośrednim, a Generalna Dyrekcja jedynie partycypowała w kosztach inwestycji poza granicami administracyjnymi miasta. Ale powtarzam, poczekamy jeszcze kilka miesięcy. Zobaczymy, być może jakaś refleksja w związku z ogromnym deficytem, przepraszam – nadwyżką finansową w Generalnej Dyrekcji, która jest już monitorowana na poziomie chyba 3 mld zł. Tyle Generalna Dyrekcja nie wyda środków finansowych. I słynna „schetynówka”, tak, czyli wspólne budowanie dróg rządu i samorządu, wynika z tego, że trzeba gdzieś te pieniądze zagospodarować, między innymi. Muszę powiedzieć, że po przeczytaniu, takim bardzo pobieżnym, tego artykułu twierdę, że jestem zdrowy, nie mam „choroby tramwajowej”, dlatego że tak to jest, że Pan opiera się na gazetach, ja na profesjonalnych opracowaniach. Pan mówi o tramwajach XIX-wiecznych, ja o XXI-wiecznych. I w ogóle myślę, że na następnej Sesji wszyscy będziemy zaskoczeni, kto będzie, tak naprawdę, decydował o tym, czy w Płocku będzie tramwaj, czy nie będzie tramwaju. To nie jeszcze czas na takie rozważania – na rozważania techniczne i efekciarskie. Będą przytoczone bardzo poważne argumenty na tak i na nie i wówczas dopiero będzie podjęta w tym zakresie decyzja. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja myślę, Panie Prezydencie, że stosowne materiały trafią odpowiednio wcześniej do nas, żebyśmy mogli się przygotować, żeby nie było tak, jak z materiałami dotyczącymi powietrza dzisiaj. Natomiast chciałbym, bo Pan porusza tutaj kolejne inwestycje, które bardzo nas interesują, mianowicie chodzi o sprawozdanie, które przygotowuje zawsze Pan Pełnomocnik Hancyk i tam jest wymienione zadanie inwestycyjne – wiadukt dwupoziomowy nad rondem Wyszogrodzka, ale jest ten wiadukt umiejscowiony w pozycji inwestycyjnej: północna obwodnica miasta Płocka. W związku z tym po pierwsze chyba nie było tego zadania inwestycyjnego umieszczonego w tym zadaniu, te zadanie nie obejmowało tego takiego zakresu prac, więc tutaj jest pytanie takie – co spowodowało, że znalazło się to zadanie akurat, dopisane zostało do północnej obwodnicy miasta Płocka. To jakby nie ma specjalnie większego znaczenia, ale jednak jakieś ma znaczenie. Natomiast mnie by bardzo interesowało, w jaki sposób Państwo doszli do takiego przekonania, że najlepszą firmą, która będzie w stanie wykonać ten projekt, jest firma Pana Żółtowskiego z Gdańska. Dlaczego koncepcja została zlecona tej firmie, a nie innej?”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Ja mam takie pytanie. Usłyszałem nieco wcześniej, że grunt przy ul. Jasnej zostanie przekazany dla MTBS-u na podniesienie kapitału. Z tego, co pamiętam, to Rada przekazała już dla MTBS-u grunty przy ul. Wyszogrodzkiej, które zostały sprzedane w formie przetargu prywatnym właścicielom. Rada Miasta przekazała grunty dla ARS-, bodajże na Piekarskiej, też zostały sprzedane dla Budizolu. Dlaczego Rada Miasta nie sprzedaje sama, tylko robi to, nie wiem na czym polega, tak sobie pozwolę nazwać – ten myk, że nie sprzedajemy tego sami, tylko dajemy pośrednikom, którzy i tak w sumie, czy w końcowym efekcie to sprzedadzą? Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowi Państwo! Panie Prezydencie z przykrością stwierdzam, że nie ma Pan wiedzy na temat tego, w jaki sposób powstają rankingi samorządów w Polsce, rankingi oceny, rankingi porównawcze. Bardzo chętnie skorzystam, nieraz zresztą korzystam, z konsultacji z Panią Skarbnik. Wymieniamy zdania na temat płockich finansów. Natomiast w kontekście, w temacie tworzenia czy powstawania rankingów jest Pan w dużym błędzie, Panie Prezydencie twierdząc, czy uważając, iż rankingi te powstają na podstawie ankiet. Gdyby to były rankingi ankietowe, to oczywiście byłyby tam zapewne różne bzdury. Tak czy inaczej należałoby oceniać te rankingi w sposób fachowy sięgając do źródeł. A te źródła są ogólnodostępne i bardzo łatwo co roku przez Pana Prezydenta, tak samo jak i przez innych Panów Prezydentów miast na prawach powiatu drukowane, a mianowicie: sprawozdanie z wykonania budżetu miasta, danego miasta. O takie dane opierają się rankingi, między

innymi ten ranking, na który ja się powołuję. A ponieważ najprawdopodobniej Panu Prezydentowi z nie wiadomo jakiego powodu ten ranking nie jest znany, więc odpowiem Panu, Panie Prezydencie, iż w rankingu tym wymieniona jest 50 najlepszych samorządów w Polsce, mówię o miastach na prawach powiatu, których mamy w Polsce, jak wiemy, około 70, i w tej 50 za rok 2007 nie znaleźliśmy się. I, żeby nie było wątpliwości – nie dlatego, że nie odpowiedzieliśmy, czy też ktoś nas nie wziął pod uwagę. Nie. Tych rankingów „Rzeczpospolita” umieściła kilka, w zależności od różnych kryteriów bardziej szczegółowych, czy mniej szczegółowych. Ten, o którym ja mówię, jest najbardziej szeroki, najbardziej ogólny. Jest tam również ranking zawierający inwestycje na jednego mieszkańca i tam jesteśmy. Jesteśmy tam mniej więcej w połowie stawki. Także nie jest tak, że ktoś nie wziął pod uwagę Płocka. Wziął pod uwagę.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Ja nie wiem, jak tłumaczyć już w ogóle Panu Radnemu to, kawę na ławę, czy w ogóle jakoś inaczej. „Rzeczpospolita” posługuje się dwoma elementami przy prowadzeniu swojej ankiety. Pierwsze pobiera z Ministerstwa Finansów, a dotyczą one różnych aspektów finansowych miast, gmin, miast na prawach powiatu, również tak, jak my jesteśmy. Druga to jest zapytanie ankietowe, bardzo obszerne zapytanie ankietowe, kilku albo kilkunastostronicowe, które jest wysyłane, prawdopodobnie w jakiś sposób weryfikowane przez „Rzeczpospolita”, bo jest to poważna gazeta. I jeśli Pan nie wierzy, to na następnej Sesji taką ankietę tutaj na tej ścianie wyświetlimy Panu Radnemu, żeby Pan uwierzył, że wysyłają coś takiego. I na ankietach również opiera się wiele, wiele badań, ankietach weryfikowanych, a nie ankietach, w których nie wiadomo, co można wypisywać. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To jeszcze jeden aspekt w kontekście „Kawy na ławę”, zapewne, bo Pan Prezydent chyba wystąpił w tym programie kiedyś. Panie Prezydencie, jeżeli Pan ma rację, to jako Prezydent Miasta Płocka powinien Pan zrobić wszystko, żeby do czytelników „Rzeczpospolitej” dotarła informacja, iż dane zawarte przez ten tygodnik są nieprawdziwe. Ma Pan sztab prawników, zna Pan prawo prasowe zapewne, więc jestem przekonany, że jesteście Państwo w taki sposób w stanie zadbać o interes miasta. Ja niestety ale boję się, że ten ranking jest rzetelny.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Ja zadałem pytanie i prosiłbym o odpowiedź.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Rozumiem, że pytanie dotyczące przekazywania gruntów do spółek prawa handlowego, po czym one są sprzedawane przez te spółki. I tu Pan Radny opiera się o przykład spółki ARS i sprzedaż terenu przy ul. Piekarskiej. Rzeczywiście miało to miejsce. I MTBS sprzedał też część terenu, który kiedyś dawno temu już dostał aportem, zostały mu jakieś kawałki terenu, których nie mógł na swoje cele statutowe przeznaczyć, dlatego że tam miejscowy plan obowiązywał inny, niż mógłby zrealizować. Ale ja chciałbym tutaj skoncentrować się na jednej rzeczy. Bo na czym polega taki myk, powiedział Pan Radny. Proszę Państwa, to nie jest żaden myk. My nie tracimy tego majątku. To, że majątek jakikolwiek wędruje do spółki, podnoszony jest kapitał, prawda, my obejmujemy w tym udziały, to musimy założyć, że to nie idzie w powietrze. My mamy te pieniądze. Jeżeli spółka sprzedała, prawda, i ma gotówkę, bądź zainwestowała te środki, czyli zbudowała swój majątek większy, to znaczy, że buduje również kapitał miasta, bo my na ogół jesteśmy 100%-owym właścicielem tych udziałów. To nie ucieka nigdzie. Spółka pozyskuje gotówkę, zamienia ją na jakieś inne dobro trwałe, a my jesteśmy właścicielami tego majątku, czyli miasto. To nigdzie nie jest ulotne. Z tym się nic złego nie dzieje. To, czy my sprzedamy i pozyskamy gotówkę do budżetu, czy tą gotówkę później zainwestujemy w jakieś dobro trwałe, środek trwałe, w cokolwiek by nie było, czy robi to spółka, to i tak pozostaje w jednym wielkim kotle pod nazwą: majątek miasta. Bo te spółki również są własnością miasta. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Z informacji na temat wiaduktu nad ul. Wyszogrodzką jest najnowsza taka, że jakiś czas temu niedawno zmieniły się przepisy. Nie ma już tzw. decyzji lokalizacyjnej. Procedowanie jest bezpośrednio do pozwolenia na budowę. Tak, jżak mówię, tak, jak już mówiłem wcześniej, prawdopodobnie ta cała współpraca z Generalną Dyrekcją zakończy się nową umową, w tym sensie, że będziemy inwestorem bezpośrednim. Być może uda nam się zmienić ten upór, który dotychczas tkwił, aby nie łączyć Generalnej Dyrekcji - oddziale warszawskim, aby nie łączyć tych inwestycji. W związku z tym nadrabiamy pewne zaległości dotyczące, specjalnie dużych nie trzeba, bo postęp w obwodnicy północnej nie jest aż tak szalony, a w każdym razie trzeba mieć co najmniej koncepcję tego wiaduktu nad ul. Wyszogrodzką i dlatego taka koncepcja została zlecona w trybie z wolnej ręki firmie, która już dwu albo trzykrotnie pokazała nam bardzo dużą wiarygodność i rzetelność swoich opracowań. Tempo nadrabiania zaległości było tutaj, jak otrzymałem informację, głównym motywem, aby zastosować tryb z wolnej ręki, a ponieważ zamówienie było do 14 tys. euro, więc bez żadnych problemów formalnych można było taki tryb zastosować. To jest zresztą często stosowane nie tylko w Urzędzie Miasta Płocka, ale w wielu innych urzędach w takich małych zamówieniach. Dziękuję.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Panie Prezydencie, myk polega na tym, że jeżeliby sprzedało tą nieruchomość miasto, to wpływ na wydawanie tych pieniędzy ma Rada Miasta, natomiast jeżeli przekazemy tą działkę dla którejś ze spółek, to już wtedy kontrolę ma Pan Prezydent, albo któryś z jego zastępców, czy rada nadzorcza. My już wtedy do tego nie mamy nic. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, tutaj jeśli chodzi o ten wiadukt, to przypominam, że myśmy zgłaszali stosowny projekt. Przypominam, że była duża różnica zdań, jeśli chodzi o decyzję środowiskową. Ministerstwo jakby stało na innym stanowisku, niż stanowisko reprezentowane przez Państwa. Natomiast brak, zniesienie decyzji lokalizacyjnej, to rzeczywiście jest jakaś chyba bardzo nowa aktualizacja prawa. Powiem szczerze, że jeszcze się z tym nie zapoznałem. W związku z tym zapoznam się i myślę, że się do tego odniosę. Natomiast jakby nie odpowiedział mi Pan na pytanie, dlaczego to zadanie zostało włączone do północnej obwodnicy, skoro przez długi okres czasu mówiono, że jest to zupełnie odrębne zadanie inwestycyjne. To po pierwsze. I jeszcze ważniejsza sprawa. Ja rozumiem, że Pan Żółtowski, prof. Żółtowski zdaje mi się, reprezentuje tą część budownictwa, która zajmuje się budownictwem stalowym doktor, w związku z tym myślę, że w tym kierunku pójdzie ta koncepcja. Ja myślę, że to, co zostało wykonane, ta praca, która została wykonana, koncepcja tunelu, znaczy nie tunelu, tylko ... wiadomo, o jakie rozwiązanie chodzi – chodzi o skrzyżowanie drogi kolejowej z ul. Piłsudskiego, prowadzone to jest w wykopie, to jakby niespecjalnie rzutuje na architekturę miasta. Natomiast oprócz wartości użytkowych, które powinien spełniać taki wiadukt, on ma jeszcze jakieś wartości dodane. I chodzi o to, żeby te dodatkowe wartości jakby podniosły architekturę miasta i tego obszaru. Dlatego też interesującym jest, rozumiem, że Państwu się bardzo spieszyło, ale obawiam się, że może to być w ten sposób dalej, że to zadanie będzie zrealizowane w takiej formie architektonicznej, że niekoniecznie będzie ono satysfakcjonowało mieszkańców miasta Płocka. Niewątpliwie wykop jest wykopem i to nie widać tego, natomiast to skrzyżowanie będzie zdecydowanie widoczne i na pewno przez następne setki lat. W związku z tym fajnie byłoby, żeby to też wyglądało tak, żeby satysfakcjonowało mieszkańców miasta Płocka. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął dyskusję na temat Informacji z wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2008 roku. Następnie poddał pod głosowanie *Informację z wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2008 roku.*

Wynik głosowania:

za- 14

przeciw - 1

wstrzymujące- 7

W wyniku głosowania informacja została przyjęta.

Ad. pkt 5

*Informacja z realizacji uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie łagodzenia skutków bezrobocia w mieście Płocku stanowi **Załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.*

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Znaczący generalnie chciałabym podziękować za ten materiał. Jest rzeczywiście dosyć obszerny. Bardzo optymistyczna dotyczy oczywiście spadku bezrobocia. Zapewne Państwo to zauważyli. Od czerwca do sierpnia, tak sobie okres akurat w tym momencie przejrzałam, spadek bezrobocia wyniósł z 13,3% do 11,3% , co w liczbach daje nam około 1500 osób Czyli jest to dość znaczna liczba. Ale ja chciałabym zwrócić Państwu na coś uwagę., czego nie ma w tym materiale, a co bym prosiła Panią Dyrektora, żeby nam w przyszłych materiałach takie informacje przedstawiała. Otóż, jakiś czas temu, dokładnie w lipcu, złożyłam interpelację, ponieważ doszły do mnie bardzo niepokojące głosy na temat zatrudniania w naszych płockich zakładach obcokrajowców zza wschodniej granicy. Była to skala, akurat w naszym mieście dotyczyła kilkudziesięciu osób, ale może się zwiększyć, a to z takiej przyczyny, iż proszę Państwa w dniu 29 stycznia 2008 roku Minister Pracy i Polityki Społecznej zmienił swoje rozporządzenie w sprawie wykonywania pracy przez cudzoziemców bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę. Czyli bardzo prosto można to wyjaśnić w ten sposób, że w ciągu jednego roku osoba z Białorusi, Ukrainy, czy innych państw sąsiadujących z nami, zza wschodniej granicy, może być zatrudniona przez okres sześciu miesięcy bez żadnej kontroli, tak naprawdę. Dostaje tylko tymczasową wizę od Wojewody Mazowieckiego i na tym się rzecz kończy i tak na dobrą sprawę nigdzie nie jest w naszych statystykach ujmowana. Jedynie kończy się to wniosku, który składa pracodawca do, w naszym przypadku, Miejskiego Urzędu Pracy. Ten wniosek jest tylko rejestrowany, natomiast nie wiem czy ta osoba rzeczywiście pracuje w tym zakładzie, do którego pracodawca złożył wniosek, czy też w innym zakładzie i na jakich zasadach, czy jest to praca „na czarno”, czy też jest to na takich samych zasadach, jak inni pracownicy nasi polscy. Niepokojąca sytuacja dotyczyła płockiego zakładu Levi Strauss, gdzie jak doskonale Państwo wiecie, niektórzy się z Państwa orientują, jest bardzo duża rotacyjność zatrudniania w tym zakładzie. Niestety zaczęto wymieniać naszych płockich pracowników na obywateli Białorusi. Niestety nie za taką samą stawkę, za którą pracują u nas nasi płocki pracownicy, czyli była to stawka za około 1.200 zł. W takich warunkach żaden, prawdopodobnie, mieszkaniec, nie zgodził się, gdyż jest to dosyć ciężka praca. Każdy sobie zdaje doskonale sprawę, na czym polega praca w Levi Strauss, szczególnie dla mężczyzn. W związku z tym złożyła interpelację do Pana Prezydenta. Otrzymałam dosyć obszerną odpowiedź. Cieszę się, że podjęto pewne działania, bo są już sygnały z Wojewódzkiego Urzędu Pracy i od Pana Wojewody Kozłowskiego, że rzeczywiście przed wydaniem wizy, każdy będzie analizował lokalny rynek pracy, dlatego że nie mamy poziomu bezrobocia w naszym mieście w okolicach 5%, tylko jest to poziom bezrobocia w okolicach 11%, w związku z tym jest to jeszcze znaczny poziom i nie możemy pozwolić sobie na tego typu sytuacje. Ale w odpowiedzi Pana Prezydenta czytam również, iż ani starostowie, ani urzędy pracy, nie zostali tu wyposażeni w jakiegokolwiek narzędzia kontrolne, który pozwoliłby na podjęcie stanowczych działań mających na celu wyeliminowanie naruszeń prawa pracy. Kompetencje takie posiada jedynie Państwowa Inspekcja Pracy, z zastrzeżeniem, że podjęcie przez nią rozstrzygnięć uwarunkowane byłoby naruszeniem prawa pracy przez pracodawcę. Czyli tak naprawdę nie ma żadnego instrumentu kontroli, ponieważ Państwowa Inspekcja Pracy jest zavalona pracą i zresztą na każdy wniosek, który trafia z jakiegokolwiek zakładu pracy odpowiada, że zostanie rozpatrzony w terminie późniejszym, ponieważ nie można w tej chwili tego dokonać. Ja bardzo bym chciała zwrócić uwagę Państwa na ten niepokojący sygnał. Dobrze, że udało mi się to troszeczkę wcześniej zasygnalizować, dobrze, że zostały podjęte pewne działania. I

dziękuję tutaj również Pani Dyrektor - Pani Kęsickiej, za to, że pomogła w tym, że udało nam się to troszeczkę przyblokować, bo jest już pewien sygnał również z Levisa, że zostało takie działanie zaprzestane. Ponieważ nie było żadnych informacji do naszych plockich osób bezrobotnych, informacji o tym, że są wolne stanowiska, po prostu pracodawca składał pod konkretną osobę, że chce ją zatrudnić, nie zwracając się uprzednio z informacją do lokalnego rynku pracy. Mam nadzieję, że nie będzie to miało miejsca w innych sytuacjach. Wiem, że 15 października jest konferencja w Wojewódzkim Urzędzie Pracy i będę na niej również. Dotyczy zatrudniania obcokrajowców. Nie wiem, dlaczego Minister Pracy i Polityki Społecznej zmienił to rozporządzenie w ten sposób, nie biorąc pod uwagę lokalnych rynków pracy i uzbrajając również w instrumenty kontrolne chociażby urzędów pracy czy inne instytucje. Pozostało to tylko pozostawione na Państwowej Inspekcji Pracy, która w tej sytuacji jest bezradna, ponieważ taką samą siłą ludzi musi dokonywać te same obowiązki, które robiła wcześniej. To jest bardzo niepokojący sygnał. Wiem, że został troszeczkę na początku zbagatelizowany przez media, aczkolwiek w efekcie udało się osiągnąć to, co się udało, czyli zostało to na jakimś tam etapie zablokowane i tak naprawdę pracodawca został do tego troszeczkę zniechęcony. Także dziękuję za informację i dziękuję za interwencję w sprawie właśnie mojej interpelacji i mam nadzieję, że to nie będzie miało już więcej miejsca. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie *Informację z realizacji uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie łagodzenia skutków bezrobocia w mieście Płocku.*

Wynik głosowania:

za- 15

przeciw - 0

wstrzymujące- 4

W wyniku głosowania informacja została przyjęta.

Ad. pkt 6

Protokół z obrad XXVI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2008 roku został przyjęty w wyniku głosowania (za – 19, 0- przeciw, 0– wstrzymujące).

W tym miejscu Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka odczytał treść pisma Pana Radnego Jacka Jasiona informujące o zmianie nazwy klubu z *Klubu Radnych Niezależnych na Nasz Kraj* (pismo stanowi **Załącznik nr 9** do niniejszego protokołu).

Następnie Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „(...)W porządku dzisiejszej Sesji jest punkt o nr 13 i tam jest umieszczony projekt uchwały mówiący o nadaniu imienia Harcerskiemu Zespołowi Pieśni i Tańca „dzieci Płocka” imienia Druha Milke. Chciałbym Państwa prosić, żebyśmy złamali zasady, jeżeli się Państwo zgodzicie. Ja rozmawiałem z mecenasem. Mecenas mówił, żebym się nie odważył tego robić. Ale chciałbym, żebyście mieli zgodę. Chciałbym, żebyśmy ten projekt uchwały przegłosowali od razu w momencie, kiedy do tego punktu dojdziemy, a nie żeby ten projekt czekał do II etapu, ze względu na to, że mamy szacunek ogromny do Druha i chciałbym prosić Państwa, żebyśmy odstąpili, zrobili taki wyjątek. Chciałbym, żebyście Państwo teraz wyrazili zgodę przez głosowanie. Jeżeli Państwo pozwolą, to chciałbym tak zaproponować. Co Państwo na to?”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy, Panie Przewodniczący, czy Pan chce rzeczywiście tak zrobić? Ja nie wiem, co na to Pan mecenas. Czy nie można by w takim razie bez

mieszania przenieść to w ogóle przed etap I, czyli włożyć to jako pkt. 6b.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Byśmy musieli zmienić porządek obrad.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ale teraz też zmieniamy przecież zasadę, bo musimy inaczej głosować.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie mecenasie, ja trochę zamieszalem.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny stwierdził, że można tak zrobić.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dobrze, to w takim razie bardzo Państwa proszę, żebyście się Państwo się zgodzili, żeby projekt uchwały uchwały pomieszczony na druku 393 znalazł się w pkt. 6b w takim razie, za tym punktem Pani Przewodniczącej, zgoda? To w takim razie przystępujemy do głosowania i zmieniamy porządek obrad. A punktu 13 w etapie I nie będzie.”

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty i porządek obrad XXVII Sesji rady Miasta został zmieniony.

Następnie Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „I trzecia sprawa, proszę Państwa jest tego typu. Jest pewien spór pomiędzy mną, a Panem Przewodniczącym – Panem Przewodniczącym Iwaniakiem, polegający na tym, i chciałbym, żebyście Państwo się do tego, może nie ustosunkowali, ale chciałbym, żebyście Państwo wiedzieli, że do programu przyszłej Sesji będzie projekt uchwały. Chciałbym to powiedzieć dzisiaj, żeby sytuacja była klarowna. Jest pewien spór pomiędzy mną, a Panem Przewodniczącym polegający na tym, że Pan Przewodniczący nie brał udziału w pracach Rady przez dwa miesiące – przez czerwiec i przez lipiec. Oczywiście nie dostał za to pieniędzy. Uchwała o nr 476, czytając ją literalnie, pozwala na tego typu....pozwala, żebym ja mógł zapłacić. Według mnie jest to absurd. Zapłacenie za coś, czego się nie świadczyło. W związku z tym jest pomiędzy nami spór. Trwała korespondencja. To już Państwa, takie te szczegóły może Państwa nie interesują. Ja chcąc tą sprawę zamknąć, wystosowałem do Pana Przewodniczącego pismo z prośbą, żeby właśnie ten problem rozwiązać w ten sposób, jak ja teraz proszę Państwa, żeby ten problem stanął na Radzie. Pan Przewodniczący powiedział, że on nie widzi powodu, żeby tego typu w ten sposób rozwiązać... Proszę?”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja tak nie powiedziałem.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale inaczej. W każdym bądź razie ja dzisiaj przed Sesją spytałem czy mogę ten problem poruszyć i właśnie go poruszam. Finałem tego sporu będzie przygotowanie na przyszłą Sesję zmiany uchwały o nr 476. I chciałbym żebyście Państwo o tym wiedzieli, żebyście Państwo nie byli zdziwieni i nie chciałbym, żeby po, że tak powiem, korytarzach Urzędu Miasta, czy też pomiędzy Państwem, były jakieś inne komentarze, niż ten, który ja w tej chwili przedstawiłem, chyba że Pan Przewodniczący chciałby jeszcze powiedzieć

kilka słów. Chcemy, żeby zapis mówiący, bo zapis jest taki, że za każdą nieobecność, i tak dalej, i tak dalej, jest obniżana dieta. Zdanie pierwsze niniejszego ustępu nie dotyczy osób, o których mowa w § 2 w pkt. A i b. I są to właśnie Przewodniczący i Wiceprzewodniczący. Czyli literalnie wynika z tego, że my możemy nie pracować i brać, brzydko mówiąc, kasę, co jest bzdura, to jest bzdura, według mnie. Dlatego też ten zapis będzie sprecyzowany i będzie dla Państwa przedstawiona propozycja zmiany uchwały 476, oczywiście po dyskusji przez wszystkie komisje. Na przyszłą Sesję.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Sprawa ma się oto w ten sposób, że faktycznie nie uczestniczyłem w posiedzeniu komisji i sesji czerwcowej, nie uczestniczyłem dnia 1 i 2 lipca w komisjach, gdyż przebywałem na urlopie. I tak się akurat złożyło. I to są dwa tygodnie, nie dwa miesiące, Panie Przewodniczący, mojej niepracy, bo zgodnie z tym, co jest zapisane w obowiązkach Wiceprzewodniczącego - tam jest szerszy zakres, i nie byłem, nie uczestniczyłem przez 14 dni z tych dwóch miesięcy, bo byłem na urlopie. Tak się po prostu złożyło. Sytuacja nie pozwalała mi, by ten urlop wziąć w miesiącu lipcu, który jest miesiącem przez nas nazwanym urlopowym, ani w sierpniu tak, żeby to nie kolidowało z naszymi pracami. A zapis, który jest w uchwale mówi, że dieta Wiceprzewodniczącemu, na chwilę zawieszę czy to jest słuszne czy nie, czy uczestniczy w komisjach czy sesji przysługuje. W związku z tym, że moja żona jakby prowadzi sprawy finansowe, zadzwoniła do Urzędu Miasta zapytać się, co się po prostu stało, że takiego wpływu nie ma. Została potraktowana przez Pana Mecenasa w sposób, w który, myślę, po pierwsze ona nie zasługiwała na to, po drugie myślę, że Pan Mecenasa w taki sposób nie powinien się zachowywać. Wykonałem ja telefon, bo chciałem się dowiedzieć. Nie będę tego komentował. Poza tym, Drodzy Państwo, to nie może też być tak, oczywiście sprawa dotyczy pieniędzy i za chwilę ja tą kwestię jakby wyjaśnię, co też powiedziałem Panu Przewodniczącemu po naradzie Przewodniczących, nie może być tak, że widzi mi się jakiegoś urzędnika, będzie pozbawiało mieszkańców tego miasta, a ja jestem mieszkańcem miasta, czegokolwiek. Mówimy tu w tej chwili o pieniądzach. Jest to widzi mi się. Dwukrotnie pisałem do Pana Przewodniczącego o wyjaśnienie tej sprawy i zapłatę. Oczywiście to się zgadza. I sprawę oczywiście skieruję do sądu, żeby była jasność. Widzi mi się radcy prawnego, który obsługuje Biuro Rady, bo to jest widzi mi się, Pan Przewodniczący to przyznał podczas naszej rozmowy, może nie powinienem tego przytaczać, że literalnie się należy i kropka.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Powiedziałem to nawet dzisiaj.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tak jest. I się należy. Poza tym, Drodzy Państwo, jeśli radca prawny pracujący w tym urzędzie do uchwały z 2004 roku w odpowiedzi mi daje opinię prawną z 2003 roku, to albo nie wie na którą uchwałę się powołuje, albo jest jasnowidzem i w 2003 pisze opinię prawną do uchwały z 2004. To jest chyba głupota. Panu Przewodniczącemu powiedziałem po spotkaniu, by tej sprawy nie nagłaśniać w sensie takim, by nie podbijać piłeczki, kwestie moralne zaraz wyjaśnię, by nie podbijać piłeczki, bo nie ma sensu, żebyśmy tu teraz decydowali przez Państwa, żebyście mi czy macie mi wypłacić te pieniądze, czy nie....”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale dlatego....”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale Pan da dokończyć. I ustaliliśmy, że sprawę, w związku z tym, że Pan Przewodniczący powiedział, że pozostaje na swoim, ja sprawę kieruję do sądu, żeby sąd wyjaśnił tą kwestię, czy ja mam rację, czy Pan radca prawny i jego widzi mi się będzie miało górę. I po tym powiedziałem – wniesiemy pod obrady Rady Miasta Płocka stosowną uchwałę zmieniającą faktycznie kuriozalny przepis. Ale tak jest. A ja pieniądze, w związku z tym, bo Pan Przewodniczący oczywiście w naszej rozmowie powołał się na moralność,

powiedziałem, że nie chodzi o kwestie finansowe i udowodnię, że postąpię moralnie z tymi pieniędzmi. I chciałem, żeby to się stało, żeby ta informacja do Państwa wyszła po tym, jak dokonamy wszystkie etapy. A więc ja te pieniądze wykorzystam te pieniądze w sposób moralny. Ustalimy, jak ma wyglądać ta uchwała. I wtedy to się zadzieje. I, Panie Przewodniczący, faktycznie narady Przewodniczących i rozmowa z Panem są kompletnie niepotrzebne i faktycznie nie ma tego w Regulaminie, bo skoro ustaliliśmy, że tak będzie, a Pan to sobie po prostu zmienia....”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Arkadiuszu....”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale Pan pozwoli, że ja dokończę.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę bardzo.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To tak powinno być. I oczywiście tak, jak w Regulaminie i w żadnych przepisach nie ma, że takie narady mają się odbywać, tak w Regulaminie i w stosownej uchwale jest stosowny zapis, kuriozalny, niewłaściwy, ale tak jest. A ja z dwóch miesięcy przebywałem 14 dni na urlopie. I, żeby była jasność, nie walczę o te pieniądze. Walczę o to, jak mnie potraktowano i o to, co jest zapisane. Państwo się przekonacie, co się stanie z tą kwotą, a kwota nie jest mała. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Arkadiuszu, Pan jakby potwierdził moje słowa. Ja nie wywołałem tej dyskusji po to, ja nie chciałem tej dyskusji, bo ja nie chcę dyskusji, ja tylko poinformowałem Państwa, że tego typu zapis, że tego typu projekt uchwały powstanie i powiedziałem to dlatego teraz, żeby nie krążyły różnego rodzaju informacje na temat naszego różnego rodzaju spojrzenia na punkt zawarty w §4 uchwały 476, nie chcąc wywoływać żadnej dyskusji. Tylko dlatego. Nie to, żeby Pana oskarżać, oceniać. Jesteśmy na zupełnie innych biegunach. Inaczej patrzemy na realizację tego zapisu. Ma Pan swoje prawa. Czuje się Pan obrażony. Pan mecenas podobno coś tam nie tak, ja coś nie tak. I wiem, że ten zapis jest kuriozalny i tylko dlatego chciałem Wysoką Radę poinformować, że będzie zmiana tego zapisu. A wiem, że ta uchwała 476 ze swojego, może już pewnego doświadczenia jako Radny, zawsze wywoływała komentarze. Zawsze, bo dotyczy ustalenia wysokości diet dla Radnych. I tylko dlatego.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! To nie jest kwestia czy ja się czuję urażony, czy się nie czuję. To jest kwestia tego, czy urzędnik w mieście Płocku ma widzi mi się radca prawny i wydaje opinie w oparciu o przepisy prawa, czy też stosuje swoje widzi mi się. Poza tym, Panie Przewodniczący, współpracuje Pan z radcą prawnym, który w odpowiedzi do Radnego załącza opinię prawną na rok przed uchwałą, o której mówimy. To jest jedna kwestia. Kolejna kwestia to jest taka, że Pan Przewodniczący zasugerował, żeby napisał usprawiedliwienie. Ludzie, nie ma czegoś takiego w Regulaminie. Poza tym usprawiedliwienia piszą....”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie usprawiedliwienie, pismo.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pan pozwoli, Pan nie przerywa. Pismo usprawiedliwienie, dlaczego mnie nie było. Ja dwa miesiące przed wyjazdem na urlop informowałem, że mnie na sesji czerwcowej po prostu nie będzie, bo mam wcześniej zaplanowany urlop. Poza tym, Panie Przewodniczący, powiedział Pan, że nie chce Pan wywołać dyskusji....”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie chcę, chciałem tylko gwoli informacji. Nic więcej.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To wystarczyło tylko powiedzieć, że taka uchwała będzie podniesiona.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „I powiedziałem. Nic więcej.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „I kwestia byłaby dalej. A ja czuję się w obowiązku tą kwestię wyjaśnić, bo ona dotyczy mnie bezpośrednio. A usprawiedliwienia nie będę pisał, nie jestem posłem PiS-u.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „I po co to było?”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Taka jest prawda. Namawiał mnie Pan do rzeczy złej.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie usprawiedliwienia, tylko sam Pan w swoim piśmie łaskawie napisał, że nawet nie pytał Pan o usprawiedliwienie, ja nie pytałem o usprawiedliwienie. Wychodząc naprzeciw tego zapisu powiedziałem, że jeżeli Pan by napisał pismo, może byśmy się zastanowili czy można ten przepis wprowadzić, który mim zdaniem jest bzdurny. I to jest wszystko. I niepotrzebnie ta dyskusję zaczynałem. Za dużo demokracji. Za dużo demokracji. Chciałem grać fair.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący właśnie w związku z tym, że niepotrzebnie ta dyskusja może w tym punkcie się odbyła naszych dzisiejszych....”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Bo nie chciałem w „Sprawach różnych” Pani Przewodnicząca.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Ale, Panie Przewodniczący, właśnie powinno być w „Sprawach różnych”, a cały czas opóźniamy pkt 6b.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Będzie 6b.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „I bardzo proszę o przejście do pkt 6b.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie chciałem w „Sprawach różnych” tylko dlatego, żeby Pan Przewodniczący nie powiedział, że nie ma wszystkich Radnych. Tylko dlatego. Za dużo demokracji.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący, muszę Panu powiedzieć, że po Pana akcji dzisiejszej z kolegą Iwaniakiem, Radnym, coraz bardziej mnie przekonuje, że niestety funkcję, którą Pan sprawuje, jest to taka funkcja, która zwykli działacze PiS-u ...”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szuka Pan słowa, żeby nie obrazić.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Dokładnie, ma Pan rację, nie chciałem używać takiego brzydkiego słowa. Kojarzy mi się to mniej więcej z Marszałkiem Dornem Pana zachowanie.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję za takie porównanie. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Proszę bardzo. Natomiast, wie Pan, w kwestiach, że tak powiem, prowadzenia obrad, to niestety ten Pan się niespecjalnie spisywał.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Oj, był bardzo skuteczny.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Natomiast bardzo mnie zadziwiła też Pana sugestia, że za dużo demokracji. Bardzo mi się to podoba. Ja też uważam, znaczy uważam, że tak, jak Pana koledzy partyjni uważacie, że powinna być jakaś dyktaturka drobna wprowadzona i wszyscy pod but.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Taka malutka, malusieńka taka. Taka malusieńka.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „To fajnie jest wiedzieć, żeby społeczeństwo wiedziało, że Państwo macie takie podejście właśnie do sprawowania władzy. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dobrze. Dziękuję bardzo. Kto z Państwa? Proszę Państwa, zamykam dyskusję. Pan mecenas? Bardzo proszę. Ale tak króciutko, Panie mecenasie, byśmy nie przedłużali.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny Urzędu Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Radny! Za dużo było powiedziane na mój temat, w związku z tym dwa słowa, wybaczenie Państwu. Po pierwsze, jeśli chodzi o sprawę traktowania żony Pana Radnego. Z Panią Iwaniak rozmawiałem dość długo. Powiedziałem kończąc dyskusję, że w sprawach osobistych, finansowych i innych mąż na temat żony, czy odwrotnie, mogą dostać tylko informacje, jeżeli jest odpowiednie pełnomocnictwo w tych sprawach. Ja nawet Pani Iwaniak nie znam, w związku z tym telefonicznie nawet nie wiedziałem, czy rozmawiam z Panią Iwaniak. To jest jedno. Druga sprawa – na temat opinii. Ja swoje stanowisko na temat funkcjonowania uchwały o dietach wielokrotnie przedstawiałem, chyba jest pięć opinii opinii na mój temat. Prosiłem, abyście Państwo zmienili uchwałę, bo ona budzi szereg wątpliwości. Wątpliwości polegają na tym, że konsekwencje są takie, że urzędnicy później się tłumaczą przed RIO czy się słusznie wypłaciło diety, czy nie. I ten temat Państwu umykał. Ja tylko powiem jedno. Opinie na ten temat czy należy wypłacać Przewodniczącemu, Wiceprzewodniczącemu diety za brak pracy, brania udziału w pracach Rady, wyraziłem w 2003 roku. OI tą opinię potwierdziłem aktualnie. Jest to na mojej opinii napisane z datą aktualną, że ta opinia zachowuje ważność, ponieważ ten zapis uchwały się nie zmienił. I to wszystko, proszę Państwa. Jest to problem, który powinniście, według mnie, rozstrzygnąć poprzez zmianę tej uchwały. Ja wychodziłem z założenia interpretując przepisy wprost ustawy, że jeżeli ktoś czegoś nie robi, to nie powinien za to dostać wynagrodzenia. Dla mnie jest to proste. Natomiast, jak Państwo potwierdzicie, że Przewodniczący, czy Wiceprzewodniczący, czy Radny nie będzie brał udziału w pracach Rady, będzie dostawała dietę, to jest Państwa sprawa, a nie moja, proszę Państwa. Także tyle. Dziękuję.”

Ad. pkt 6a

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Prasa lokalna w ostatnich dniach w swoich artykułach przedstawiała taką informację, dotyczącą usytuowania w spółkach skarbu gminy osób, które są związane z politykami, bądź są politykami lokalnymi. Tutaj chodziło o ostatni okres czasu, kiedy osoby, które znajdują się także wśród członków Rady Miasta, otrzymywały pracę właśnie w spółkach skarbu gminy. I zadaję teraz pytanie, Panie Prezydencie, czy prawdą jest, co pisze lokalna prasa, że Pani Radna Szczytniewska została w ostatnim czasie specjalistą d/s marketingu w ZUOK? Czy prawdą jest, że żona szefa PSL-u w Płocku Pana Zgorzelskiego, została Wiceprezesem MZGM – TBS? Czy prawdą jest, że Pan Jan Jaworski – szwagier Pana Prezydenta Milewskiego, dostał stanowisko Dyrektora w MZGM? Jeśli chodzi o Pana Radnego – Pana Burnata, o którym pisała tutaj gazeta, to tutaj nie zadaję tego pytania, ponieważ Pan Radny w tej spółce, w której pracuje, pracuje już dłuższy czas, w związku z tym mogę zrozumieć, że awansował w tej spółce. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Widzę, że na tej sali panuje nowy obyczaj i nowe standardy wytycza Platforma Obywatelska. Rozumiem, że na każdej Sesji będziemy jeden artykuł prasy lokalnej, bądź ogólnopolskiej, rozważać jako punkt Sesji Rady Miasta. Nie wiem, jak to się ma do standardów, o których mówił już wielokrotnie Pan Przewodniczący Jaroszewski, wszyscy je pamiętamy, że najpierw do porządku obrad, komisje Rady, bez żadnych wrzutek. Czy to nowe standardy, czy tylko efekciarstwo? Bardzo mnie dziwi, że to bardzo poważna partia, jaką jest Platforma Obywatelska, takie nowe standardy w Radzie Miasta wyznacza. Chciałbym powiedzieć, że to, co Pani Radna Gapińska spróbowała wprowadzić na Sesję, będzie bardzo precyzyjnie, zgodnie z moją wcześniejszą deklaracją, przedstawione na kolejnej Sesji rady Miasta Płocka w ten sposób, że przeanalizujemy Urząd Miasta Płocka, przeanalizujemy wszystkie spółki miasta Płocka, przeanalizujemy wszystkie jednostki organizacyjne miasta Płocka, w których pracuje 6.768 osób, bardzo precyzyjnie przeanalizujemy. I zobaczymy, ilu członków poszczególnych partii politycznych pracuje w tych spółkach, ile znajomych, żon, mężów, etc., etc., ilu Państwa Radnych pracuje tam, ilu przyjaciół i znajomych pracuje, bądź znalazło zatrudnienie w ostatnim czasie, kilku kadencji na przykład. Po to tylko, żeby pokazać przejrzystość i nieupartyjnianie tych organów. Bardzo szybko przeanalizowaliśmy przez te dwie godziny, na które był czas, trzy elementy życia naszego miasta. Po pierwsze spółki miejskie, zarządy i rady nadzorcze. Może tu występować jakaś jedno – dwuprocentowa pomyłka, ale nie sądzę. W zarządach spółek miejskich pracuje obecnie 19 osób, w tym jedna osoba jest członkiem partii Prawo i Sprawiedliwość, jedna członkiem PSL. Czy to jest upartyjnianie? Choć do końca nie wiem, czy jest członkiem PSL. Po drugie – rady nadzorcze. W skład rad nadzorczych spółek miasta wchodzi 34 osoby. Jest w tym 3 członków PiS i 1 członek PSL – to jest Prezydent Dariusz Zawadzki. Czy to jest upartyjnianie? Takie same pytania, obiecuję, zadam wszystkim okolicznym powiatom, Sejmikowi Województwa Mazowieckiego po to, żeby porównać, kto upartyjnia, a kto nie. Dalej – jednostki organizacyjne. I na razie udało nam się porównać dyrektorów jednostek organizacyjnych. Mamy 12 dyrektorów jednostek organizacyjnych. 1 osoba jest członkiem partii Prawo i Sprawiedliwość- Dyrektor Adam Mieczkowski, cieszący się, myślę, wysokim uznaniem, jeśli chodzi o profesjonalizm. PSL nie ma żadnych udziałów w tym sektorze. Czy to jest upartyjnianie i kolesiostwo jakiegoś? Urząd Miasta Płocka – mamy również tutaj 20 dyrektorów Urzędu Miasta Płocka, 1 osoba jest członkiem Prawa i Sprawiedliwości – Dyrektor d/s Administracyjnych Krzysztof Ławniczak, od wielu, wielu lat. PSL nie ma w tym żadnego udziału. Żaden dyrektor nie jest członkiem PSL. Czy to jest upartyjnianie Urzędu Miasta Płocka? Również takie same pytanie dotyczące jednostek organizacyjnych i poszczególnych urzędów zadam publicznie okolicznym samorządom oraz Samorządowi Województwa Mazowieckiego. I wówczas okaże się, być może, że ktoś z nas Radnych zdobył posadę ciepłą z tego powodu, że jest członkiem takiej, a nie innej partii politycznej. Na pewno to się okaże. Natomiast, jeśli chodzi o wskazane przez Państwa, przez Panią Radną Gapińską 3, czy 4 osoby w artykule, to w szczegółach o

tych sprawach powie Pan Prezydent Zawidzki. Ja mogę tylko powiedzieć jedno, że decydowały o tym głównie względy merytoryczne, w każdym przypadku były to inne powody. I powiedzmy sobie szczerze, że Pan Andrzej Burnat jest Radnym miasta Płocka, ale od kilkunastu, bodajże, lat, a może nawet od kilkudziesięciu, jest pracownikiem Komunikacji Miejskiej. To zostało powiedziane. Ten awans, który jest, nie jest wynajdowaniem jakiegoś nowego stanowiska pracy. Komunikacja Miejska, zarząd Komunikacji Miejskiej, pracuje w jednoosobowych składzie. I już dawno nosiliśmy się z zamiarem, ponieważ jest to jedna z naszych największych spółek, aby powołać drugiego członka zarządu. Został zorganizowany nawet ku temu odpowiedni konkurs. Jednak kandydatury nie zyskały akceptacji. W związku z tym postanowiliśmy nie powoływać członka zarządu, a część techniczną tego zakładu... częścią techniczną będzie zarządzała osoba jako dyrektor tej firmy. I nie ma to nic wspólnego z powoływaniem nowych stanowisk, a wręcz powiedziałbym, że na takim manewrze spółka oszczędziła. Na pewno członek zarządu zarabiałby dużo, dużo więcej, niż dyrektor spółki. Odniosę się jeszcze do sprawy tej mojej osobistej, choć być może nie powinienem, natomiast pamiętacie Państwo, iż osoba, która jest obecnie moim szwagrem, pracowała od wielu lat, 5 bodajże, w jednej ze spółek miejskich jako członek zarządu. Ja o tym nie mówiłem wcześniej, ale powodem odwołania jej z członka zarządu było między innymi to, a może nawet z mojego punktu widzenia przede wszystkim to, że jest nie moją najbliższą rodziną, ale tak się wydarzyło, że w pewnym okresie został moim szwagrem. W mojej ocenie nie powinien pełnić takiej funkcji, czyli bezpośredniej podległości jako członek zarządu. Zarząd to jest jednolite ciało podległe bezpośrednio Prezydentowi Miasta. Dlatego, między innymi, został odwołany. Natomiast powołanie na tę funkcję, którą jest, czyli zastępca dyrektora, a nie dyrektor, to nie jest też sprawa jakiejś presji czy moja osobista. Od jakiegoś czasu również szef spółki, o której mówimy, poszukiwał kandydatów na rynku. Być może czymś się zasugerował, natomiast nie było żadnych presji osobistych. Ja jestem od tego bardzo, bardzo daleko. Sam takie standardy preferuję, o których wspominałem, jeśli chodzi o funkcję prezesów, członków rad nadzorczych, zarządów spółek i dyrektorów jednostek organizacyjnych. I bardzo mnie interesuje również pogłębiona analiza wśród pracowników, kierowników poszczególnych jednostek. Jeśli mówić sobie wszystko, to powiemy sobie naprawdę wszystko i porównamy z innymi samorządami. Będziemy z tego dumni. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! To jest trochę tak, jak de ja vu. Ja myślę, że ja to mam krótkie doświadczenie tutaj w samorządzie 6 lat, ale wiem od kolegów starszych stażem, wiem, że zawsze tak naprawdę, co jest kolejną kadencją, to wypływa ten wątek szalenie popularny wśród mediów i Radnych opozycji. To o tym się zawsze mówi, prawda, gdzie, kto do pracy, tutaj różne rozszady. A dlatego to jest wdzięczny temat, bo zawsze trafiony. Zawsze. Mamy blisko 7 tys. osób pracujących w sposób pośredni lub bezpośrednio zależnych Prezydenta Miasta. Mówimy o spółkach, zakładach pracy, najróżniejszych, prawda, miejscach, gdzie Prezydent może mieć, tak naprawdę wpływ na obsadzanie tych stanowisk. Czyli generalnie w 25% rodzin płockich pracuje ktoś, kto w jakiś sposób pośredni, lub bezpośredni jest zależny od Prezydenta Miasta, więc trudno jest tutaj nie trafić. Kolejna kadencja, można namówić radnego pierwszaka, prawda, który przyjdzie i powie – dlaczego tutaj na tej sali są osoby zatrudnione w strukturach Prezydenta? I trafi. Trafi. Tutaj na tej sali tak, jak siedzimy, tak jest. Pani Radna z Platformy Obywatelskiej, przecież również działacze, prominentni działacze lub ważni Platformy Obywatelskiej w Płocku zatrudnieni są w placówkach, czy spółkach miejskich i to zatrudniani za czasów Prezydenta Milewskiego. Nie jest to istotne, prawda, do, nie wiem, niebotycznych rozmiarów, prawda, urosła definicja nepotyzmu, prawda, zupełnie inaczej określanego pierwotnie. Bo dzisiaj każdy znajomy, prawda, sąsiad, kuzyn w rodzinie, to już się dzieje coś złego, bo jest zatrudniony. Powiedziałem 25% płockich rodzin ma kogoś, kto pracuje w strukturach zależnych od Prezydenta Miasta, bezpośrednio lub pośrednio. Tak się składa, że dzisiaj Prezydent Miasta, znowu bezpośrednio lub pośrednio, jest największym pracodawcą. Kiedyś to było trochę inaczej. Największym prawodawcą był w mieście

Orlen, ale tam płocczan jest coraz mniej, prawda, ta struktura pracownicza się zmienia. Dużo osób pochodzi spoza Płocka. Poza tym samo obniżenie kard, czy liczebności kadr na produkcji, to świadczy o tym, że te dane się zmieniają. Dzisiaj rzeczywiście Prezydent chyba jest największym pracodawcą w mieście i będziemy mieli zawsze do czynienia z dylematem, kogo zatrudniać, kogo nie. Dzisiaj w strukturach byli Radni, przyszli Radni, ich rodziny, pracuje, będą pracować i to będzie trwało niezmiennie. Można tylko dobrać teraz wątek komu się bardziej należało, komu nie, komu mniej. Oczywiście, jeżeli Państwo nie mają wyjaśnień, to każdy według subiektywnych odczuć może powiedzieć, że akurat ta osoba się nie nadawała, a tamta się nie nadawała. W sumie to możemy, nie wiem, jakiś zakaz pracy, prawda, krewnych w Płocku, ale nie, gdzie indziej też nie mogliby pracować, bo wówczas będziemy mówić o wymianie barterowej, prawda i kardach, bo o tym też już mówiliśmy, prawda, i media pisały. Najlepiej podejmiemy uchwałę o teleportowaniu wszelkich krewnych na księżyc, wtedy absolutnie nie będzie nikt pracował w strukturach zależnych od Prezydenta. To jest takie grono osób napiętnowanych, prawda. I łatwo się wychodzi i mówi. Ja powtarzam z pełną świadomością, że są osoby, które działają wysoko w Platformie Obywatelskiej, nie tylko, a pracują w strukturach, czy powiem – spółkach prawa handlowego, tych w których gmina posiada swoje udziały. Przecież nikt o tym nie mówi, prawda. Nikt nie wychodzi i nie podnosi tego tematu. Kwestia Pana Burnata, żeby się już odnosić, była omówiona, nie ma żadnych dyskusji tutaj, prawda. Należało się, facet zasłużył, od początku szczeble kariery w Komunikacji przechodził wszystkie, wszystkie, jakie były możliwe. I Pani Zgorzelska Dorota nie jest żoną Prezesa PSL-u. Pan Zgorzelski nie ma nic kompletnie wspólnego z organizacją PSL-owską płocką, prawda. On gdzieś sobie tam działa w powiecie. Ale muszę Pani powiedzieć, że to był świetny wybór, jeżeli chodzi o dobór do zarządu. Pani Dorota Zgorzelska jest naprawdę bardzo specjalistą w zakresie obrotu nieruchomościami. Ona pracowała u nas na stanowisku kierowniczym, prawda. Zajmowała się nieruchomościami należącymi do skarbu państwa. Pan Prezydent Kolczyński stoczył batalię, żeby ona tutaj została. Tak, stoczył batalię. Ona naprawdę, naprawdę to jest osoba, która funkcjonuje w tym środowisku, jest specjalistką, wykwalifikowana pod tym właśnie kątem, a chcemy przecież w końcu usprawnić działalność MZGM-u, którego działania koncentrują się na administrowaniu, na wiedzy o nieruchomościach. Ona myślę, że bardzo duży potencjał może wnieść w prace tego zarządu. Od kilku miesięcy pracowaliśmy nad tym, żeby zechciała w ogóle tam pójść. Zdecydowała się. I bardzo dobrze. Myślę, że spółka na tym skorzysta. Pani Szczytniewska Radna miasta Płocka, prawda, i tutaj powstają pewnie największe dylematy, bo w domyśle różne rzeczy. Otóż ja muszę powiedzieć, Drodzy Państwo Radni, że każdy zarząd spółki miejskiej jest zainteresowany zatrudnieniem Radnego. Radnego który może cechować się pewną obrotowością, umiejętnością załatwiania pewnych spraw, poruszania się środowisku, w środowisku miasta, w środowisku urzędu. Bardzo często takiego, który za zarząd pozalutwia inne sprawy, bo zarząd akurat będzie mógł się poświęcić sprawom spółki. I Pani Szczytniewska została wybrana do takiego celu. O czym dyskutować? To jest praca w marketingu. Tym samym niemal się zajmowała w czasie poprzedniej pracy. Zwolniła miejsce, a więc tak naprawdę nie zajmuje nikomu miejsca, bo tam w Auchan, gdzie pracowała, też ktoś będzie mógł za nią pracować, prawda. A my się bardzo cieszymy, że mamy Radnego, który może pozalutwiać mówię, jak powiedziałem, wiele spraw za zarząd, wiele spraw takich, gdzie pomostem pomiędzy spółką, a urzędnikami. Często ta praca jest bardzo ciężka i trzeba wydeptać pewne ścieżki, żeby do czegoś dojść. Pani Beata będzie mogła to załatwić. Ja powiedziałem, Pani Radna, jeżeli Pani utraci pracę, ja Pani tego nie życzę absolutnie, bo to chyba nawet Karta Nauczyciela, ale ja z dużą przyjemnością i z dużą satysfakcją chciałbym udzielić Pani pomocy. Jeżeli Pani gdziekolwiek będzie chciała być zatrudniona, to bardzo chętnie. Pani jest osobą bardzo obrotną, prawda i mocno wygadana taką. Ja wierzę, proszę Pani, że Pani potrafi wiele spraw załatwić. Jeśli Pani zechciałaby z nami współpracować, to ja zapraszam w każdej chwili, choć nie życzę, oczywiście utraty etatu. I Pan Jan Jaworski. To Pan Prezydent powiedział – pracował wcześniej, nie jego wina, że jest szwagrem Pana Prezydenta. Generalnie człowiek, który ma uprawnienia, jest kompetentny i będzie pracował, a dyrektor, który zajmował to stanowisko w MTBS odszedł na emeryturę. Nie trzeba było daleko szukać. Był Pan Jan,

który doskonale zdaje sobie sprawę z spółce prawa handlowego. W zarządzie nie może być z przyczyn już podanych przez Pana Prezydenta, więc jest dyrektorem. Chyba wszystko tak, już, dziękuję bardzo.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Prezydencie! Powiem szczerze, był efekt rozrywkowy, ale tłumaczeniem przez Pana Prezydenta tego, dlaczego niektórzy Radni, bo nie mówię o wszystkich, i niektórzy członkowie rodzin lub politycy znaleźli się w spółkach gminy, to powiem tak, że jestem zażenowana tym tłumaczeniem. I nie przyjmuję tego do wiadomości. I powiem Panu, Panie Prezydencie, że uważam, że to nie jest głęboko moralne, żeby w ten sposób zatrudniać osoby, które pełnią właśnie jakieś funkcje polityczne, czy społeczne. Zawsze będzie to rodzilo, szczególnie w przypadku Radnych podejrzenie, że jest w tym coś na rzeczy. W związku z czym, Panie Prezydencie, naprawdę mówiliśmy na ten temat wiele, być może Prawo i Sprawiedliwość ma trochę inne standardy, niż Platforma Obywatelska w tym względzie. Natomiast powiem Panu Prezydentowi jeszcze jedną rzecz, że dzisiaj miałam takie nieodparte wrażenie, jakbym się znalazła nagle w klasie szkolnej, gdzie mam kilkoro dzieci i zwracam jednemu uwagę uczniowi, że zachowuje się w sposób niegrzeczny. I zwykle odpowiedź tego ucznia jest taka: tak, proszę Pani, ale ten, co siedzi koło mnie też jest niegrzeczny. I dokładnie tego typu odpowiedź dał mi Pan Prezydent dzisiaj. I powiem więcej, Panie Prezydencie, nadal podtrzymuję swoją opinię, że te wyjaśnienia Pana Prezydenta po prostu upewniły mnie w tej kwestii, że media nie bezpodstawnie pisały na temat tych tutaj nominacji. Pomijam, mówię jeszcze raz, Pana Radnego Burnata. Ale poza tym, to wydaje mi się to jakoś głęboko sytuacją naganną. I jeszcze jedna sprawa, Panie Prezydencie, myślę, że gdyby była odwrotna sytuacja - na Pana miejscu siedziałby Prezydent wybrany z grona członków Platformy Obywatelskiej, na pewno Pan wygłaszałby podobne wątpliwości, co ja. To nie jest tak, że jak Pan powiedział, Panie Prezydencie Zawidzki, łatwo jest zawsze trafić, bo zawsze jest ktoś, kto pracuje. Owszem. Ja na przykład też pracuję w szkole, ale pracuję od 20 lat i nie zostałam tam zatrudniona przez Pana Prezydenta Milewskiego. I w tej sytuacji są również inni Radni, którzy być może pracują, ale ta sytuacja zastała ich w momencie, w którym zostali Radnymi. Oni nie zostali zatrudnieni dlatego, że są jak to Pan Prezydent Zawidzki określił – tacy obrotni, wygadani i potrafią coś tam załatwić. Nie przyjmuję tego tłumaczenia do wiadomości i uważam, że Pan Prezydent powinien się nad tym zastanowić głęboko.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Jeszcze dlatego sądziłem, że to wyjaśnienie i ta pogłębiona analiza, którą obiecałem wystarczy, że będzie dostatecznym argumentem, a ale jeśli nie jest dla Pani Radnej Gapińskiej, to , choć zwykle w takie polemiki się nie wdaję, to jednak, jeśli już rozmawiamy tak efekciarsko, to myślę, że pozwolę sobie na moją ocenę tej sytuacji, również i na powód, w mojej ocenie, oczywiście, dlaczego Pani Radna Gapińska akurat wywołała ten temat. Otóż w mojej ocenie powód jest następujący – ponieważ nie została zastępcą dyrektora w szkole, w której uczy. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Chyba od tego momentu daruję sobie przymiotnik, Panie Prezydencie. To jest po prostu żenada do kwadratu. Cieszę się, że mimo wszystko milczeniem i ponurymi minami większość z Państwa tej dyskusji się przysłuchiwało. Ale żenada, żenada, raz jeszcze żenada. A ja, Panie Prezydencie, o jeden tylko fakt spytam. Powiedział Pan, że w przypadku Zakładu Komunikacji Miejskiej podjął Pan najpierw decyzję, czy podjęliście Państwo decyzję, iż będzie drugi członek zarządu i ogłosiliście Państwo konkurs. W jakiej gazecie ukazało się ogłoszenie na ten temat, Panie Prezydencie?”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „A na przykład w „Gazecie Wyborczej”. Muszę Panu powiedzieć nawet, że czterech kandydatów się zgłosiło. To było ogłoszenie, które rada nadzorcza, oczywiście, zlecała. I był konkurs, prawda, i niestety nie wybrano nikogo z tych

czterech, ponieważ nie spełniał do końca, być może, wymagań, jakie były przed nim postawione. Aczkolwiek taki konkurs miał miejsce. I muszę powiedzieć, że doskonale go pamiętam, bo to był jedyny, jaki się odbył w ogóle w historii tego samorządu. Więc uwaga nietrafiona. Ten rzeczywiście był ogłoszony. My dlatego w ogóle już chyba będziemy odstępować też od tych konkursów, bo okazuje się, że tak naprawdę później się mijają z celem. To ciężka sprawa w przypadku spółki prawa handlowego. Proszę Państwa, takiego obowiązku nie ma. To było trochę eksperymentalne, ale miało miejsce rzeczywiście. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To nie była uwaga, Panie Prezydencie, tylko pytanie.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Jeszcze chciałbym odpowiedzieć Panu Prezydentowi Milewskiemu. Panie Prezydencie Milewski, to co Pan przed chwilą powiedział, to gdyby to popatrzeć na to tak literalnie, to dowodzi tylko jednej rzeczy, że Państwo nie oceniacie merytorycznie ludzi, tylko awansujecie osoby w swoich strukturach, które po prostu głosują razem z wami. To, co Pan przed chwilą powiedział, jest jeszcze ewidentnym dowodem na to. I dlatego to jest poniżej krytyki i w ogóle żenująca jest Pana wypowiedź. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, trudno cokolwiek podsumowywać. Zabrnęliśmy troszkę chyba w ślepy zaułek. (...)”

Ad. pkt 6b

W tym miejscu porządku Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie: **nadania imienia Harcerskiemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” (druk nr 393).**

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 383/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie nadania imienia Harcerskiemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” stanowi Załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 7

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

Projekty uchwał w sprawach:

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 398)

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka zgłosiła autopoprawkę do projektu

uchwały pomieszczonego na druku nr 398 (autopoprawka stanowi **Załącznik nr 11** do niniejszego protokołu). Powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! W projekcie uchwały w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka proponuje się zwiększyć dochody budżetu o kwotę 117.591 w dziale 921 kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, rozdział 92108- filharmonie, orkiestry, chóry, kapele, w związku z porozumieniem z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, podpisanego w dniu 22 sierpnia 2008 o przyznanie dotacji celowej przeznaczonej na poprawę funkcjonowania infrastruktury i wyposażenia Płockiej Orkiestry Symfonicznej poprzez rozbudowanie instrumentarium, zakup klawesynu, zakup samochodu dostawczego do transportu osób i sprzętu dla potrzeb orkiestry. Jednocześnie zwiększono dotację celową dla Płockiej Orkiestry Symfonicznej w zadaniu pod nazwą: zadanie inwestycyjne. Na podstawie pisma Ministerstwa Finansów z dnia 18.09.2008 w związku z przeliczeniem części równoważącej subwencji ogólnej dla gminy na 2008 rok, dokonano zmniejszenia dochodów Budżetu Miasta Płocka o kwotę 416.687 zł w dziale 758 – różne rozliczenia, rozdział 75831 – część równoważąca subwencji ogólnej dla gmin. Ponadto zmniejszono o w/w kwotę wydatki w zadaniu pod nazwą: przebudowa stadionu na osiedlu Borowiczki, dział 926 – kultura fizyczna i sport, rozdział 92601 – obiekty sportowe. Następną propozycja to trzy projekty unijne, o które wystąpił Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Pierwszy to jest „KIS -Pomoc wykluczonym”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w kwocie 385.820 w dziale 852 - pomoc społeczna, rozdział 85295 – pozostała działalność. Jednocześnie zwiększono o w/w kwotę plan finansowy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w zadaniu pod nazwą: Realizacja projektu „KIS -pomoc wykluczonym”. Następny wniosek to program: Droga do aktywności, współfinansowany również ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Tu też proponujemy zwiększenie budżetu o kwotę 764.494 zł w dziale 852 – pomoc społeczna, rozdział – 85295 – pozostała działalność. Jednocześnie zwiększono o w/w kwotę plan finansowy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w zadaniu pod nazwą: Realizacja projektu „Droga do aktywności”. Ponadto na powyższe zadanie przesunięto środki finansowe w wysokości 89.694 zł z zadania pod nazwą: przyznawanie i realizacja świadczeń o charakterze doraźnym i okresowym – wydatki bezpośrednie, dział 852 – pomoc społeczna, rozdział 85214 – zasiłki, pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, stanowiące udział środków własnych w realizacji powyższego projektu. Na podstawie złożonego wniosku przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej projekt pod nazwą: „Wykorzystaj szansę” finansowanego ze środków Unii Europejskiej, zwiększono dochody Budżetu Miasta Płocka o kwotę 427.118 zł w dziale 852 – pomoc społeczna, rozdział 85295 – pozostała działalność. Jednocześnie zwiększono również kwotę o tą kwotę w planie finansowym Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w zadaniu pod nazwą: Realizacja projektu: „Wykorzystaj szansę”. Ponadto na powyższe zadanie przesunięto środki w wysokości 50.109 zł z zadania pod nazwą: Wspieranie dzieci pozbawionych właściwej opieki rodzicielskiej, wydatki bezpośrednie, dział 852 – pomoc społeczna, rozdział 85201- placówki opiekuńczo – wychowawcze, stanowiące udział środków własnych w realizacji powyższego projektu. Przesunięto następnie środki finansowe w wysokości 56.000 zł w ramach zadania Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych pod nazwą: Wojewódzki Szpital Zespolony, zakupy inwestycyjne, dział 851- ochrona zdrowia, rozdział 85195 – pozostała działalność, co związane jest z dotacją celową dla Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego, z przeznaczeniem na zakup dodatkowej opcji do aparatu USG sondy dwupłaszczyznowej z przystawką biopsyjną do profesjonalnej diagnostyki urologicznej. Ponadto przesunięto środki finansowe w wysokości 170.800 zł z zadania Wydziału Inwestycji Miejskich – przebudowa Stadionu na osiedlu Borowiczki, dział 926 – kultura fizyczna i sport, na zadanie pod nazwą: nadzór i koordynacja nad realizacją zadań inwestycyjnych, wydatki bezpośrednie, dział 900 - gospodarka komunalna i ochrona środowiska, rozdział 90095 – pozostała działalność, co związane jest z zabezpieczeniem środków finansowych dla kancelarii prawnej na pokrycie kosztów związanych z reprezentowaniem miasta w sprawie odszkodowania za wadliwy projekt architektoniczny – budowlany w związku z inwestycją: zagospodarowanie skarpy wiślanej. I ostatnia propozycja to przesunięcie środków

finansowych w wysokości 20.000 zł w planie finansowym Miejskiego Zespołu Obiektów Sportowych z zadania pod nazwą: utrzymanie, udostępnianie pływalni miejskiej Podolanka, wydatki bezpośrednie, na zadanie pod nazwą: zadanie inwestycyjne, wydatki bezpośrednie, dział 926 – kultura fizyczna i sport, rozdział 92601 – obiekty sportowe, co związane jest z wykonaniem modernizacji posadzki w holu pływalni miejskiej. Dziękuję. To wszystko.”

2. zaciągnięcia kredytu długoterminowego na finansowanie planowanego deficytu budżetu miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 395)

Zebrani nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 395.

3. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 396)

Zebrani nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 396.

4. uchylenia uchwały nr 296/XXI/08 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2008 roku w sprawie ustalenia zasad korzystania ze stołówek zorganizowanych w przedszkolach i szkołach Miasta Płocka oraz zmiany uchwały nr 147/X/07 Rady Miasta Płocka z dnia 26 czerwca 2007 r. oraz zmiany uchwały nr 147/X/07 Rady Miasta Płocka z dnia 26 czerwca 2007 roku w sprawie opłat za świadczenia przedszkoli prowadzonych przez Miasto Płock (druk nr 394)

Zebrani nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 394.

5. opłaty targowej na terenie miasta Płocka (druk nr 397)

Zebrani nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 397.

6. założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy - Miasto Płock (druk nr 388)

Pan **Tomasz Koleczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Projekt uchwały wraz z załącznikiem był omawiany na poszczególnych komisjach Rady Miasta. Chociażby wczoraj sygnalizowałem, że uwzględniając kilka poprawek, które i Państwo Radni zgłaszaliście zauważone po przeczytaniu tego załącznika. W międzyczasie jeszcze i wydziały, które przygotowywały ten materiał, też zauważyły pewne do zrobienia korekty. Istotną sprawą było też wpisanie tutaj: zapewnienie konkurencyjności w dostawie energii elektrycznej. I proponowałbym, żebyśmy nie przeglądali cały ten dokument. I tak, jak wczoraj sygnalizowałem autopoprawką byłby wniesiony załącznik z aktualnymi wniesionymi poprawkami. Dziękuję.”(aktualny załącznik stanowi **Załącznik nr 12** do niniejszego protokołu)

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Zwracam się do Pana Prezydenta

Kolczyńskiego. Wolałbym, żebyśmy przed głosowaniem widzieli jednak kształt tych autopoprawek, dlatego że w trakcie przeglądania tego dokumentu wiele rzeczy rzuciło wielu Radnym się w oczy. Naprawdę są tam niektóre elementy bzdurne, trzeba wprost powiedzieć, bzdurne. Chociażby fakt, że zapis o tym, ja mówiłem już to na komisji o tym, że liczbą mieszkańców miasta Płocka w tych dwóch częściach dokumentów ktoś tam zonglował od 140 tys. do 339 tys. mieszkańców. Panie Prezydencie, mam taką propozycję – jeżeli na dzień dzisiejszy nie mamy przygotowanej autopoprawki, przenieśmy to na kolejną Sesję. Chyba nic nas nie goni, żeby to zrobić dzisiaj. Spokojnie pochylmy się wspólnie nad tymi poprawkami na Komisji i przegłosujemy to. To nie jest dokument żaden taki kontrowersyjny. Natomiast źle by było, gdybyśmy, po pierwsze – gdybyście Państwo przyjęli robotę od firmy, której zleciliśmy to bezkrytycznie. Po drugie źle by było, gdybyśmy my głupoty dzisiaj przegłosowali. Więc ja proponuję, jeżeli Pan sam zauważa, że jest potrzeba autopoprawki, przesunmy to na kolejną Sesję i zrobmy to dobrze.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, wszystkie te uwagi, które Państwo zgłosiliście i o tym, o czym mówi Pan Radny Jaroszewski, zostało to uwzględnione w tej poprawce. To rzeczywiście firma, która opracowywała opierając się na informacjach od poszczególnych gestorów, mediów, czyli z gazowni, mówiąc już tak wprost, z Zakładu Energetycznego Fortum. Te firmy przedstawiły swoje materiały, które u nich obowiązywały i rzeczywiście tutaj zonglowanie tą liczbą mieszkańców, jak by polityka, chociażby gazowni, odnosiła się nie tylko do samego miasta Płocka, tylko, można powiedzieć, bardziej też i uwzględniała region, może zbliżony do dawnego województwa płockiego. Więc to zostało wszystko poprawione. W moim przekonaniu ten dokument można by było w tej formie uchwalić. Nic nie stoi na przeszkodzie. Oczywiście można. Nie jest to taki jakiś dokument, od którego zależy byt i los miasta od dnia jutrzejszego. Ale staraliśmy się wszystko to, co Państwo zgłaszaliście, wsłuchiwać się w to, notować, odtwarzać te informacje, żeby wszelkie możliwe poprawki, sugestie, uwzględnić. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „A ja powtórzę to, co powiedziałem, Panie Prezydencie. Cieszę się, iż zgadzamy się z tym, iż nie jest to dokument super pilny i nic się nie stanie, jeżeli on nie będzie dzisiaj uchwalony, tylko za miesiąc. Natomiast, ponieważ jest to bardzo objętościowy materiał, ja śmiem twierdzić, że większość Radnych nie była w stanie przeczytać, zapoznać się z całym materiałem. Ja, gdy na Komisji Inwestycji i Komisji Komunalnej sygnalizowałem swoje uwagi, też byłem na etapie mniej więcej, nie wiem, 50% przeczytania tego dokumentu. Dzisiaj tych uwag mam dużo więcej. Naprawdę, zróbmy to dobrze i nie wstydzmy się później tego dokumentu.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie wiem, jeżeli faktycznie jest tak, że tu nas nic nie popędza, a jest coś jeszcze....”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, wszyscy Radni dostali też ten materiał na płycie, żeby po prostu nie marnować kolejnego fragmentu lasu i po prostu w formie papierowej daliśmy, znaczy był jeden egzemplarz, gdzie Państwo Radni mieliście informację, że możecie się zapoznawać z tą treścią tego dokumentu, i na płycie, gdzie rzeczywiście można było sobie spokojnie to przeglądać. Z moich doświadczeń wynika, nie chciałbym tu oceniać Państwa Radnych, ale chociażby z pytań na komisjach często wynika, że nawet mniejszego dokumentu, który ma na przykład dwie czy trzy karki, też częstokroć są one nie przeczytane, bo wynika to z pytań, na które odpowiedzi są często zawarte bądź w uzasadnieniu, bądź w samej treści projektu uchwały. Może ja na dzisiaj bym to pozostawił do rozstrzygnięcia Państwa Radnych. Uważam, że ten dokument można uchwalić. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Zacznę od tego, że ja lekcję odrobiłem i materiał na płycie elektronicznie czytałem cały. Z kolei Pan Prezydent zobowiązał się na ostatniej komisji, iż na dzisiejszym posiedzeniu, przedstawi nam autopoprawkę, czy konkretne zapisy wnoszące autopoprawkę. Ja na to czekałem. Gdyby to było, pewnie ja, gdybym czegoś jeszcze nie usłyszał, dodałbym może coś, o czym Pan Prezydent zapomniał i być może można by to w taki sposób w formie autopoprawki zrobić. Ale my nie widzimy tej autopoprawki. Ale, ponieważ moje argumenty nie znajdują uzasadnienia, to ja przekartkuję, nie mam innego wyjścia, ten dokument. Pierwsza część to są założenia do planu zaopatrzenia w ciepło i paliwa gazowe Gminy Płock. Na str.20 mamy tabelkę odnosząca się do gazyfikacji miasta Płocka, stan obecny i prognozy do roku 2010. W rubryczce: ludność korzystająca z gazu – stan istniejący na rok 2007 mamy 83.098 mieszkańców miasta Płocka, w prognozie na rok 2010, proszę Państwa, mamy 310.710 osób. Płodność nieprawdopodobna, dla lata. Żeby było zabawniej, w zdaniu pod tabelką możemy przeczytać: prognoza 2010 roku przewidywała zwiększenie się ludności miasta Płocka do 339.000 mieszkańców. Na str. 22, tu jest taka uwaga bardziej stylistyczna, w Ratuszu wydaje mi się, że jest komórka, czy są komórki merytoryczne, które są w stanie sprawdzić, przeczytać, czytać dokumenty. Jedno zdanie tylko przytoczę: Analizując zaopatrzenie w ciepło miasta Płocka należy stwierdzić, że wzrost zapotrzebowania w energię cieplną wzrośnie. Wzrost – wzrośnie. Ja bym nie chciał przegłosować takiego dokumentu, proszę Państwa. Na str. 25 odnosimy się do energii geotermalnej, bardzo ciekawego źródła w energię, przyszłościowego. Niektóre samorzady z tego korzystają. Tutaj bardzo lakonicznie, akurat w tej części, tak się składa, że ten dokument jest mało spójny o tyle, że dwóch różnych autorów, przygotowało dwie różne części. Część ciepło – gazową przygotowała jedna osoba. Część energetyczną – druga osoba. W kontekście do energii geotermicznej w tych dwóch dokumentach są troszeczkę inne rzeczy i troszeczkę inne konkluzje. Brakuje mi jednego stwierdzenia, przynajmniej w części ciepło – gazowej, a mianowicie brakuje mi oceny, czy Płock leży w rejonie o korzystnych, czy też niekorzystnych warunkach geotermalnych. To jest bardzo istotne dla ewentualnego rozwoju tego źródła energii. Na str. 26 odnosimy się do bytowo – gospodarczych odpadów komunalnych. Konkretnie do spalarni śmieci. I też mamy tutaj ciekawy zapis, iż do roku 2016 nie planuje się wykorzystania (spalania) odpadów komunalnych, bytowych na terenie miasta Płocka. I tutaj chyba autor mija się z prawdą, bo jak wiemy dobrze, w Orleniu pierwsza spalarnia, czy też jak my używamy bardziej ekologicznego stwierdzenia, określenia: instalacja termicznej utylizacji odpadów w Orleniu w firmie Orlen Eko już zaczyna funkcjonować, a jak wiemy dobrze, w kontekście Kobiernik też o tym mówimy i rozważamy to bardzo poważnie, więc śmiem twierdzić, że w 2016 będziemy dysponować już tego typu obiektem, co jest oczywiście wtedy naturalną sprawą, że połączenie funkcjonowania tego obiektu z uzyskiwaniem energii cieplnej jest oczywistą i racjonalną sprawą. To w części ciepło – paliwowej. Teraz przejdę do części energetycznej. Rewelacyjna, powiedziałbym, jest str.11 części energetycznej i tu bym polecał wszystkim Państwu przeczytanie tej jednej strony. Jest to fikcyjna laurka na temat tego, jak pięknie i wspaniale jest w mieście Płocku, między innymi, dwie rzeczy przeczytam: Rozumiejąc potrzeby inwestorów samorząd stworzył w mieście klimat szczególnie sprzyjający przedsiębiorczości i towarzyszące mu bezpieczne warunki inwestowania. I drugie zdanie, bardzo ciekawe również: Podstawą sprawnego funkcjonowania nowoczesnej gospodarki jest istnienie sprzyjającej biznesowej infrastruktury. I ten dokument dowodzi, że w Płocku mamy rewelacyjną infrastrukturę służącą inwestowaniu, a my wiemy, że właśnie z uwagi na brak tejże infrastruktury odpowiedniej mamy takie, a nie inne bezrobocie na tle kraju i na tle Mazowsza. Jest tutaj jeszcze kilka innych zapisów, wydaje mi się, że śmiesznych, akurat na tej 11 stronie, ale to już polecam lekturę Państwu. Na str. 12 mamy wymienione największe firmy płockie. Przeoczona jest, według mnie, firma pt. OLPP. I kolejny wariant demograficzny - na str. 14 inni autorzy odnoszą się do liczby ludności miasta Płocka w 2010. Dwa warianty podają. Jeden z wariantów to 150 tys. mieszkańców, jeden 140 tys. w 2010.

Przypomnę, że w momencie, gdy dzisiaj liczymy 126 tys. i jak wiemy co roku nam się liczba mieszkańców zmniejsza i nawet, jeśli uda nam się to, o czym ostatnio mówiliśmy na komisji, wspólnymi siłami, bo tu byliśmy chyba zgodni, przyłączyć do Płocka jakieś nowe tereny, oczywiście o ekspansji tylko i wyłącznie w kierunku zachodnim mówimy, to i tak liczba 130 tys. mieszkańców jest nie do przekroczenia. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale ja rozumiem, że Pan Przewodniczący te uwagi zgłaszał na komisji, tak.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Niektóre zgłaszałem na komisji, niektórych nie zdażyłem zgłosić na komisji. Tyk czy inaczej, najlepsze chyba rozwiązanie, Panie Przewodniczący, ponieważ czas nas nie goni, a nie widzimy żadnej autopoprawki, tylko jakieś słyszymy, zagłosujemy nad rzeczowym, poprawionym, skorygowanym dokumentem.”

Pan **Krzysztof Kwiatkowski** Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury w Urzędzie Miasta Płocka powiedział: „Witam Państwa. Krótkie wyjaśnienie, ponieważ część dokumentów była tworzona w oparciu o różne istniejące wcześniejsze dokumenty strategiczne i na przykład spółki gazowe przygotowały taki dokument w 1992 roku, gdzie optymistycznie zakładano, że miasto Płock wzrośnie do wielkości tam ponad 170 tys., a województwo płockie, w tym czasie jeszcze istniejące, do 334 tys. mieszkańców i stąd ten błąd. Projektanci, którzy przygotowywali te analizy, po prostu odnieśli się do województwa, byłego województwa płockiego, nie odróżniając, jakby, tabel, w których były poszczególne rzeczy rozbite na miasto Płock oraz województwo płockie, już nieistniejące. To Pan Radny zwrócił uwagę. Myśmy to oczywiście skorygowali i poprawili, żądając dokumentów tych, na które się powoływali projektanci tego dokumentu. Natomiast w wielu miejscach te dane są po prostu brane właśnie z tych wytycznych strategicznych. Każde z tych przedsiębiorstw kiedyś opracowywało swoje plany rozwoju i w jakiś sposób do tego rozwoju przystosowują cyfry przy których się posługują przy pewnych rzeczach. Co do innych rzeczy typu na przykład stwierdzeń we wnioskach, że infrastruktura jest w stanie bardzo dobrym, dotyczy tylko tego, o czym rozmawiamy. Czyli rozmawiamy o naszej gospodarce energią elektryczną, ciepłem oraz gazem. I w tym zakresie te instalacje, które istnieją na terenie miasta Płocka, są w stanie dobrym lub bardzo dobrym lub ewentualnie z pewnymi uwagami, jak chociażby tam przywołane, że stare ciepłociągi płockie wymagają być może zmiany na nowe instalacje już w rurach preizolowanych ze względu tylko i wyłącznie na straty, nie na ich bardzo zły stan techniczny, tylko ze względu na straty ciepła na przykład na tych instalacjach. Także i my rozmawiamy tu tylko i wyłącznie o tych rzeczach, które dotyczą ciepła, energii elektrycznej i gazu. Natomiast nie poruszamy innych kwestii, ponieważ to jest dokument, który ma określić politykę miasta w tym zakresie. I teraz, jeżeli z naszego dokumentu wynika, że na przykład te sprawy mają tam jakieś, chcemy uzyskać jakieś tam efekty, to później będziemy to porównywać z dokumentami, które wytworzą przedsiębiorstwa, które takimi rzeczami się zajmują. O tej geotermii został tam temat poruszony tylko, że takie źródła energii są możliwe, natomiast przedsiębiorstw zajmujących się na terenie miasta Płocka geotermią z tego, co wiem, nie ma ani jednego. Dlatego tu jest, trochę tu jest jakby nieporozumienie co do tego, że są takie źródła, natomiast nie istnieją u nas przedsiębiorstwa zajmujące się geotermią. Myślę, że to tyle wystarczyłoby teraz, żeby sprostować pewne rzeczy. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jeszcze tylko jedno pytanko – ile kosztowała Urząd Miasta Płocka ta dokumentacja?”

Pan **Krzysztof Kwiatkowski** Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury w Urzędzie

Miasta Płocka powiedział: „Przepraszam najmocniej, ale nie wiem. Musiałbym, niestety, zajrzeć do umowy. Jest to umowa, którą kontynuujemy już około 3 lat. Rzeczywiście nie pamiętam wartości umowy. Długość opracowania wynikała z tego, że mieliśmy bardzo duże kłopoty z uzyskaniem danych od spółki Fortum, która nie bardzo chciała z nami współpracować w zakresie przygotowania planu zaopatrzenia miasta w energię ciepłą. Ale mogę to, jeśli to jest potrzebne do czegoś, to w miarę pilnie mogę te dane pozyskać.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja bym bardzo prosił, jeżeli nie teraz, to następną Sesję, bo mam nadzieję, że jednak przeniesiemy to na następną sesję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „Proszę Państwa, w takim razie jaka jest Państwa decyzja? (...)”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Więc ja byłem przekonany, że najlepszym rozwiązaniem, Panie Przewodniczący, jest jednak to, że właściciel tego dokumentu, czyli Pan Prezydent, przeniesie to na przyszłą Sesję i zrobimy z niego, naprawdę, dokument, którego nie będziemy musieli się wstydzić. Ponieważ to nie nastąpiło, chyba, że nastąpi jeszcze, patrzę na Pana Prezydenta, nie, widzę, że nie nastąpi, to stawiam wniosek formalny o zdjęcie tego punktu z porządku obrad z przyczyn tych, o których przed chwileczką powiedziałem, o których nie wiedziałem w momencie, gdy przegłosowaliśmy porządek obrad na dzień dobry dzisiejszej Sesji. Mój wniosek formalny jest, żebyśmy raz jeszcze zajęli się tym na komisjach i na kolejne posiedzenie Rady Miasta Płocka wprowadzili do porządku.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie powyższy wniosek, zgłoszony przez Pana Radnego Artura Jaroszewskiego.

Wynik głosowania:

za- 10

przeciw - 7

wstrzymujące- 0

Projekt uchwały w sprawie założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy - Miasto Płock (druk nr 388) nie został zdjęty z porządku obrad.

- 7. uchylenia Uchwały Rady Miasta Płocka: Nr 370/XVI/99 Rady Miasta Płocka z dnia 7 września 1999 roku, Nr 1042/L/02 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2002 roku, Nr 1043/L/02 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2002 roku, Nr 1160/LVI/02 Rady Miasta Płocka z dnia 24 września 2002 roku, Nr 46/V/02 Rady Miasta Płocka z dnia 30 grudnia 2002 roku oraz Nr 578/XXX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2004 roku (druk nr 389),**

Pan Radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Panowie Prezydenci! Jest to wyjątkowa uchwała na osiedlu Ciechomicach, która była 28 września 2004 roku powołana do planu przestrzennego zagospodarowania. Dzisiaj uchylamy ją. I słusznie, że ją uchylamy, bo Ciechomice rangi nabierają. Ja się tu cieszę właśnie w tym przypadku, ale studium uwarunkowań podzieliła ten plan przestrzennego zagospodarowania na dwie części. Ze spotkań z właścicielami gruntu są zdania poróżnione, Panowie Prezydenci. Dotyczy to traktowania gruntów na budowlane i części rolne. Ja bym prosił, aby ze studium uwarunkowań się wstrzymać do opracowania planu przestrzennego zagospodarowania, do chwili złożenia wniosku przez właścicieli, wyrażające zgodę na podzielenie gruntu na budowlane i rolne. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, uchylene tych uchwał, które obowiązują już od, niektóre kilku czy paru lat, nie mają nic wspólnego ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta. Oczywiście Pan Radny słusznie zwraca na to uwagę, żeby przekształcić pewne tereny rolne, które w obecnym studium uwarunkowań są zapisane, w obecnym, obowiązującym studium uwarunkowań są zapisane jako rolne. Tam w wielu miejscach ta działalność rolnicza już dawno została zaniechana i utrzymywanie tegoż zapisu studium, będzie jakby nieracjonalne. Dlatego zresztą Rada Miasta w swoim czasie podjęła tą uchwałę o przystąpieniu do aktualizacji studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta, dlatego, że ono już w niektórych częściach miasta, nie przystaje do dzisiejszych realiów. To jest studium uchwalone w 1998 roku. Minęło już 10 lat. Wiele spraw się zmieniło i jakby rozwój miasta jest bardziej dynamiczny. I tutaj zachęcałbym, Panie Radny, właśnie chociażby poprzez Pana Radnego i inne osoby, żeby zachęcać właścicieli do tego, żeby składali wnioski do tego studium, właśnie między innymi chociażby takie, żeby przekształcać te tereny rolne w tereny pod budownictwo mieszkaniowe. I tam, gdzie tylko będzie to możliwe, a nie będzie to na przykład uwarunkowane jakimis innymi sprawach ochrony środowiska, jakąś inną strefą ochronną jakichś tam terenów, to zapewne w tym studium będzie to uwzględnione. Ale nie potrzeba wstrzymywać żadnych prac, dlatego, że chociażby, żeby studium opracować i uchwalić, to właśnie i ta polityka transportowa była potrzebna, zleciliśmy teraz pewne badania po drugiej stronie Wisły geologiczne, żeby wiedzieć, tak naprawdę, gdzie co jeszcze można inwestować. I jest jeszcze czas, żeby właściciele te wnioski składali. Dziękuję.”

Pan Radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: „Panie Prezydencie, bo tu jest podzielona, studium uwarunkowań będzie uchwalone tylko i wyłącznie wzdłuż przeprawy mostowej, tak. Ja tak to zrozumiałem. Mówię jeszcze raz, powtarzam, czy nie warto wstrzymać się i w całości później uchwalić plan przestrzennego zagospodarowania na całym terenie Ciechomic, do chwili złożenia wniosków przez właścicieli gruntów.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Radny, może jest to wynik pewnego nieporozumienia, ponieważ rozmawialiśmy na temat sytuacji, chociażby tej części Płocka czy Ciechomic, w obowiązującym studium, gdybyśmy chcieli w tej chwili ogłosić, znaczy przyjąć uchwałę o opracowaniu planu zagospodarowania przestrzennego, rzeczywiście moglibyśmy wzdłuż ul. Ciechomickiej, bo wzdłuż ul. Ciechomickiej jest ten pas, który uwzględnia w tej chwili możliwość inwestowania w budownictwo. Więc studium obejmuje cały teren miasta i na pewno też uwzględni w tym przecież Ciechomice, jak każde inne osiedle jest częścią miasta, uwzględni wszystkie możliwe wnioski, jakie złożą właściciele. Jeśli ich nie złożą, też zapewne sami autorzy tego opracowania będą proponować zmianę dotychczasowego przeznaczenia z rolnych, nie wykorzystywanych już, bo w zasadzie w większości nieużytków, pod budownictwo mieszkaniowe. Dziękuję.”

8. „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Podolszyce Południe w Płocku”(druk nr 399)

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił do druku nr 399 autopoprawki:

- w § 6. 1 w pkt.1) d) – wykreślić wyraz „na”
- w § 12.2 w pkt. 16) i 18) – zamienić symbole „Mne” na „Mne”.

Pani Radna **Beata Szczytniewska** powiedziała: „Szanowny Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Projekt uchwały miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla osiedla Podolszyce Południe moim zdaniem jest do przyjęcia z wyjątkiem rozwiązania ujętego w planie zagospodarowania przestrzennego dla ul.Czwartaków, to jest str. 30 pkt. 4. Uważam, iż należy przewidzieć ul. Czwartaków na odcinku od Auchan do Galerii Wisła jako jezdnię po dwa pasy ruchu w każdym kierunku. Zrealizowanie tego mogłoby się odbyć poprzez likwidację parkingów po północnej stronie ulicy. Uważam, iż powinien być również przebudowany wjazd do parkingu Auchan. Aktualne rozwiązania projektowe ulicy i to proponowane w dziś uchwalanym planie zagospodarowania przestrzennego może nie w pełni zapewnić drożność tej ulicy, dla tego ruchu, który na niej będzie. Aktualnie ul.Czwartaków już w tym momencie jest zakorkowana, jeszcze przed otwarciem Galerii Wisła. Dlatego, to jest taka moja propozycja, tutaj oczywiście poddaję do ustosunkowania się tutaj Panu Prezydentowi, uważam, iż należałoby zmienić na str. 30 pkt. 4 ppkt.1)b) – na odcinku powinna być jedna jezdnia czteropasmowa o szerokości 12 metrów. I być może takie rozwiązanie byłoby korzystniejsze dla tej ul.Czwartaków, która jak mówię jest zakorkowana jeszcze przed otwarciem Galerii Wisła. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Proszę Państwa, jest to zgodnie z procedurą, ostatni etap, czyli Państwo Radni uchwalają plan, w którym w zasadzie nie można już żadnych korekt robić. Pan, który jest po wszelkich uzgodnieniach, co więcej – przeszedł nawet pewien proces odwoławczy, ponieważ na którejś z wcześniejszych Sesji, to chyba było jeszcze, nie wiem, czy w tej kadencji były zarzuty rozpatrywane trzech właścicieli nieruchomości, którzy się nie zgadzali jakby z propozycjami rozwiązań tego planu i to zostało wszystko dokończzone, te skargi bądź albo w jednym przypadku zostało przez sąd zasugerowane zawarcie ugody, w innych przypadkach zostały te skargi oddalone. W tej chwili nie możemy zmieniać kształtu tego planu, znaczy przebiegu ul. Czwartaków. (...) Za uchwalenie tego planu w sprawie proponowanych rozwiązań, które są przez ten zespół zainteresowanych galerii i przedstawicieli Urzędu Miasta zaproponowany jako docelowe całego układu komunikacyjnego wokół tych galerii. Ta propozycja, ostatni wariant, może niekoniecznie ostateczny, ale ostatni wariant, to co zresztą wspomniałem Państwu na którejś z komisji, przewiduje modernizację obydwu skrzyżowań, na sporych odcinkach też w ul.Czwartaków, tak żeby maksymalnie upłynnić ten ruch, wyprowadzić ten ruch jak najszybciej z ul.Czwartaków, czyli w części na pewno mniejszej w niektórych okresach od mieszkańców, a jakby w czasie funkcjonowania galerii przede wszystkim z tych obiektów handlowych. Także w tej chwili nie możemy takich zmian, Pani Radna, wprowadzać. Dziękuję.”

9. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Kilińskiego, Obręb 9 (druk nr 390)

Zebrani nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 390.

10. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Targowej, Obręb 6 (druk nr 391)

Zebrani nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 391.

11. wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości ozn. nr ewid. 520/1, 526/4 oraz części nieruchomości ozn. nr ewid. 526/3 położonych w Płocku przy ul. Medycznej, nieruchomości ozn. nr ewid. 27/2, 27/3 położonej w Płocku przy ul. Bielskiej, nieruchomości ozn. nr ewid. 262/3 położonej w Płocku przy ul. Nowy Rynek stanowiących własność Gminy Płock na nieruchomość ozn. nr ewid. 239/1 położoną w Płocku przy Placu Celebry Papieskiej stanowiącą własność Województwa Mazowieckiego (druk nr 392)

Zebrani nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 392.

12. skargi Pana Jerzego Maneckiego zam. w Płocku na działania Prezydenta Miasta Płocka (druk nr 400)

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym powiedzieć, że w mojej ocenie, proszę Państwa, ten materiał, którym w tej chwili będziemy się zajmowali, jest bardzo istotny, gdyż on w jakimś stopniu oddaje to, w jaki sposób są traktowani obywatele miasta Płocka przez Pana Prezydenta i podległe jemu osoby. Pan Jerzy Manecki złożył skargę na działalność płockiego ZOZ-u. Te skargę złożył w dniu 16 kwietnia 2008 roku. W związku z tym, że ta skarga została złożona w Urzędzie Miasta w Wydziale Skarg, Pan Manecki spodziewał się, że zgodnie z kpa otrzyma odpowiedź w terminie miesięcznym. Niestety odpowiedź na skargę Pana Maneckiego, na swoją skargę Pan Manecki otrzymał w dniu 8 lipca 2008 roku. Uważam, że nie jest właściwym, jest to bardzo zła sytuacja, w której mieszkaniec miasta Płocka na swoją skargę otrzymuje odpowiedź w ciągu 3 miesięcy. Pokazuje to, w jaki sposób urząd traktuje obywatela. Wydaje mi się, że ta sprawa powinna być załatwiona absolutnie zupełnie inaczej. Pan Manecki powinien zostać poinformowany... Jeszcze może chciałbym nawiązać do tej sprawy, jak to było załatwiane. Było to załatwiane w ten sposób, że Wydział Skarg przesłał to do Pana Przewodniczącego Korgi, czego ja specjalnie nie rozumiem, bo skarga dotyczyła działalności spółki prawa handlowego, spółki skarbu gminy. Ta skarga została przesłana do Pana Przewodniczącego tak, jakby ta spółka w jakikolwiek sposób podlegała pod pana Przewodniczącego ja nie rozumiem, dlaczego zostało to przekazane do Pana Przewodniczącego Rady Miasta. Ale pomijam to. W każdym razie to pismo trafiło do Prezydenta Miasta w dniu 24 kwietnia i zaczął biec termin. Termin, według mnie, zaczął biec 16 kwietnia 2008 roku. I po miesiącu od daty złożenia pisma powinna zostać udzielona odpowiedź. Mieliśmy uzyskać informację na Komisji Rewizyjnej, w jaki sposób funkcjonuje Wydział Skarg, ale Panie Przewodniczący, chyba takiej informacji żeśmy na Komisji Rewizyjnej nie uzyskali. Pan Prezydent Milewski napisał pismo wyjaśniające, dlaczego ta sytuacja miała miejsce, ale tutaj niestety to pismo niespecjalnie mnie satysfakcjonuje. Pan Prezydent pisze pismem z dnia 8 lipca – Przewodniczący rady nadzorczej spółki Pan Marcin Jeżewski udzielił Panu Jerzemu Maneckiemu odpowiedzi na przedmiotową skargę. W związku z tym, proszę Państwa, tak jak mówię, minęły 3 miesiące. Poza tym w piśmie są takie, na przykład zwroty, jak: „w wyniku powstałej sytuacji Wydział Spraw Organizacyjnych wielokrotnie interweniował u Kierownika Oddziału Nadzoru Właścicielskiego w celu wyjaśnienia właściwego adresata do rozpatrzenia przedmiotowej skargi.” Wielokrotnie interweniował. To jakby Panie Prezydencie świadczyło o tym, że w tych wydziałach, które Pan nadzoruje, jakby taki lekki bałagan panował. Proszę Państwa, ja i mój klub będziemy głosowali przeciwko tej uchwale, która została przygotowana na sesję rady Miasta, bo uważamy, że takie sytuacje, jak ta, nie mogą mieć miejsca. Nie może być tak, aby obywatel miasta Płocka składając skargę na jakąkolwiek działalność jakiegokolwiek urzędnika, i ta skarga jest złożona do Wydziału Skarg, żeby czekał 3 miesiące na odpowiedź w swojej sprawie. To jest, proszę Państwa, jedna sprawa. A druga sprawa, to - Pan Jerzy Manecki, który tutaj złożył te skargi i ta uchwała dotyczy jego osoby, prosił abym poprosił Pana Przewodniczącego, aby on mógł w swojej sprawie się

wypowiedzieć, i w związku z tym proszę Pana Przewodniczącego, aby poddał pod głosowanie to, czy możemy udzielić głosu Panu Jerzemu Maneckiemu. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o udzielenie głosu Panu Jerzemu Maneckiemu. W wyniku głosowania (14 głosów – za, 9-przeciw i 0 – wstrzymujących) Rada Miasta udzieliła głosu Panu Jerzemu Maneckiemu.

Pan **Jerzy Manecki** powiedział: „Dzień Dobry Państwu! Witam Pana Przewodniczącego! Witam Wysoką Radę! Proszę Państwa, kolega Pan Radny, powiedział mi, że czekam 3 miesiące na odpowiedź. Ja czekam 5 miesięcy na odpowiedź i tej odpowiedzi nie mam, bo jak Państwo sobie policzycie od 16 kwietnia do dzisiaj to jest ten. Natomiast, proszę Państwa, to co się tutaj dzieje, to ja powiem Państwu tak, niedawno powiedział Pan Marszałek Niesiołowski, że w sejmie jest cyrk, a Pan Przewodniczący PiS-u Pan Kaczyński powiedział, że jest kabaret, a ja mówię, że tutaj w Płocku w ratuszu na radach i u Prezydentów jest i cyrk i kabaret razem za darmo, nie trzeba kupować biletu.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czy Pan zaczął od obrażania nas?”

Pan **Jerzy Manecki** powiedział: „Nie, ja nie obrażam, ja mówię tak, jak jest. Bo, proszę Państwa, napisałem skargę, ja mam na wszystko dokumenty, 8, znaczy 16 kwietnia, od 16 nie mogłem się zarejestrować do lekarza i nie mogę w dalszym ciągu, są problemy. Mam napisane parę pism. I byłem u Pana Dyrektora SPZOZ-u Pana Bąkowskiego, u Pani wiceprezes Ciecierskiej, poszczególne szczebelki, i u Pana Prezesa Makówki. Niestety Pan Makówka jest to człowiek w ogóle, z którym nie można rozmawiać, kazał mnie, jak ja chciałem z nim porozmawiać przez 10 minut, przyjść za 8 dni. Ja przyszedłem za 8 dni z żoną i ten Pan sobie normalnie dyskutował, dopiero czekałem pod drzwiami jak pies 40 minut, przyjął mnie. Napisał protokół, ja poprosiłem o protokolowanie tego spotkania. Powiedział dwie takie ciekawe sprawy, odkrył Amerykę, że jak mi się nie podoba, nie podobają mi się usługi prowadzone przez, bo cały czas chodzi o przychodnię na ul.Reja 15, to mogę się zapisać do innej przychodni. To jest straszne odkrycie. I proszę Państwa, ja napisałem I 16 kwietnia zaraz przyszedłem do pokoju nr 1 tutaj do Ratusza i do Pana Marka Oleksiaka. Złożyłem skargę i ten Pan przyjął. I tak, jak tutaj tylko częściowo Pan Radny powiedział, ta skarga wróciła 17 zaraz do Pana Korgi. Pan Korga przesłał ją do Komisji Rewizyjnej do Pana Krysztofiaka, a Pan Krysztofiak przesłał to Pana Przewodniczącego rady nadzorczej Pana Jeżewskiego. Pan Jeżewski odpisał, że nie, przesłał tą sprawę znowu abarot do Prezesa Makówki. Pan Makówka odpisał mi, ale tylko na to spotkanie, na którym ja byłem. I tak się sprawa ciągnie do dnia dzisiejszego. W związku z tym, jak ja byłem też u Pana mecenasa Romana Wróblewskiego, że zgodnie z kpa, ja mam odpowiedź w ciągu 30 dni, niestety. W związku z tym napisałem 7 lipca skargę na działalność Pana Prezydenta Milewskiego, bo w międzyczasie chcę Państwu powiedzieć, że byłem jeszcze na rozmowach dwa razy u Pana Prezydenta Zawidzkiego, który teraz wyszedł, i byłem, jak miał działalność, Prezydent Kubera. Ale wiecie Państwo, te sprawy to normalnie są nie do załatwienia. To jest w ogóle żenada. Naprawdę rzeczywiście włos się na głowie jeży, ja te sprawy są załatwiane. I co Państwu ciekawego powiem. Wczoraj, bo ja śledzę te sprawy, jestem już piąty raz, w tej chwili mam czas, jestem na emeryturze i przychodzę piątą sesję pod rząd w tej chwili, wczoraj były wszystkie komisje Rady Miasta, nie zostałem zaproszony, OK dobrze, i byłem, jak napisałem to podanie, to Pan Krysztofiak mnie zaprosił na spotkanie, żebym wyjaśnił mu sprawę na stadionie u Pana Kubery 18 sierpnia. Oczywiście przyszedłem na godz. 15.00, jak Pani Cała mi kazała przyjść proszę Państwa czekałem 2,5 godziny, bo miałem przyjść o 17.00, przepraszam – o 15.00, to o 17.35 zostałem chwilowo wpuszczony, to Pan Krysztofiak siedzi i

niech coś powie. I 5 minut i proszę Państwa ja do dzisiaj nie mam odpowiedzi. Podobno komisja, jak ja byłem, wystąpiła o akt prawny do Pana mecenasa Wróblewskiego i do dzisiaj mi nikt nic nie odpowiedział. Ja dzisiaj nie wiem, czy ja mam rację, czy nie, czy Pan Prezydent Milewski, czy nie. Jeszcze mam taką sprawę, proszę Państwa byłem czterokrotnie w sekretariacie, teraz Pani oddała klucze Panu Prezydentowi i chciałem się zapisać na rozmowę z Panem Prezydentem, bo mówię, że jego zastępcy są niekompetentni, to Pan Prezydent tutaj siedzący, mówi, że nie ma czasu. To jak, ja nie rozumiem, ja nie mogę załatwić jakiejś normalnej zwykłej sprawy. To się głowie nie mieści. I co jest dalej. Ja mieszkam w Płocku 48 lat. Płacę, proszę Państwa, 44 lata na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, płacę podatki, to wszystko, i to są kpiny, wiecie, to jest w ogóle, naprawdę, nie wiem, jak to swoje przemówienie, za które Państwu bardzo dziękuję, że 14 osób, oczywiście daliście mi za, a wiadoma sprawa, że pewna organizacja była przeciwna, ja wiem jaka. Ale, proszę Państwa, jeszcze chcę powiedzieć drugą sprawę taką, jeszcze tylko dwie sekundy, i tu się zgadzam z Państwem, bo pan na przykład Prezydent Zawidzki już mówił wielokrotnie, że nie wolno, nie ma mowy, żeby jakieś spółki były kontrolowane przez Państwa radnych, albo przez samorząd. Oczywiście, bo oni się boją, bo proszę Państwa absolutorium spółki SPZOZ daje jednoosobowo Pan Prezydent Milewski. Dał, ja już doszedłem, 20 czerwca pisemne upoważnienie dla Pana Zawidzkiego. I taka spółka, tak prezes, który ma 9.600.000 zł strat, który chce sprzedać, rozwiązać przychodnię na ul. Wolskiego, chce sprzedać pół przychodni na Kolegialnej, chce oddać aparat EEG tam do badania do szpitala, jest nieumiejętny gospodarz w ogóle i jemu się udziela absolutorium. Naprawdę to się w głowie nie mieści. A jeżeli na przykład Państwo, ja mam to wszystko dokumenty na to, naprawdę ja mówię prawdę, nie ma tu żadnego odstępstwa, to proszę Państwa, to się w głowie nie mieści, co się wyrabia właśnie tutaj u nas w Ratuszu i jeżeli chodzi o działalność jakąś osoby normalnej, takiej zwykłej, w Urzędzie Miasta Płocka. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowi Państwo! Pan Jerzy Manecki wywołał mnie niejako do odpowiedzi, chociaż nie chciałem zabierać już głosu, bo wyglądało to w ten sposób, że na Komisji Rewizyjnej trzykrotnie zajmowaliśmy się sprawą Pana Maneckiego, mimo że z opinii prawnej, tak naprawdę wynika, że Komisja Rewizyjna nie ma prawa nadzorować, że tak powiem, czy też wyciągać wobec Pana Makówki jakieś konsekwencji. Mieliśmy taką wykładnię prawną. Pan Manecki został zaproszony też na Komisję Rewizyjną. Czekał 2,5 godziny nie dlatego, że Pan Przewodniczący Krysztofiak nie chciał go zaprosić, tylko z prostej przyczyny – było to na stadionie Wisły Płock, gdzie pierwszym punktem była właśnie Wisła Płock i zeszło bardzo długo, to, co Pan Prezydent dzisiaj tutaj nadmieniał, że Komisja Rewizyjna bardzo dokładnie zajmowała się spółką Wisła Płock i między innymi Pan Nowicki zadawał bardzo wiele pytań, dlatego zdziwiony byłem, że dzisiaj twierdzi że nie wielu rzeczy, bo tam żeśmy 3 godziny, przynajmniej, zarząd spółki Wisła Płock „maglowali” i dlatego Pan tak długo czekał, bo komisja się zaczęła o 14.00. Ja sądziłem, że godzina wystarczy, żeby przerobić pkt. 1. Okazało się, że trwało to pewnie gdzieś do jakiejś 16.30- 17.00. I stąd prosiłem osobę odpowiedzialną za Komisję Rewizyjną w mieście Płocku, żeby poprosić Pana Maneckiego godzinę później, żeby właśnie nie czekał. Przepraszam jeszcze raz, bo to naprawdę jest praca komisji. To się nie da się wyważyć, czy to potrwa pół godziny, czy trzy godziny. To tylko świadczy dobrze o Radnych, że mimo wakacji, upału, lipca żeśmy poświęcili kilka godzin na spółkę sportową Wisła Płock, po czym wysłuchaliśmy Pana Maneckiego. Zresztą po raz trzeci się tym zajmowaliśmy. Również skierowaliśmy kilka pism do prawnika, z których jednoznacznie wynika, że nie możemy tutaj podważyć, że tak powiem, postępowania Prezydenta Miasta Płocka. Pan też dostał. Mało tego, był pan zapraszany na Komisję Społeczną, której jestem tylko członkiem, ale Pani Przewodnicząca Gapińska też zapraszała, też Pan swoje racje mówił. I sytuacja wyglądała w ten sposób, że nie to, że my nie chcemy Panu pomóc, ale po prostu w kompetencjach naszych nie jest stwierdzenie, że Pan Makówka zrobił to i to, a Pan Prezydent zrobił to, co do niego należało. I tyle. I jest jednoznaczna wykładnia prawna, wszelka korespondencja na ten temat na to wskazuje i stąd jest projekt uchwały,

który dzisiaj przegłosujemy lub nie. Ja wiem, że ta sprawa została omówiona tak dokładnie, że już tutaj dziwię się, że kolega Nowicki, który w tych wszystkich komisjach przecież uczestniczył naszych, łącznie z tą lipcową, gdzie przecież też żeśmy na ten temat rozmawiali, że jeszcze po raz kolejny tutaj na Sesji Rady Miasta Płocka porusza temat, który przecież dokładnie, przynajmniej członkowie Komisji Rewizyjnej i Społecznej znają. To tylko tyle. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Tylko, że Pan Przewodniczący Krysztofiak wywołał mnie do tablicy, to muszę się ustosunkować. Wyraźnie Pan Przewodniczący Krysztofiak w ogóle nie słucha tego, co ja do niego mówię na Sesji Rady Miasta Płocka. Ja nie mówiłem, Panie Marku, że ja czegoś nie wiem. Ja tylko mówiłem, że to co się dzieje w spółce Wisła Płock budzi moje poważne zastrzeżenia. I tu się odniosłem do kilku aspektów działania zarządu tejże spółki. I uważam w dalszym ciągu, że tam się źle dzieje, dlatego powinniśmy przeprowadzić debatę. Możemy ją oczywiście, Panie Przewodniczący, odrzucić, ale Pan Krysztofiak wywołał określony temat, w związku z tym, że lekko się pomylił, to muszę to sprostować. Druga sprawa to jest taka, Panie Marku nie odniósł się Pan do tego, co ja powiedziałem na temat naszej komisji, a mianowicie według mojej pamięci, to myśmy się zajmowali tym tematem, ale nie prosiliśmy też kogoś z Wydziału Skarg, aby on powiedział, jak ten wydział pracuje, bo mieliśmy pewne wątpliwości. Ja do tej pory tej wiedzy niestety nie mam. To jest druga sprawa. Trzecia sprawa – to na wszystkich tych komisjach, na których rozmawialiśmy, poruszaliśmy kwestie traktowania obywateli miasta Płocka przez urząd, i tutaj chodzi konkretnie o osobę Pana Maneckiego, ja zawsze stałem na stanowisku, że Pan Manecki został potraktowany w sposób niewłaściwy. I ta opinia mecenasa Wróblewskiego absolutnie ona, jak by to powiedzieć, aby nie urazić nikogo, ja uważam, że ona jest napisana, ale ja się z tą opinią nie zgadzam jako osoba, która niespecjalnie w prawie jest biegła, uważam, że ona niespecjalnie jest dobrą opinią. Myślę, że ktoś inny mógłby napisać inną opinię. W związku z tym fakty są proste. Mianowicie fakt jest taki – dnia 16 kwietnia obywatel złożył skargę do Wydziału Skarg Urzędu Miasta i powinien z tegoż wydziału dostać odpowiedź w określonym terminie przewidzianym przez kpa. I obywatel takowej odpowiedzi nie otrzymał. W związku z tym, że nad Wydziałem Skarg władzę swoją ma Pan Prezydent Milewski, to obywatel napisał, Pan Manecki, skargę na działalność Pana Prezydenta, bo Pan Prezydent nie dopilnował tematu, żeby obywatel w określonym terminie przydzielonym przez kpa dostał odpowiedź. Nie dostał tej odpowiedzi. W związku z tym uważam, że skarga druga Pana Maneckiego na działalność Prezydenta jest absolutnie zasadna. I uważam, że powinien to być przyczynek do tego, że Pan Prezydent głęboko weźmie sobie do serca ta sytuację i będą ci obywatele inaczej traktowani, już nie będę, a miałem tu w tym momencie powiedzieć o tych osobach, które zapisują się zapisują się na rozmowy do Prezydenta Milewskiego, tudzież do Wiceprezydentów. Ja wiem, że Panowie macie bardzo dużo czasu, bardzo macie dużo czasu na zajęcia związane z czym innym, niż przyjmowanie interesantów, w związku z tym my mamy takie informacje od mieszkańców miasta Płocka, którzy do nas przychodzą, aby im pomagać, że kolejki do Pana Prezydenta Milewskiego i do innych Zastępców w granicach 3 miesięcy. Ale może ja się mylę. Takie informacje mamy od obywateli, którzy do nas przychodzą i proszą o interwencje w różnych sprawach. To tyle tytułem wyjaśnienia Panu Krysztofiakowi.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jako, że Pan Radny wywołuje wszystkich Zastępców, jest to totalna nieprawda – u mnie interesanci są umówieni na bieżąco. Oczywiście wszystkich się nie da w jedna środę zapisać, ale są na bieżąco. Nie mam takich, którzy by oczekiwali jakiś miesiąc, to jest jakaś abstrakcja, dwa to już zupełnie.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, Pan jest pełnym wyjątkiem.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale nie użył Pan

w tej swojej wypowiedzi: z wyjątkiem takim.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szczerze z ubolewaniem ja muszę stwierdzić, że do mnie jednak się czeka i pewnie już będzie około 3 miesięcy. Ale to nie jest zależne bezpośrednio, jakby tutaj, od mnie. Od charakteru spraw, raczej, i ilości interesantów, którzy zapisują się do mnie. Nawet, jeżelibym w niedzielę przychodził do pracy i przyjmował, to i tak ten okres byśmy nieznaczająco skrócili. Ja, proszę Państwa, przyjąłem, bo żeśmy pokusili się o taki bilans w ubiegłym tygodniu, to interesantów od początku, jak funkcjonuję w urzędzie, to przyjąłem już około 2 tys. 2 tys. spraw w ogóle liczę, to jest już 6 rok, prawda. Więc nie można tutaj zarzucić, że jest jakaś niechęć, lub że się w jakiś sposób się nie przyjmuje, bo każdy, kto tylko chce przyjść na spotkanie, podzielić się swoim problemem oczekując na pomoc, może się o mnie zapisać. Niestety to wymaga jakiegoś czasu. Po prostu fizycznie nie jesteśmy w stanie załatwić tych wszystkich spraw w krótszym terminie i ubolewamy nad tym. Oczywiście, że to nie jest powód do szczycenia się, ale z drugiej strony to może być też odbierane jako taki pozytywny symptom, że jednak ludzie chcą przychodzić, bo te sprawy w jakiś sposób się załatwiają. Ja bym się martwił wtedy, kiedy nikt by się nie zapisywał, nikt by żadnych spraw do nas nie miał, bo by się okazało, że generalnie po prostu nie ma czego tu załatwiać, nie da się. Przecież bardzo szybko poszłaby opinia po Płocku, że nie ma po co do tego urzędu chodzić. Jednak ludzie uznają taką potrzebę, to znaczy, że jest jakieś grono zadowolonych z pracy urzędu, generalnie, do tego to się znosi. Dziękuję.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Unikałem zabierania głosu w sprawie przychodni na Reja, bo nie chciałem być posądzony o stronniczość, ale niestety zostałem zmuszony do tego, bo mam pewien kontakt z tą przychodnią. I co chciałem powiedzieć – to, o czym mówimy, to są skutki, nie mówmy o przyczynach. Słuchajcie, przychodnia na Reja, to jest przychodnia, która jest przychodnią, gdzie właścicielem jest Pan Prezydent, prawda, czyli miasto. Jest to jedna z enklaw, jakie pozostały. Dwie pozostały te przychodnie. Ja nie słyszałem, żeby na którąś z przychodni w mieście były skargi, że źle przyjmuje pacjentów. Na tą przychodnie skargi niestety są. Dzwoniła do mnie pewna Pani, która jest zarejestrowana w tej przychodni, proszę Państwa, i chcę powiedzieć, że to jest przykład enklawy socjalizmu, bo tam się stoi od godz. 5.00 rano, ta Pani stała od 5.00 rano, była 9 w kolejce i do lekarze POZ nie została zapisana, bo już nie było numerków. Proszę Państwa, przyszła, płacze i mówi: po co Pan tam jest, niech Pan się tym zajmie. I dlatego postanowiłem się tym zająć. Mówię, nie zamierzałem zabierać głosu. Czy naprawdę, Panie Prezydencie, jest Panu potrzebny ten kłopot? Przecież sprywatyzowanie tej przychodni spowoduje, że tego kłopotu nie będzie. A jeżeli już jest, to mówię, jeżeli to ma być enklawa socjalizmu, to słuchajcie, potrzebny jest pierwszy sekretarz, bo się zadzwoni do pierwszego sekretarza i w następnym tygodniu ta sprawa będzie inaczej wyglądała. A tak to, naprawdę tam jest tyle skarg, tam, mówię od 5.00 rano ludzie stoją, po to żeby się zapisać. W innych przychodniach człowiek się zapisuje, dostaje zgodę, to znaczy godzinę ma ustaloną, nie ma problemu.”




Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowi Państwo! Jedną rzeczą jest sprawa zorganizowania płockiego ZOZ-u i być może problemów. Ja znam te problemy. Niekoniecznie tylko i wyłącznie z tego źródła, które tutaj w tym punkcie jest omawiane. Te problemy mają różne przyczyny, tak naprawdę. Część z nich jesteśmy w stanie wyeliminować i usprawnić pracę. Na część trzeba jednak troszeczkę więcej czasu, niż takie doraźne działania organizacyjne. Część było spowodowane, chociażby, naborem do wojska, do służby wojskowej, a mamy taki obowiązek zapewnić również obsługę lekarską w tym zakresie. Jedną z wielu przyczyn takich, a nie innych problemów. Choć oczywiście nad tym trzeba pracować. Natomiast zupełnie inną kwestią jest ta druga, taka efektowna część Pana wypowiedzi i porównywanie do jakichś pierwszych sekretarzy. Ja równie efekciarsko odpowiem, dzisiaj mam

taki dzień, że być może sugerując prywatyzację, chce Pan powiększyć imperium z aptekarskiego na medyczne. Dziękuję.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ja już może odejdę już od tych różnych sugestii, tylko Panu Nowickiemu muszę odpowiedzieć. Ja staram się przygotowywać komisje i pracować w tych komisjach w sposób merytoryczny, słucham argumentów tych, którzy odpowiadają nam na pytania, przygotowują nam materiały, argumenty logiczne, argumenty merytoryczne, prawne, i staram się je przyjmować, jeżeli mnie to przekona. Ta komisja na stadionie, o której mówimy, na pewno taka była, bo przez szereg godzin i Prezes Kubera i Wiceprezesi: Jagucki, Matusiak, odpowiadali szczegółowo na wszystkie nasze wątpliwości. Dostarczano nawet różnego rodzaju dokumenty jeszcze na naszą prośbę. I stąd, między innymi, tak długo to trwało. Oczywiście, jaki Pan Radny Nowicki wyniósł z tego wnioski, to jest inna sprawa. Podobnie było ze sprawą Pana Jerzego Maneckiego, gdzie też kilkakrotnie na wszystkie strony możliwe prawne próbowaliśmy pomóc. Bo ja tu nie chcę bronić Prezydenta jednego czy drugiego, bez względu na to, czy ma koleżki do siebie, czy nie ma kolejek, tylko po prostu jesteśmy od tego, żeby pomagać obywatelom miasta. Jeżeli wszystkie możliwe pisma, które oglądaliśmy, jeżeli wszystkie opinie prawnika potwierdzają, że niestety tutaj, niestety ... dobrze, że Pan Prezydent zachował się w sposób właściwy, to Pan Piotr Nowicki oczywiście ma prawo uważać dalej inaczej, ale zdecydowana większość komisji stwierdziła ten fakt, o którym mówię i Pan będzie uprzejmy również przyznać mi rację, że ja z kolei mam prawo uważać inaczej. A po to jest projekt uchwały, że okaże się w głosowaniu, jak radni do tego tematu podejną. I myślę, że to zakończmy już na tym tym dyskusję. Dziękuję.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Panie Prezydencie, Pana sugestia jakobym był ewentualnym zainteresowanym w sytuacji sprzedaży, jest normalnym zachowaniem rynkowym. Natomiast chciałem Panu powiedzieć, że niestety nie zawsze te zachowania rynkowe dominują w Pana działaniach, bo pamiętam dwa lata temu w okresie kampanii wyborczej, zastosował Pan swego rodzaju rozdawnictwo, bo najemcy, którzy wynajmowali lokale, mieli prawo je nabyć za wycenę rzeczoznawcy. I w związku z tym mam pewne pytanie – gdybym tak uzyskał informację na temat, ile lokali i za ile, otrzymali najemcy, którzy je w danym momencie użytkowali, a ile pieniędzy uzyskaliśmy ze sprzedaży wolnorynkowej tych lokali, bo chyba o to nam chodzi. Bardzo bym prosił o taką informację.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale to jakbyśmy odbiegli. Zaczynamy znowu iść w jakąś ślepą uliczkę. Już dzisiaj raz szliśmy w nią, nie idźmy więcej, bardzo proszę. Proszę Państwa zamykam dyskusję na temat procedowania druku o numerze nr 400. (...)”

   w sprawie zmiany Uchwały Nr 375/XXVI/08 Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2008r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Mazowieckiego na zakup aparatu USG do pracowni ultrasonografii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku (druk nr 401)

Zebrani nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 401.

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

W tym miejscu obrad została sprawdzona obecność – na sali było 23 Radnych, 2 nie było obecnych.

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 398)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 398 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 12

przeciw - 4

wstrzymujące- 6

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 384/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok stanowi Załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

2. zaciągnięcia kredytu długoterminowego na finansowanie planowanego deficytu budżetu miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 395)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 395.

Wynik głosowania:

za- 13

przeciw - 2

wstrzymujące- 9

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 385/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na finansowanie planowanego deficytu budżetu miasta Płocka na 2008 rok stanowi Załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

3. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 396)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 396.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 386/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy stanowi Załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

- 4. uchylenia uchwały nr 296/XXI/08 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2008 roku w sprawie ustalenia zasad korzystania ze stołówek zorganizowanych w przedszkolach i szkołach Miasta Płocka oraz zmiany uchwały nr 147/X/07 Rady Miasta Płocka z dnia 26 czerwca 2007 r. oraz zmiany uchwały nr 147/X/07 Rady Miasta Płocka z dnia 26 czerwca 2007 roku w sprawie opłat za świadczenia przedszkoli prowadzonych przez Miasto Płock (druk nr 394)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 394.

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 387/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie uchylenia uchwały nr 296/XXI/08 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2008 roku w sprawie ustalenia zasad korzystania ze stołówek zorganizowanych w przedszkolach i szkołach Miasta Płocka oraz zmiany uchwały nr 147/X/07 Rady Miasta Płocka z dnia 26 czerwca 2007 r. oraz zmiany uchwały nr 147/X/07 Rady Miasta Płocka z dnia 26 czerwca 2007 roku w sprawie opłat za świadczenia przedszkoli prowadzonych przez Miasto Płock stanowi Załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

- 5. opłaty targowej na terenie miasta Płocka (druk nr 397)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 397.

Wynik głosowania:

za- 17

przeciw - 0

wstrzymujące- 6

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 388/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie opłaty targowej na terenie miasta Płocka stanowi Załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

- 6. założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy - Miasto Płock (druk nr 388)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 388 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 13

przeciw - 3

wstrzymujące- 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 389/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy - Miasto Płock stanowi Załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

7. **uchylenia Uchwał Rady Miasta Płocka: Nr 370/XVI/99 Rady Miasta Płocka z dnia 7 września 1999 roku, Nr 1042/L/02 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2002 roku, Nr 1043/L/02 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2002 roku, Nr 1160/LVI/02 Rady Miasta Płocka z dnia 24 września 2002 roku, Nr 46/V/02 Rady Miasta Płocka z dnia 30 grudnia 2002 roku oraz Nr 578/XXX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2004 roku (druk nr 389)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 389.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 390/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie uchylenia Uchwał Rady Miasta Płocka: Nr 370/XVI/99 Rady Miasta Płocka z dnia 7 września 1999 roku, Nr 1042/L/02 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2002 roku, Nr 1043/L/02 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2002 roku, Nr 1160/LVI/02 Rady Miasta Płocka z dnia 24 września 2002 roku, Nr 46/V/02 Rady Miasta Płocka z dnia 30 grudnia 2002 roku oraz Nr 578/XXX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2004 roku stanowi Załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

8. **„Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Podolszyce Południe w Płocku” (druk nr 399)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 399 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 391/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Podolszyce Południe w Płocku” stanowi Załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

9. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Kilińskiego, Obręb 9 (druk nr 390)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 390.

Wynik głosowania:

za- 15

przeciw - 0

wstrzymujące- 9

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 392/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Kilińskiego, Obręb 9 stanowi Załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

10. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Targowej, Obręb 6 (druk nr 391)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 391.

Wynik głosowania:

za- 17

przeciw - 0

wstrzymujące- 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 393/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Targowej, Obręb 6 stanowi Załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.

11. wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości ozn. nr ewid. 520/1, 526/4 oraz części nieruchomości ozn. nr ewid. 526/3 położonych w Płocku przy ul. Medycznej, nieruchomości ozn. nr ewid. 27/2, 27/3 położonej w Płocku przy ul. Bielskiej, nieruchomości ozn. nr ewid. 262/3 położonej w Płocku przy ul. Nowy Rynek stanowiących własność Gminy Płock na nieruchomość ozn. nr ewid. 239/1 położoną w Płocku przy Placu Celebry Papieskiej stanowiącą własność Województwa Mazowieckiego (druk nr 392)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 392.

Wynik głosowania:

za- 21

przeciw - 0

wstrzymujące- 3

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 394/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości ozn. nr ewid. 520/1, 526/4 oraz części nieruchomości ozn. nr ewid. 526/3 położonych w Płocku przy ul. Medycznej, nieruchomości ozn. nr ewid. 27/2, 27/3 położonej w Płocku przy ul. Bielskiej, nieruchomości ozn. nr ewid. 262/3 położonej w Płocku przy ul. Nowy Rynek stanowiących własność Gminy Płock na nieruchomość ozn. nr ewid. 239/1 położoną w Płocku przy Placu Celebry Papieskiej stanowiącą własność Województwa Mazowieckiego stanowi Załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.

12. skargi Pana Jerzego Maneckiego zam. w Płocku na działania Prezydenta Miasta Płocka (druk nr 400)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 400.

Wynik głosowania:

za- 13

przeciw - 11

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 395/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie skargi Pana Jerzego Maneckiego zam. w Płocku na działania Prezydenta Miasta Płocka stanowi Załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

13. w sprawie zmiany Uchwały Nr 375/XXVI/08 Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2008r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Mazowieckiego na zakup aparatu USG do pracowni ultrasonografii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku (druk nr 401)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 401.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 396/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 375/XXVI/08 Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2008r.

w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Mazowieckiego na zakup aparatu USG do pracowni ultrasonografii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku stanowi **Załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.

W tym miejscu porządku obrad Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, iż Przewodnicząca Miejskiej Komisji Wyborczej Pani Radna Wioletta Kulpa zaprasza członków MKW na posiedzenie, które odbędzie się w sali nr 206 po zakończeniu Sesji.

Ad. pkt 8

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 27 sierpnia do 29 września br.. Poinformował:

- w Płocku odbyła się konferencja: „Wiślana trasa rowerowa”,
- Pan Prezydent spotkał się z Rektorami uczelni wyższych w Płocku: Rektorem Politechniki Warszawskiej Panem prof. Jackiem Kilińskim oraz jego przełożonym Rektorem Politechniki prof. Włodzimierzem Kurnikiem (spotkanie dot. współpracy w sprawie realizacji jednego z podprojektów w ramach Płockiego Parku Przemysłowo – Technologicznego oraz na wspólnych prac nad utworzeniem nowego kierunku w Płocku),
- odbyło się spotkanie z władzami Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku,
- w Płocku odbył się start etapu wyścigu Tour de Pologne,
- wyłoniona w drodze przetargu firma Eskadra rozpoczęła prace w sprawie strategii i promocji miasta Płocka,
- Pan Mirosław Milewski Prezydent Miasta Płocka i Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta spotkali się z ambasadorem RP w Kuwejcie Panem Januszem Szwedo (Kuwejt zamierza inwestować w Europie środkowej),
- Prezydent Miasta Płocka brał udział w promocji pierwszego wydania baśni i legend o Płocku pt. „Gwiazdy w Wiśle”,
- odbyło się posiedzenie Związku Miast Polskich w Kartuzach,
- odbył się Kongres Miast Polskich w Bielsko – Białej,
- w filii nr 8 Książnicy Płockiej zorganizowano widowisko: „RPA wirtualna podróż marzeń”,
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta Płocka: uczestniczył w posiedzeniu rady Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka; brał udział w uroczystości z okazji 60 rocznicy wybuchu II wojny światowej; bierze udział w spotkaniach w sprawie opracowania strategii i promocji miasta Płocka i strategii rozwoju miasta Płocka; uczestniczył w podsumowaniu sportowego roku szkolnego oraz inauguracji kolejnego; brał udział w uroczystej mszy za pomordowanych w Katyniu; spotkał z się (wspólnie z Panem Prezydentem) z obecnym Prezesem PKN Orlen Jackiem Krawcem oraz z członkiem Zarządu PKN Orlen Markiem Serafinem – rozmowa dotyczyła spraw miasta, współpracy, w szczególności o przebiegu obwodnicy północno – zachodniej i koordynacji ruchu transportowego z PKN Orlen na jednym z węzłów, które są projektowane; brał udział w pracach komisji konkursowej „Dyplom dla Płocka”; spotkał się z delegacją z Uzbekistanu; uczestniczył w festynach, między innymi mieszkańców MTBS w Płocku; brał udział w pracach komisji d/s nagród Prezydenta dla nauczycieli; uczestniczył w jubileuszu 40-lecia działalności firmy Izokor; brał udział w spotkaniach i imprezach towarzyszących Regatom Wioślarskim 15 Memoriału Juliusza Kawieckiego w Płocku; brał udział w pracach licznych zespołów koordynacyjnych d/s

- aktualizacji Strategii zrównoważonego rozwoju; brał udział w uroczystości związanej z jubileuszem 10-lecia ARS,
- Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka: uczestniczył w rozpoczęciu kolejnych warsztatów zorganizowanych przez CIFAL: „Zrównoważony transport miejski”; uczestniczył w spotkaniach w sprawie rozwiązań komunikacyjnych obwodnicy północno – zachodniej; otwierał obrady zespołu autorskiego w sprawie powiatowych ćwiczeń obronnych; brał udział w posiedzeniu zespołu opiniującego wydatki z Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; brał udział w konferencji naukowej: „Bliźnięta w różnych okresach życia. Aspekty medyczne, biologiczne, psychologiczne i inne”; brał udział w wizycie w Ministerstwie Skarbu, na temat bieżącej współpracy, a także Płockiego Parku Przemysłowo – Technologicznego,
 - w przedmiotowym okresie złożyli 44 interpelacje (12 podczas Sesji Rady Miasta Płocka, 32 między Sesjami). Udzielono dotychczas 38 odpowiedzi na interpelacje. Od początku kadencji Radni złożyli 860 interpelacji,
 - informacja na temat inwestycji prowadzonych przez Zespół d/s Strategicznych Inwestycji Drogowych została Radnym przedłożona piśmie.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka złożył informację na temat wniesienia udziałów do spółek prawa handlowego, w których Płock posiada większość udziałów. Powiedział: „(...) Po pierwsze Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej – tutaj uchwałą z 8 lipca bieżącego roku zgromadzenia wspólników dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 1.500.000 zł poprzez ustanowienie 3.000 nowych udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał zakładowy spółki PZOZ po zmianach wynosi 31.479.500 zł i dzieli się na 62.959 udziałów po 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objęło miasto Płock, a zostały one pokryte wkładem pieniężnym pochodzącym ze środków zabezpieczonych w Budżecie Miasta Płocka na ściśle określony cel, czyli na realizację zadania inwestycyjnego: wyposażenie Przychodni Rehabilitacyjnej i Zakładu Pielęgnacyjno – Opiekuńczego przy ul. Tysiąclecia 13. Po drugie – Wodociągi Płockie. Tutaj uchwałą z 11 września br. dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o 4 mln zł poprzez ustanowienie 4.000 nowych udziałów po 1.000 zł każdy. Kapitał zakładowy spółki wynosi po podwyższeniu 120.498.000 zł i dzieli się na 120.498 udziałów po 1.000 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objęło miasto Płock, a zostały one pokryte wkładem pieniężnym pochodzącym z Budżetu Miasta Płocka. I po trzecie – Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej – TBS sp. z o.o. Uchwałą z dnia 15 września podwyższono kapitał zakładowy o kwotę 2.000.500 zł poprzez ustanowienie 4.001 udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał zakładowy po podwyższeniu wynosi 14.703.500 zł i dzieli się na 29.407 udziałów po 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale, podobnie jak poprzednio, objęło miasto Płock, a zostały one pokryte tym razem wkładem niepieniężnym w postaci odrębnej własności lokali użytkowych wraz z udziałem we współwłasności części wspólnych budynku i urządzeń oraz udziałem w prawie wieczystego użytkowania działki wchodzącej w skład nieruchomości wspólnej stanowiącej własność miasta Płocka.”

Ad. pkt 9

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 26 sierpnia do 26 września. Poinformował, iż brał udział:

- w podsumowaniu afrykańskich zmagania pn: „RPA wirtualna podróż marzeń”,

- w sadzeniu dębów pamięci „Katyń – ocalić od zapomnienia”,
- we mszy świętej w Bazylice Katedralnej z okazji Dnia Solidarności z Osobami Chorymi na Schizofrenię,
- w koncercie Płockiej Orkiestry Symfonicznej
- w przyjęciach mieszkańców,
- w pracach komisji Rady Miasta.

Ad. pkt 10

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ja złożyłem dwie interpelacje, ale bym prosił Pana Prezydenta, jeżeli jest to możliwe, o odpowiedź przynajmniej na jedną, to znaczy chodzi o rozbudowę III Liceum i to wejście, o którym od roku mówimy, interpeluję, proszę, bo jest koniec września i do tej pory jeszcze w ogóle prace nie ruszyły. Czy w ogóle jest jakiś projekt, czy w ogóle jest jakaś szansa, że to jeszcze w ogóle w tym roku ruszy, bo to, że na sierpień przyszłego roku, kiedy wygasa umowa z PWSZ dotycząca wejścia do III Liceum, że to nie będzie gotowe, to już jest pewne, tylko czy jest w ogóle jakakolwiek szansa na rozpoczęcie jeszcze prac w tym roku? Czy chociaż taką odpowiedź mogę uzyskać, reszta jest w interpelacji.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja mam kilka interpelacji. Pierwsza dotyczy rozważenia możliwości, aby płockie przystanki Komunikacji Miejskiej, szczególnie te, które posiadają wiaty były monitorowane. Ja coś takiego widziałam w Warszawie. I uważam, to jest moje takie zdanie, że lepiej zainwestować raz, a nie inwestować pięć razy do roku w wiaty, które są systematycznie niszczone po prostu. Następna dotyczy zamontowania ekranu dźwiękoszczelnego przy ul. Wyszogrodzkiej 161 obok tego wieżowca. (...) Po prostu lokatorzy skarżą się na hałas, spaliny i po prostu jest tam nie do wytrzymania. Poza tym ja nie wiem, czy jest taka w ogóle możliwość, aby chociaż część tego lodowiska, co jest na starym stadionie, przenieść jako by było całoroczne. Po prostu na Podolszycach w tej chwili są dwie galerie. I uważam, moje zdanie, że jeżeli pół tego lodowiska, co jest możliwe do podzielenia, można by było przenieść gdzieś bliżej tych dwóch galerii, przecież tam będzie mnóstwo ludzi przyjeżdżało nie tylko z innych okolic Płocka, ale i spoza Płocka. Uważam, że mogłoby to lodowisko w jakiś sposób funkcjonować i po prostu zarabiać na sobie. I chciałam się jeszcze spytać, bo też doszły mnie słuchy, że pracownicy Przychodni Rehabilitacyjnej na Tysiąclecia nie otrzymali podwyżek płac tak, jak otrzymały to pielęgniarki i lekarze. Czy to po prostu oni są wynagradzani z innych tabel, czy po prostu z innej puli. To są też pracownicy płockiego ZOZ-u. I jeszcze chodzi mi o parking tutaj na Zduńskiej – czy ten parking to będzie zlikwidowany, czy nie można tam zatrudnić chociaż na jakiś czas bezrobotnych, żeby to jakoś funkcjonowało. To w tej chwili wjechać, to samochody stoją od sasa do lasa, brak nadzoru. Po prostu budka niszczyje. Uważam, że można coś tam zrobić. (...) I jeszcze chodzi mi o oświetlenie, właściwie o włączenie tzw. kocich oczek, na ulicy od Wyszogrodzkiej, od Zakładu Karnego do Zielonego Jaru wzdłuż ulicy Armii Krajowej. Tam w swoim czasie normalnie to świeciło. Od pewnego czasu nie funkcjonują te światelka. Jak i także o doprowadzenie do tego, aby wysepki, które tam są i znaki, też po prostu spełniały swoją funkcję, a nie tylko sobie stały, bo stały. Dziękuję.”

Pan Radny **Paweł Kolczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Teraz mi się nasunęło takie jedno pytanie – ostatnimi czasy w mediach pojawił się bardzo ciekawy temat ograniczania liczby znaków na terenie miast. Mam pytanie. Na przykład Toruń, gdzie wiele znaków z ulic zostało wyeliminowanych i zrobiono przegląd znaków, okazuje się, że tych znaków na naszych ulicach jest zdecydowanie za dużo i bardzo często są one ze sobą wzajemnie sprzeczne. Dlatego mam pytanie – czy w Płocku była robiona czy też będzie robiona analiza tego, jakie znaki są poustawiane na ulicach i czy nie ma potrzeby usunięcia którychś z nich,

czy też niektóre z nich są po prostu zbyteczne, czy wręcz nie wprowadzające w błąd. Dziękuję.”

Pan Radny **Tomasz Maliszewski** powiedział: „Ja mam trzy interpelacje. Pierwsza z nich to, przeczytam, chodzi o wprowadzenie turystycznych kart rabatowych w miastach partnerskich Płocka. Wytlumaczę, o co chodzi. Wnioskuje o rozważenie możliwości zaproponowania przez miasto Płock wdrożenia turystycznych kart rabatowych umożliwiających korzystanie ze zniżek w obiektach turystycznych miast partnerskich. Powyższa karta umożliwi mieszkańcom zaprzyjaźnionych miast zwiedzanie muzeów, galerii i innych atrakcji turystycznych oraz korzystanie z obiektów gastronomicznych, noclegów z ustaloną zniżką. Wprowadzenie takiego rozwiązania oraz odpowiednie rozreklamowanie projektu ma na celu zainteresowanie turystów zagranicznych naszym miastem. Tylko mam takie pytanie – czy coś takiego istnieje w ogóle? Nie? Druga interpelacja, tu Pan Radny Nowicki mnie ubiegł. Też jestem świeżo po przeczytaniu tygodnika „Wprost”, zwróciłem się do Prezydenta, by rozważył możliwość zastąpienia linii tramwajowej nowoczesną linią błyskawicznego transportu autobusowego pod nazwą BRT. Dzisiaj już była mowa o tym. Następną interpelacją – odnośnie działkowców już pisałem, ta odpowiedź na tą moją pierwszą interpelację mnie nie usatysfakcjonowała, więc przeczytam jeszcze raz ją, nową. Proszę o odpowiedź na moje pytania. Nawiązując do odpowiedzi na interpelację z dn. 26.08.2008 r. proszę o uzupełnienie danych w poniższym zakresie: Jak przebiega akcja „Bezpieczna działka” w 2008 roku – proszę o podanie konkretnych działań wraz z datami i miejscami realizacji. Ile przestępstw i wykroczeń przeciwko mieniu działkowców odnotowano w 2007 r. oraz analogicznie za trzy kwartały 2008 r. Proszę również o informacje na temat wykrywalności tych zdarzeń. W związku z informacjami na temat całodobowych kontroli rejonów działek przez Straż Miejską proszę o informację ile dokonano w 2007 oraz 2008 roku patroli w godzinach 20.00-24.00 oraz 24.00-6.00. Ponadto proszę o wskazanie ogródków działkowych na których prowadzono w/w działania. Jak wygląda opieka dzielnicowych nad ogrodami działkowymi, ile razy w tygodniu i w jakich porach odwiedzają oni ogrody działkowe. W związku z przeprowadzanymi kontrolami w Skupach Żłomu, a było ich 121, ile wykryto nieprawidłowości związanych z kradzieżami na działkach. Od kiedy rusza akcja wspólnych patroli Policji i Straży Miejskiej na terenach ogrodów działkowych i w jakich godzinach będą się odbywać. Dziękuję.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Ja nawiązując do wcześniejszej wypowiedzi Pana Radnego Kolczyńskiego chciałem zapytać, bo to niejako koresponduje z tym, co powiedział – na czyj wniosek założono sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu Walecznych i Armii Krajowej?”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** poinformowała, że na jej wniosek.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Sygnalizacja świetlna wprowadza tylko w błąd, albowiem jest tam wyjazd straży pożarnej i policji. Ponieważ tam dosyć często jeżdżę, więc widziałem – wyjeżdżają na sygnałach dźwiękowych, są uprzywilejowani, natomiast ci, którzy mają zielone światło, wtedy to w jakimś sensie ich upewnia, nie patrzą na nic, tylko sobie po prostu spokojnie przejeżdżają. Mało tego - te światła są ustawione tam tak, żeby świeciły głównie dla tych, którzy wyjeżdżają z Walecznych. Ja rozumiem, że ta jezdnia jest szeroka, że może trzeba umożliwić pieszym, czy dzieciom, przechodzenie do szkoły. Ale to wystarczy zrobić przycisk, że jak będą piesi, to sobie piesi nacisną przycisk i przejdą spokojnie. A tak to te światła będą skuteczne, mi się wydaje, do pierwszego wypadku. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz – nie wiem, Pani Radna, jeżeli to też z inicjatywy Pani Radnej, chciałem zapytać kto opiniował trzy czy cztery punkty nocne sprzedaży na Podolszyczach Północ alkoholowe. Całe watahy przetaczają się młodych ludzi, którzy idą tam, zaopatrują się w odpowiednie akcesoria, a potem wracają z powrotem, śpiewy, przekleństwa, mało tego – i dewastowanie co się po drodze pojawi. Beneficjentem tego, przynajmniej co dwa miesiące, jestem ja. Także nie wiem, jeżeli przeszkadza ruch samochodów w

wieżowcu, a nie przeszkadza ta oaza, gdzie trzy, cztery sklepy monopolowe na odcinku 100 metrów, to nie wiem....”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „ Ja mam pytanie do Pana Radnego, o które to sklepy chodzi, bo ja po prostu nie wiem. Ja nie jestem od opiniowania odnośnie wydawania pozwoleń na alkohol. Ale mam jeszcze jedno pytanie, bo zapomniałam o tej interpelacji – chodzi mi o drenaż SP 23, bo się rok szkolny zaczął, a tu nic. Dzięki. ”

Następujący Radni złożyli interpelacje na piśmie:

1/ Pani Radna **Elżbieta Podwójci-Wiechecka** złożyła następujące interpelacje:

- dot. zajmowania miejsc oznaczonych dla osób niepełnosprawnych przez osoby nieuprawnione przy cmentarzu na ul. Kobylińskiego (Załącznik nr 26 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy zajmowania miejsc oznaczonych dla osób niepełnosprawnych przez osoby nieuprawnione przy cmentarzu na ul. Kobylińskiego

Uzasadnienie interpelacji: Szczególnie w dni świąteczne miejsca te są zajmowane przez osoby nieuprawnione, nie posiadają legitymacji. Proszę w imieniu wielu osób niepełnosprawnych, aby Straż Miejska pouczała każdą osobę , która lekceważy ludzi chorych.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. uruchomienia parkingu przy ul. Zduńskiej, aby ponownie był obiektem strzeżonym (Załącznik nr 27 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy uruchomienia parkingu przy ul. Zduńskiej, aby ponownie był obiektem strzeżonym

Uzasadnienie interpelacji: W chwili obecnej na tym placu jest bałagan, trudno zaparkować samochód, budka niszczyje. Wydaje mi się, że można zatrudnić osoby, które będą pilnowały porządku i bezpieczeństwa, będzie to z korzyścią dla płocczan.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. podwyżek płac dla pracowników zatrudnionych w przychodni rehabilitacyjnej na ul. Tysiąclecia (Załącznik nr 28 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy podwyżek płac dla pracowników zatrudnionych w przychodni rehabilitacyjnej na ul. Tysiąclecia

- proszę o wyjaśnienie, dlaczego nie otrzymali podwyżek od kwietnia 2008 r.
- Uzasadnienie interpelacji: pracownicy skarżą się, że nie są traktowani na równi z pielęgniarkami i lekarzami zatrudnionymi w plockim ZOZ-ie, ich pobory są bardzo niskie, też pracują z pacjentami bardzo chorymi i niepełnosprawnymi
- Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
- Załączniki: -
- Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. lodowiska (**Załącznik nr 29** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

- Przedmiot, temat interpelacji: podzielenie lodowiska , które obecnie znajduje się na stadionie miejskim i przeniesienie go w pobliże budowanych galerii na Podolszycach
- Uzasadnienie interpelacji: Do tych galerii będzie przyjeżdżało wiele ludzi z Płocka i z poza naszego miasta. Przeniesienie połowy tego obiektu w tę część miasta, sprawi, że to lodowisko będzie wykorzystane.
- Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
- Załączniki: -
- Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. zamontowania ekran (**Załącznik nr 30** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

- Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy zamontowania ekranu dźwiękoszczelnego przy ul. Wyszogrodzka 161 na wysokości wieżowca
- Uzasadnienie interpelacji: Lokatorzy wieżowca przy ul. Wyszogrodzkiej 161 skarżą się na hałas i spaliny i liczne zanieczyszczenia powietrza, wieżowiec ten jest usytuowany przy drodze wylotowej z Płocka – droga krajowa. W innych miastach wzdłuż takich ulic zamontowane są ekrany dźwiękoszczelne, które powodują iż w mieszkaniach jest ciszej, o wiele mniej jest zanieczyszczone powietrze, ekrany te się stosuje również, że teren jest bezpieczny.
- Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
- Załączniki: -
- Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. monitorowania przystanków KM (**Załącznik nr 31** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

- Przedmiot, temat interpelacji: proszę o rozważenie możliwości, aby plockie przystanki KM, szczególnie te, które posiadają wiaty były monitorowane
- Uzasadnienie interpelacji: monitorowane przystanki sprawią, że nie będą dewastowane, a poniesione koszty zainstalowanych kamer- zwrócą się.
- Monitorowane przystanki w Warszawie.
- Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
- Załączniki: -
- Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. naprawy i włączenia oświetlenia tzw. „wysepek” na ul. Armii Krajowej (**Załącznik nr 32** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy naprawy i włączenia oświetlenia tzw. „wysepek” na ul. Armii Krajowej

Uzasadnienie interpelacji: oświetlenie wysepek i znaków na nich się znajdujących sprawi, że kierujący będą czuli się bezpiecznie, będą omijać wysepki i nie będzie dochodzić do kolizji tzw. wjazdów na wysepki

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. włączenia tzw. „kocich oczek” (**Załącznik nr 33** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy włączenia tzw. „kocich oczek” na ul. Wyszogrodzkiej od Zakładu Energetycznego do Zielonego Jaru oraz na ul. Armii Krajowej na osiedlu Podolszyce Północ

Uzasadnienie interpelacji: zła widoczność, wilgotna nawierzchnia sprawiają, że kierujący pojazdami zjeżdżają na przeciwległe pasy, co sprawia, że te odcinki są niebezpieczne

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. drenażu SP nr 23 (**Załącznik nr 34** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy drenażu S.P. 23 i etapowego remontu tej szkoły

Uzasadnienie interpelacji: zaczął się nowy rok szkolny, dzieci wróciły do szkoły, drenaż to co wiem miał być wykończony do wakacji, co spowodowało takie opóźnienie i jak sobie urzędnicy wyobrażają drenaż, remont, zajęcia szkolne

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. latarni (**Załącznik nr 35** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: proszę o naprawę zdewastowanych latarni koło Gimnazjum nr 8 oraz zainstalowanie kamer – by nowe obiekty były monitorowane

Uzasadnienie interpelacji: monitorowanie nowych obiektów sprawi, że nie będą one dewastowane

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. zakupu maszyn do czyszczenia tartanu (Załącznik nr 36 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: proszę o zakup maszyn do czyszczenia tartanu na potrzeby S.P. 20 i 21

Uzasadnienie interpelacji: w/w szkoły posiadają boiska tartanowe, by utrzymać je w porządku i żeby nie niszczały muszą być regularnie czyszczone. Kupno tych maszyn sprawi, że boiska będą na bieżąco czyszczone.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

2/ Pan Radny **Tomasz Maliszewski** złożył następujące interpelacje:

- dot. poprawy bezpieczeństwa i ochrony mienia płockich działkowców (Załącznik nr 37 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dot.: poprawy bezpieczeństwa i ochrony mienia płockich działkowców.

Nawiązując do odpowiedzi na interpelację z dn. 26.08.2008 r. proszę o uzupełnienie danych w poniższym zakresie:

Jak przebiega akcja „Bezpieczna działka” w 2008 roku – proszę o podanie konkretnych działań wraz z datami i miejscami realizacji.

Ile przestępstw i wykroczeń przeciwko mieniu działkowców odnotowano w 2007 r. oraz analogicznie za trzy kwartały 2008 r. Proszę również o informacje na temat wykrywalności tych zdarzeń.

W związku z informacjami na temat całodobowych kontroli rejonów działek przez Straż Miejską proszę o informację ile dokonano w 2007 oraz 2008 roku patroli w godzinach 20.00-24.00 oraz 24.00-6.00.

Ponadto proszę o wskazanie ogrodów działkowych na których prowadzono w/w działania.

Ile spotkań w zakresie bezpieczeństwa działkowców i ich mienia zorganizowała Straż Miejska.

Jak wygląda opieka dzielnicowych nad ogrodami działkowymi tj. ile razy w tygodniu i w jakich porach odwiedzają oni ogrody działkowe.

W związku z przeprowadzanymi kontrolami w Skupach Złomu (121) ile wykryto nieprawidłowości związanych z kradzieżami na działkach.

Od kiedy rusza akcja wspólnych patroli Policji i Straży Miejskiej na terenach ogrodów działkowych i w jakich godzinach będą się odbywać.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. zastąpienia zadania inwestycyjnego budowy linii tramwajowej tańszym systemem komunikacji miejskiej (Załącznik nr 38 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Dot. zastąpienia zadania inwestycyjnego budowy linii tramwajowej tańszym systemem komunikacji miejskiej.

Zwracam się do Pana Prezydenta o rozważenie możliwości zastąpienia linii tramwajowej nowoczesną linią błyskawicznego transportu autobusowego (BRT – Bus Rapid Transit).

Zaproponowane rozwiązanie ograniczy koszty budowy infrastruktury tramwajowej, a tym samym zapewni mieszkańcom możliwość szybkiego transportu.

Autobus BRT porusza się wyznaczonymi pasami i ma pierwszeństwo przed samochodami (jest pojazdem uprzywilejowanym jak tramwaj), natomiast koszty budowy infrastruktury związanej z wdrożeniem w/w są nieporównywalnie niższe – związane jedynie z wyznaczeniem pasa jezdni po którym autobus się porusza.

Powyższe rozwiązanie transportowe zostało zastosowane w Stanach Zjednoczonych, Niemczech oraz w krajach anglosaskich.

Wdrożenie takiego systemu komunikacji jest również bezpieczniejsze dla środowiska, ponieważ tramwaje emitują sześć razy więcej gazów cieplarnianych (konieczność wytwarzania energii elektrycznej do ich zasilania), niż autobusy.

Należy zwrócić również uwagę na niższe koszty utrzymania i eksploatacji autobusu BRT.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. wprowadzenia turystycznych kart rabatowych w miastach partnerskich Płocka (Załącznik nr 39 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Dot.: wprowadzenia turystycznych kart rabatowych w miastach partnerskich Płocka.

Wniosuję o rozważenie możliwości zaproponowania przez miasto Płock wdrożenia turystycznych kart rabatowych umożliwiających korzystanie ze zniżek w obiektach turystycznych miast partnerskich.

Powyższa karta umożliwi mieszkańcom zaprzyjaźnionych miast zwiedzanie muzeów, galerii i innych atrakcji turystycznych oraz korzystanie z obiektów gastronomicznych, noclegów z ustaloną zniżką.

Wprowadzenie takiego rozwiązania oraz odpowiednie rozreklamowanie projektu ma na celu zainteresowanie turystów zagranicznych naszym miastem.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

3/ Pan Radny **Jerzy Seweryniak** złożył następujące interpelacje:

- dot. wyrwy na ul. Przyszkolnej oraz poboczy na ul. Góry, Łąckiej i Ciechomickiej oraz zatoczki autobusowej przy wiadukcie kolejowym na Radziwiu (Załącznik nr 40 do niniejszego

protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Do Pana Prezydenta Miasta Płocka i Zarządu

1. Proszę o zalanie wyrwy na ul. Przyszkolnej oraz poboczy na ul. Góry, Łąckiej i Ciechomickiej.
2. Ponownie proszę o podniesienie płyty w zatoczce autobusowej przy wiadukcie kolejowym w Radziwiu.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. wycięcia drzew (Załącznik nr 41 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Do Pana Prezydenta Miasta Płocka i Zarządu

- Proszę o wycięcie suchych drzew na Osiedlu Radziwie(początek od wiaduktu kolejowego).
- Proszę o wycięcie suchych drzew na Placu Zabaw przy ul. Miętowej (Osiedle Ciechomice).

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

Ad. pkt 11

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tutaj taka była szczególna prośba o dzisiejszą odpowiedź, Pana Radnego Krysztofiaka. Z III LO jest tak, że posiadamy już pełną dokumentację, czekamy w tej chwili na pozwolenie na budowę, pewnie niebawem uzyskamy. Jest tylko takie pytanie, czy na pewno należałoby z tymi robotami wchodzić już, bo mamy okres zimowy. I zawiązało się takie lobby, prawda, bo tu Pani Dyrektor Adasiewicz rozmawiała z przedstawicielami rady rodziców i taka propozycja jest z tego gremium, żeby dać sobie spokój do matur, żeby tam nie trwały jakieś prace, prawda, w międzyczasie, kiedy młodzież się przygotowuje do matury i po maturach wtedy jakby rozpocząć te prace. Ale, to mówię, to jest wola, czy prośba gremium takiego pozaurzędowego rodziców, prawda, którzy rozmawiają z Panią Dyrektor Adasiewicz. Natomiast my, lada chwila, będziemy gotowi. Przecież tutaj wszystko do wykonania tej inwestycji jest przygotowane, tylko uzyskamy pozwolenie na budowę i można wchodzić. (...) Pytanie, czy na pewno te raz i czy uznajemy głos rodziców w sprawie. Dziękuję.”

Ad. pkt 12

Pan Radny **Piotr Nowicki** w imieniu Klubu Radnych SLD zawnioskował o to, aby organizować przerwy po ok. 15 min podczas obrad Rady Miasta Płocka.

Ad. pkt 13

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XXVII Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Paweł Kolczyński

Tomasz Korga